

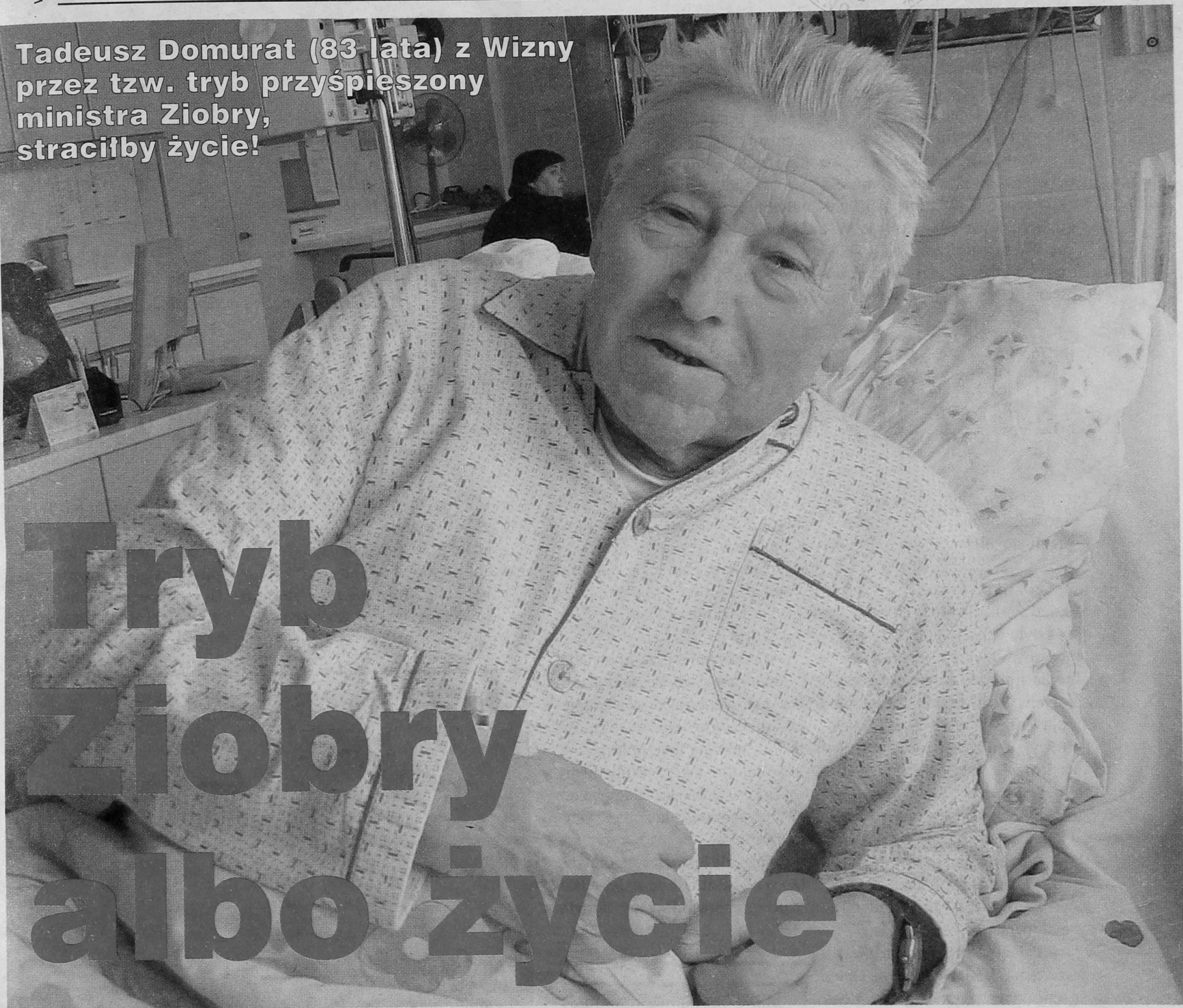
KONTAKTY

Nr 12 (1377)

25 marca 2007

cena: 2,70 zł (z VAT 7%)

Tadeusz Domurat (83 lata) z Wizny
przez tzw. tryb przyspieszony
ministra Ziobry,
straciłby życie!



Tryb Ziobry albo życie

REKLAMA

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



Liga 
str. 38

**kostka
brukowa**

mj
Jedwabne

**DYSTRYBUCJA
UKŁADANIE** **086 217 25 42**

MARGO

- AUTO SERWIS  BOSCH
- POMOC DROGOWA
osobowe – TIR Assistance 24 h
- STACJA PALIW SHELL 

ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 152
0 604 420 420, 086 218 29 73

Tadeusz Domurat (83 lata) z Wizny przez tzw. tryb przyspieszony ministra Ziobry straciłby życie!

Tadeusz Domurat z Wizny ma 83 lata. Jest inwalidą, niemiecka mina urwała mu lewą nogę. Chodzi z protezą. Od ubiegłego tygodnia leży na oddziale kardiologicznym w Szpitalu Wojewódzkim w Łomży.

– Zrobili ze mnie bandytę. Prowadziło mnie dziesięciu jak terrorystę. Jestem niewinny. Nie kłusowałem, nie ukradłem. A jaki wstyd! – mówi Tadeusz Domurat.

W środę w południe pojechał do Łęgu, dwa kilometry za Wiznę. Ma tam pszczoły, mały składzik i łódkę. Chciał zajrzeć do pszczoł i sprawdzić, czy wysma-

rewizji w mieszkaniu i budynku gospodarczym. W chlewku znaleźli dwie siatki. To miał być dowód, że kłusował.

Tadeusz Domurat radiowozem został przewieziony do Łomży.

– Wcześniej nie miałem zatarłów z prawem. Nigdy nie byłem sądzony. Teraz takie tarapaty. Żle się czuję. Policja zawiozła mnie do szpitala, zmierzili ciśnienie. Było wysokie. Dostałem tabletkę i zamknięto mnie w areszcie.

W tzw. „dołku”, czyli policyjnej izbie zatrzymań, przesiedział resztę dnia i noc.



Tadeusz Domurat w szpitalu.

Tryb Ziobry albo życie

rowana wcześniej smołą łódź nie przecieka. Pchnął łódź na wodę, wsiadł do niej i... zaczął wiosłem siatkę. Za chwilę pojawili się przy nim strażnicy rybacy. Wzięli siatkę do swojej łodzi.

– Było w niej może ze trzy kilogramey chwastu, a dokładnie krąpia i płotek, warte z dziesięć złotych. Tłumaczyłem, że to nie moja siatka. Nie wyciągałem jej, nie wyjąłem z niej ani jednej ryby. Strażnicy wyjęli siatkę i wrzucili ją najpierw do swojej, a potem do mojej łodzi – opowiada.

Nie chcieli słuchać wyjaśnień. Wezwali policję z Jedwabnego. Radiowozem przyjechało trzech policjantów. Otworzyli składziki i zrewidowali.

– 35 lat byłem rybakim. Mam jeszcze siatki. Sam je robiłem. One są inne od wyłowionej z rzeki. Mówiłem, żeby porównali, ale ani policja, ani wodniacy nie chcieli słuchać. Uważali, że to moja siatka, a ja przestępca – opowiada.

Jako przestępca został przewieziony radiowozem do domu w Wiźnie. Chciał jechać sam ciągnikiem. Tłumaczył, że nie ucieknie, bo ciągnik wolny, a zamiast nogi proteza. Znów nikt go nie chciał słuchać. Policja dokonała

Następnego dnia dorosła wnuczka szukała ratunku dla dziadka. Na policję zgłosiła się z mecenasem. Tadeusz Domurat wyszedł z aresztu. Policja odwiozła go do domu. Mówił, że słabo się czuje.

– Przeżywał areszt, opowiadał i denerwował się. Poszedł na podwórze. Nie wracał, więc zaniepokojona wyszłam za nim. Patrzę, a on siny leży przy płocie. Zawołałam syna. Wnosiliśmy męża i ja się przewróciłam, bo też choruję – opowiada żona Krystyna Domurat.

Wezwwała lekarza i pogotowie. Lekarz stwierdził stan przedzawałowy, spowodowany silnym

stresem. Tadeusz Domurat został zabrany do szpitala.

– Leżał pod kręplówką i jakimś aparatem. Boję się, czy z tego wyjdzie. Taki mamy tryb przyspieszony. Kto tak w Polsce

dokazuje? – pyta żona Tadeusza.

Tadeusz Domurat nadal leży w szpitalu. Jego sprawa będzie rozpatrywana w zwykłym trybie.

KATARZYNA POPLAWSKA

REKLAMA

EDEN
Szkółka Krzewów
Ozdobnych

- drzewa,
- krzewy iglaste i liściaste w szerokim asortymencie produkowane w gruncie i pojemnikach,
- duży materiał iglasty z gruntu.

Wola Zambrowska 74a,
18-301 Zambrow
tel. (086) 475-08-33,
0-606-304-304

z kuponem 10% zniżki

REKLAMA

e-foto
nowość !!!

skorzystaj z serwisu do wysyłania
zdjęć on-line
teraz nie wychodząc z domu zamówisz zdjęcia w naszej firmie

zapraszamy na **www.fotogabs.pl**
infolinia ... 086 216 77 16

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża;
tel. (086) 216-42-43, (086) 216-42-44,
(086) 216-40-22, fax: (086) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl,
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (086) 216-33-29;
Alicja Niedzwiecka; Gabriela Szczesna,
tel. (086) 215-35-69; Maria Tocka,
tel. (086) 215-35-70; Władysław Tocki
(red. naczelny), tel. (086) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14, Białystok, Andrzej Koziara,
Janusz Nicyporowicz, Jan Oniszcuk,
tel. 602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2 B, I piętro, Bożena Dunat,
tel. 606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam Dobroński, Stanisław Kędzielawski, Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Barbara Paszkowska (Szczuczyn), Michał Mincewicz (Orla).
Rysunki: Zdzisław Romanowski. Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński.
Zdjęcia: Gabor Lorinczy, Sławomir Stempczyński, joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.

Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7, 18-400 Łomża, tel. (086) 216-42-43

Dyrektor Wydawnictwa: Stanisław Dobrowolski, tel. (086) 216-33-29, 606-74 20-33

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa), tel. (086) 215-35-66

Kierownik sekretariatu: Alina Budrik, tel. (086) 216-42-43, tel/fax (086) 216-57-11

Kierownik Działu Reklamy: Marek Władysławski, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża,

tel. (086) 215-35-71, 697-505-600.

Przedstawiciel: Artur Żyliński, tel. (086) 215-35-71.

Biura Ogłoszeń:

Kolno, Kolneński Dom Kultury, tel. (086) 278 22-21;

Ostrołęka, MW-REKLAMA, tel. (029) 764-33-99, 697-505-600, mw-reklama@neostrada.pl,

Agencja „INFORMEDIA”, ul. 11 Listopada 5 a, tel./fax (029) 760-91-92; **Ostrów Mazowiecka:**

„BORAM” Aldona Mierzejewska, ul. Broniewskiego 56 a, tel. (029) 745-34-12; **Suwałki:** „LOCUM” s. c., ul. Utrata 2 b, tel. (087) 566-35-12; **Zambrów:**

Agencja „Globtour”, al. Wojska Polskiego 22, tel. (086) 271-25-25.

Kolportaż: RUCH S. A., Poczta Polska, „Kolporter”, „Frapress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Stary Rynek 16, Łomża, tel. (086) 216-77-16

Skład: „e-Print” Michał Żeleznikowicz

Druk: DRUKARNIA PRASOWA, Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński (duszek), marek.lapinski@data.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca nie ponosi odpowiedzialności.

Gdyby nie zaczynało być strasznie, byłoby całkiem wiosennie. Ale chociaż nie należę do strachliwych uważam, że zaczyna być strasznie.

Rządzący upartyjnili już wszystko, co publiczne: telewizję, spółki skarbu państwa, IPN, służby specjalne (CBA, poza wszelką kontrolą). Wyrażnie więc już widać, że wszystko ma służyć nie państwu, lecz jednej partii.

Tak rodziła się na Białorusi „demokracja Łukaszenki”. Najuczciwszą, demokratyczną większością głosów w parlamencie, którą miał po pierwszych wyborach zmienił konstytucję, ordynację wyborczą, zasady wyboru Trybunału Konstytucyjnego. Ma w tej chwili „swoją” konstytucję, „swój” parlament wybrany na podstawie „swojej” ordynacji, „swój” Trybunał i wszelkie instytucje kontroli władzy wykonawczej.

Wiem, mocne porównanie! Może wielu się zachnie, że nieuprawnione! A jednak! Pierwszymi ustawami, którymi zajęła się koalicja po wyborach, były ustawy zmieniające zasady obsadzania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji (w kampanii wyborczej PiS zapowiadało jej likwidację), Trybunału Konstytucyjnego, ordynacji wyborczej tuż przed wyborami. Trybunał Konstytucyjny, który niedawno znowu orzekł wbrew oczekiwaniom rządzących, zdaniem szefa PiS, wymaga „rekonstrukcji”. Trybunał po „rekonstrukcji” na Białorusi, nie uchyla już żadnych uchwał! Opozycja na Białorusi jest nachodzona w domach lub trafia za kratki nie z powodów politycznych, lecz zwykłego chuligaństwa albo podejrzenia popełnienia przestępstwa. Kilka dni temu nad ranem w Warszawie antyterrorysty nie weszli do domu opozycjonisty, lecz podejrzanego o ukrywanie pomocnika bandyty „Gruchy”...

Polska to absolutnie nie Białoruś! Mówię o tym tylko dlatego, bo nie chcę, by nią była!

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora



Marzanny, bociany, żabki, kwiaty, skowronki, biedronki i słoneczka z przedszkoli spotkały się w środę, 21 marca, na pl. Niepodległości w Łomży, aby powitać oczekiwaną wiosnę.

– Wiosnę poznaje się po bocianach – mówi Ada Skrodzka z Przedszkola nr 15, która dzisiaj jest właśnie bocianem.

Powitanie wiosny tradycyjnie zorganizowała 59 Drużyna Harcerska „Ptaki Ptakom”.

Ale wiosna przyszła nad Narew wcześniej. W sobotę, 17 marca, bociany przeleciały nad Piątnicą (pow. łomżyński), a w środę, 21 marca, w pierwszym dniu kalendarzowej wiosny,

bociek usiadł na stodole rodziny Mieczkowskich w pobliskim Kalinowie.

– Czekaliśmy na niego! – cieszy się Ewa Mieczkowska. – Nie wyobrażamy sobie wiosny bez naszych bocianów! Tak jest od 1972 roku, czyli od chwili, gdy tutaj zamieszkali moi teściowie.

Bociek z Kalinowa trochę odpoczął i zaraz zabrał się za poprawianie gniazda. Tylko czekać, jak nadleci bocianowa. A potem wszystko potoczy się pięknym odwiecznym kołem natury.

Na zdjęciach: wiosna na pl. Niepodległości w Łomży



ZA TYDZIEŃ: przy konfesjonale

■ Ruszyła lustracja. Około 20 tysięcy mieszkańców Podlaskiego musi poddać się lustracji zgodnie z ustawą, która weszła w życie 15 marca. Do połowy maja oświadczenia o swoich kontaktach (lub ich braku) ze służbami specjalnymi PRL powinni złożyć m. in. samorządowcy, prawnicy, dyrektorzy szkół, dziennikarze. W białostockim oddziale Instytutu Pamięci Narodowej, który weryfikować będzie oświadczenia, powstało już Biuro Lustracyjne, zatrudniające 20 osób.

■ Na około 300 tysięcy złotych szacuje oszczędności w wyniku łagodnej zimy Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki i Komunalnej i Mieszkaniowej w Łomży. Mniej zapłaciło za ogrzewanie mieszkań w budynkach komunalnych, mniej paliwa poszło na odśnieżanie, w magazynach pozostała sól do posypywania ulic. Na ogrzewaniu sporo zaoszczędzili także inni administratorzy mieszkań i prywatni właściciele domów.

■ Prawie 40 milionów złotych wydali na alkohole klienci łomżyńskich sklepów, barów i restauracji w ubiegłym roku. Na każdego (łącznie z dziećmi) mieszkańca miasta wypada po 600 złotych, choć część zakupów dokonali z pewnością przyjezdni. Sporo ponad połowę kupujący przeznaczali na piwo i słabsze trunki (do 4,5 proc. alkoholu).

■ Sekretną wizytę w Augustowie złożyła grupa akredytowanych w Polsce dyplomatów kilku krajów Unii Europejskiej. Bez udziału mediów rozmawiali ze zwolennikami i przeciwnikami budowy obwodnicy miasta przez dolinę Rospudy, a przede wszystkim obejrzeni ją z bliska. Władze Augustowa nie ukrywają, że wizyta miała przekonać przedstawicieli unijnych krajów do co najmniej „zrozumienia” oczekiwań mieszkańców miasta związanych z budową. Oficjalnie gościli w Augustowie przedstawiciele parla-

mentu Litwy. Zapowiedzieli, że ich kraj poprze działania, zmierzające do budowy obwodnicy w wyznaczonym obecnie kształcie.

■ Białostocka policja wyjaśnia, czy znany i kontrowersyjny polityk Janusz Korwin-Mikke (Unia Polityki Realnej) potrafił samochodem jednego z uczestników ubiegłotygodniowej blokady drogi w Jurowcach. Niektórzy z protestujących twierdzą, że polityk wjechał między nich i spowodował, że jedna osoba wpadła na maskę auta i zabiła przednią szybę. Korwin-Mikke utrzymuje, że stało się to już poza strefą blokady, a mężczyzna wskoczył celowo na samochód i szybę stłukł drzewcem flagi.



■ Ponad 20 przypadków kłusownictwa stwierdzili w ubiegłym roku w województwie łeśnicy. Sprawców udało się wykryć w 15 przypadkach. Potrzasków, wników i innego rodzaju kłusowniczego sprzętu strażnicy leśni znaleźli i zniszczyli ponad 760 sztuk. Ofiarami przestępców padały najczęściej jelenie, dziki, sarny, łosie.

■ Poważniejszych zmian wśród kandydatów w ponownych wyborach do Sejmu województwa nie przewiduje Platforma Obywatelska. W Białymstoku, Łomży i Suwałkach na listach pozostaną ich dotychczasowi liderzy, czyli Jarosław Dworzański, Jacek Piorek i Cezary Cieślukowski.

■ Zbliża się wiosenny maraton egzaminacyjny. Najpierw (12 kwietnia) nad sprawdzianem zasiądą uczniowie szóstych klas szkół podstawowych. Na 24 kwietnia zaplanowany został termin testu dla gimnazjalistów, a od 4 maja zaczynają się matury. Szefostwo Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łomży zapewnia, że przygotowania są już na ukończeniu. Wiadomo już nawet, że egzaminatorzy otrzymają za swoją pracę wyższe wynagrodzenia niż w ubiegłym roku.

■ Tytuły „Pracodawca przyjazny rodzinie” zdobyły w tym roku w województwie trzy firmy z przeszło 20 ubiegających się o to wyróżnienie: Kinga z Białegostoku, British – American Tobacco i Urząd Miejski w Czarnej Białostockiej.

■ Tomasz Gietek z Łomży ponownie wybrany został na prezesa Podlaskiej Izby Rolniczej.

■ Zmarł Zygmunt Kęstowicz (86 lat), aktor znany z wielu ról teatralnych, filmowych, w popularnych programach radiowych i telewizyjnych. Ostatnio artystę można było oglądać w serialu „Klan” w roli głowy rodu Lubaczów. Karierę aktorską Zygmunt Kęstowicz zaczynał w 1944 roku w teatrze w Białymstoku.

■ Zmarła profesor Simona Kossak, kierownik Zakładu Lasów Naturalnych Instytutu Badawczego Leśnictwa w Białowieży. Miała 64 lata (szerzej, str. 15).

ZNAKI CZASU

■ 15 marca weszła w życie ustawa lustracyjna. Kilkaset tysięcy Polaków pełniących funkcje publiczne ma miesiąc na złożenie oświadczeń. Zachodnie media komentują, iż w Polsce odbywa się polowanie na czarownice. Artykuły noszą tytuły: „Ostrzeżenie przed polską inkwizycją” (Szwecja), „Czystki w Polsce” (Hiszpania).

■ Polska naruszyła konwencję praw człowieka odmawiając Alicji Tysiąc prawa do aborcji ze względów zagrożenie zdrowia i życia, uznał Trybunał w Strasburgu. Kobieta po urodzeniu dziecka prawie całkowicie straciła wzrok, ma pierwszą grupę inwalidzką. Państwo polskie ma jej wypłacić 25 tys. euro odszkodowania i zwrócić koszty postępowania, 14 tys. euro.

■ Budowę Świątyni Opatrzności Bożej, na którą parlament przeznaczył 40 mln, zarządza gorzowska firma, która parę lat temu ogłosiła... upadłość, a współwłaściciel miesiąc temu wyszedł z aresztu. Szczecińska prokuratura postawiła mu zarzut wręczenia milionowej łapówki za kontrakt na budowę centrum sportowego w Gorzowie.

■ Ponad 2 mln ludzi od 2005 roku przestało czytać książki (także kucharskie i poradniki). W ubiegłym roku tylko co szósty Polak przeczytał więcej niż sześć książek.

■ Polki rodzą o jedną trzecią mniej dzieci niż w 1990 r., na jedną kobietę przypada 1,23 dziecka, przeciętna Polka rodzi pierwsze dziecko w wieku 25 lat, wynika z raportu Fudnusz Ludnościowego.

W piątek, 23 marca

Praca w Unii z „Kontaktami”

Wyjeżdżasz na wakacje za granicę i... brakuje kasy, chcesz pracować. Nie ma dla ciebie atrakcyjnej pracy w kraju, może w Unii? Jak podjąć legalną pracę? Gdzie szukać pomocy, gdy oszuka pracodawca? Czy ufać pośrednikowi z podanym telefonem komórkowym?

Na wszystkie pytania Czytelników „Kontaktów”, dotyczące pośrednictwa pracy, odpowiadać

będą eksperci Powiatowego Urzędu Pracy w Łomży.

Dyżur w piątek, 23 marca 2007 r. (godz. 10.00 – 12.00) w redakcji tygodnika „Kontakty” (Łomża, al. Legionów 7). Pytania można zgłaszać telefonicznie (086 216 42 43), listownie, elektronicznie (redakcja@kontaktytygodnik.com.pl). W dzień dyżuru osobiście lub telefonicznie (086 216 40 22).

Liście Dębu z... piwem

Muzeum Ikon w Supraślu, Podlaska Biblioteka Cyfrowa i kindziuk litewski z PMB, to laureaci IV edycji konkursu na najlepszy produkt regionalny Podlaska Marka Roku 2006. Kapituła Konkursu ogłosiła zwycięzców w niedzielę, podczas uroczystej gali w Filharmonii Podlaskiej w Białymstoku.

Największa konkurencja była w kategorii „smak”. O nagrodę walczyły tak oryginalne dania jak zuciutki, czynaki, czy kumpia wieprzowa. Wygrał kindziuk litewski, produkowany przez Prze-

mysł Mięśny Białystok. Miejsce, które według Kapituły będzie najlepiej promować nasz region, ale też zasłużyło na bycie promowanym, to otwarte jesienią ubiegłego roku Muzeum Ikon w Supraślu. Odwiedzają je ludzie z całego kraju, przyciągani wartością i oryginalnością kolekcji ikon. Najlepszy pomysł roku 2006, Podlaska Biblioteka Cyfrowa, to Biblioteka Uniwersytetu w Białymstoku w wersji elektronicznej. Przez Internet mogą z niej korzystać studenci wszystkich uczelni.

Zwycięzcy zostali uhonorowani statuetkami Liść Dębu.

Przedstawiciele Kapituły ogłosili również zwycięzców plebiscytu internetowego, przeprowadzonego na portalu Wrota Podlasia. Decyzją internautów, w kategorii „smak” nagrodzone zostało piwo Łomża Export z browaru Łomża!

Po raz pierwszy wyłonieni zostali honorowi ambasadorzy Białegostoku. Kapituła przyznała tytuły piosenkarce Kayah, aktorowi Pawłowi Małaszyńskiemu oraz dyrektorowi Opery i Filharmonii Podlaskiej Marcinowi Nałęcz – Niesiołowskiemu. (MK)



Ład przestrzeni

W Polsce czwarty rok gminy prowadzą „gospodarkę przestrzenną” bez miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Stare plany zostały unieważnione, a nowe nie powstają bo... władza centralna uchyliła furtkę w przepisach i można żyć bez planu. Skutkiem będzie w dłuższym czasie „zepsucie przestrzeni” i życie w brzydkim środowisku, biją na alarm urbaniści. W Okoniówku nad Jeziorą Rajgrodzkim spotkali się przedstawiciele tego zawodu, by zająć stanowisko wobec szykującej się kolejnej zmiany prawa przestrzennego, która nie przybliży porządkowania przestrzeni, a może spowodować totalny bałagan.

Alicja Mieszkowska (na zdjęciu), wiceprzewodnicząca Okręgowej Izby Urbanistów z siedzibą w Warszawie, organizator seminarium urbanistycznego w Okoniówku (10 – 11 marca): – Przestrzeń w Unii Europejskiej jest nie tylko wartością estetyczną i kulturową, ale również ekonomiczną. Wydanie zgody na zabudowę poza wyznaczonym obszarem zabudowy należy w Europie do wyjątków, które mają swoje szczegółowe regulacje prawne. Po integracji z UE, w Polsce bardzo szybko zmienia się prawo planowania przestrzennego, ale całkowicie w odwrotnym kierunku. Są to zmiany chaotyczne. Zamiast wprowadzać ład, utwierdzają nieład przestrzenny. Urbaniści zrzeszeni w Izbie przeciwstawiają się tym tendencjom. Dopóki plany nie powstaną, powinny obowiązywać przepisy przejściowe, pozwalające na porządkowanie zabudowy, a nie jej rozpraszanie, wbrew zasadom urbanistyki i zdrowego rozsądku. Polsce potrzebny jest nowy model zagospodarowania przestrzennego, oparty na najlepszych doświadczeniach krajowych i europejskich (szerzej o „ładnej przestrzeni”, str. 8). (MK)

Tajemnice ogrodów

Szukamy 100 ogrodników

Marek Karwowski z Zabiela (gm. Kolno) kilka lat temu wyhodował buraka pastewnego, który ważył 9,80 kg. Niemożliwe? Możliwe i burak rekordzista trafił do księgi rekordów. To tylko jeden z przykładów niecodziennych przyrodniczych osobliwości.

Wielu Czytelników „Kontaktów” ma przydomowe ogródki albo uprawia warzywa na działkach. Z myślą o tych, którzy lubią „grzebać” w ziemi, przygotowali-

śmy nasz ogrodniczy konkurs. Zasady są bardzo proste. Wystarczy przysłać zgłoszenie udziału na kuponie, który zamieszczamy obok. Stu ogrodników otrzyma od nas bezpłatnie pakiet egzotycznych nasion. Nie zdradzimy jeszcze, czy będą to nasiona gigantycznej cebuli, cytrynowego ogórka, truskawkowej kukurydzy, ogromnego pomidora francuskiego lub największej na świecie fasoli. Wspólnie będziemy obserwować, śledzić i opisywać, co

z otrzymanych od nas nasion niezwykłych roślin wyrosło. W podsumowującym eksperymencie konkursie, najlepsi ogrodnicy zostaną nagrodzeni.

Na kupony zgłoszeniowe czekamy do 5 kwietnia.

Chcesz hodować z nami niecodzienne warzywa? Wypełnij kupon i prześlij możliwie najszybciej na adres: „Kontakty”, al. Legionów 7, 18-400 Łomża. Aby zwiększyć szansę, można przysłać dowolną ilość kuponów.

Partnerem „Tajemnic ogrodników” jest sklep ogrodniczy przy ul. Kierzkowej 1 w Łomży.

Za tydzień kolejna porcja szczegółów.



Tykwa, o której wspominają stare księgi Indii i Chin, jest tropikalną krewniaczką naszej pocziwej dyni. Rośnie dziko w Afryce, Azji i Ameryce Południowej. Zalicza się ją do ozdobnych roślin parkowych i ogrodników

**TAJEMNICE
OGRODÓW
KONTAKTY**

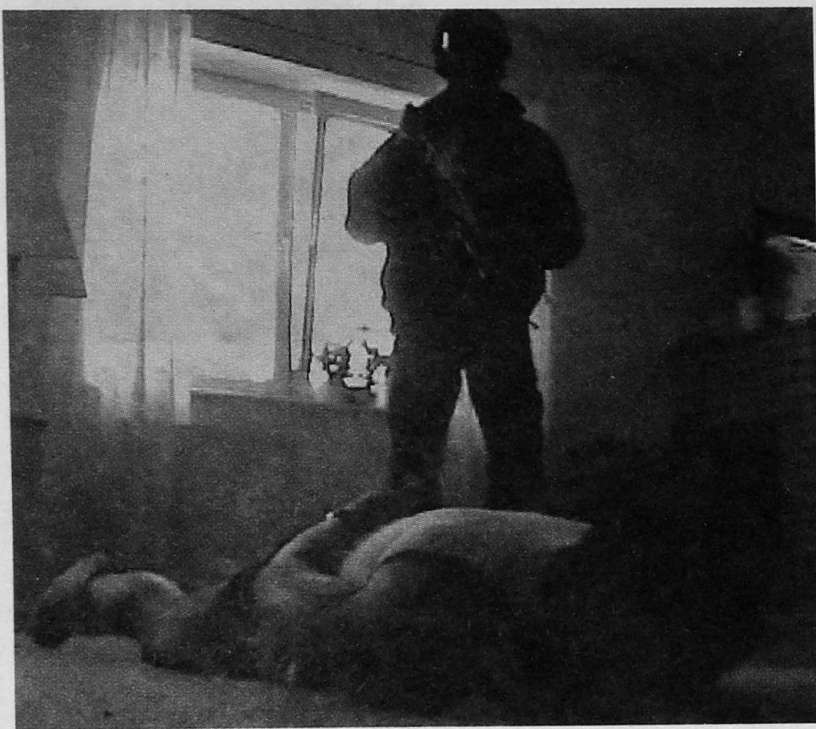
**Kupon – Zgłoszenie
POSZUKUJEMY 100 OSÓB**

Imię i nazwisko:

Adres:

Telefon:

Nasiona zostaną rozlosowane wśród wszystkich, którzy nadeślą kupon na adres: Tygodnik Podlaski „Kontakty”, al. Legionów 7, 18-400 Łomża do 5 kwietnia (decyduje data stempla pocztowego).



Aresztowanie handlarza „niewolnikami”

byli wywożeni w pole, gdzie pracowali przy zbiorze pomidorów. Wracali do obozu nocą, nieprzytomni z upału i zmęczenia. W czasie pracy nie dostawali nawet kropli wody. Każdy walił się na barłóg, jak stał. Nie było gdzie się umyć. Nie było lekarza. Nie było kolacji. Nie wolno im było oddalać się poza obóz. Kto próbował uciekać, był chwytyany, katowany i odsyłany z powrotem.

W tym czasie włoska policja rozbiła w głośnej akcji „Ziemia obiecana” jeden z obozów pracy w okolicach Foggi w Apulii. Uwolnionych zostało 113 Polaków, skrajnie wyczerpanych, zmuszanych do niewolniczej pracy, przetrzymywanych bez wody i prądu, bitych za nieposłuszeństwo. Polscy „nadzorcy” trafili za kratki. Wiadomość ro-

kwitł w latach 2002 – 2006. Zatrzymanych i tymczasowo aresztowanych jest już 28 osób, którym prokuratura postawiła zarzut działania w organizacji przestępczej, trudniącej się handlem ludźmi. Ciągłe są nowe aresztowania. Na początku lutego 2007 roku za kratki trafili właściciele firmy przewozowej w Tarnobrzegu, która przewoziła większość pracowników z Podkarpacia.

We wrześniu ubiegłego roku rząd włoski otworzył rynek pracy dla pracowników z Polski. Skończyła się era pracy na czarno. W Apulii i Kalabrii można pracować legalnie. Ale Erwin nie myśli o wyjeździe. Znalazł pracę w okolicach Łomży. Boi się wyruszać za granicę, nawet do Anglii czy Irlandii.

– Mam kolegów w Anglii. Rozmawiam z nimi. Z tego, co mówią,

Na czarno za 200 euro

„Byłem blisko obozów pracy w Apulii”, mówi Erwin Górzyński z Łomży

Erwin Górzyński (25 lat) z Łomży ubiegłego lata miesiąc pracował w winnicy przy zbiorze winogron w Kalabrii we Włoszech. Dostał pracę na czarno za pośrednictwem firmy ze Śląska, której szefowie zostali aresztowani za naganianie i wysyłanie Polaków do obozów pracy na południu Włoch.

O możliwości wyjazdu i „atrakcyjnych zarobkach” dowiedział się z ogłoszenia w gazecie. Pośrednik, który organizował wyjazd, miał siedzibę w województwie śląskim. Wyjechało ich ze Śląska 11. Gdy dojechali do prowincji Apulia, położonej na „obcasie” włoskiego buta, większość towarzyszy podróży wysiadła. Byli to równi mu wiekiem chłopcy ze Śląska. Kierowca rozwoził ich od miejscowości do miejscowości, od obozu do obozu. Dyspozycje wobec każdego miał zapisane w notesie. W końcu Erwin został sam w mikrobusie. Zajechali najdalej na południe, do Kalabrii. Kierowca umieścił go w dużej winnicy. Miał zrywać winogrona. Praca była ciężka, od świtu do nocy. Był jednym z wielu cudzoziemców, ale jedynym Polakiem. Mieszkali w baraku. Mieli posiłki, za które właściciel winnicy na koniec po-

tracił im z zarobku. Za miesiąc harówki otrzymał na rękę zaledwie 200 euro!

– Pracowałem na czarno. Nie miałem żadnych praw. Postanowiłem wracać do Polski. Skontaktowałem się z ludźmi, którzy przywieźli mnie do Włoch. W umowie miałem zapewniony powrót, zapłaciłem za to. Na szczęście, wywiązali się z umowy – opowiada Erwin.

W drodze powrotnej zatrzymywali się w kilku miejscowościach w Apulii. Do busa wsiadło kilku chłopaków, z którymi wyjeżdżał z Polski. Byli przerażeni, niechętnie napomykali o tym, co ich spotkało. Trafili do obozów, w których pilnowali ich ludzie z Polski. Skoro świt,

zeszła się błyskawicznie po wszystkich obozach pracy w Apulii i Kalabrii. Sprawili, że obozowy terror osłabł. Ślężacy skorzystali z osłabionej czujności nadzorców i uciekli. W czasie podróży do Polski dochodzili do siebie.

– Miałem szczęście – mówi Erwin. – Spółka przewozowa składała się z dwóch udziałowców. Trafiłem do tego lepszego, który nie chciał współpracować z bandytami we Włoszech. Dlatego zostałem wywieziony do winnicy, gdzie nie było jeszcze obozu pracy.

Śledztwo w sprawie wysyłania ludzi do obozów pracy we Włoszech prowadzi do dziś Prokuratura Apelacyjna w Krakowie. Proceder

nie jest tam lekko. Tylko z daleka praca na Zachodzie wydaje się lepsza, niż u nas. Wolę pracować tutaj – mówi.

ANNA DYLEWSKA

REKLAMA



SKOK

**Spółdzielcza Kasa
Oszczędnościowo-Kredytowa
przy Parafii „Opatrzności
Bożej” w Gdańsku**

ATRAKCYJNE LOKATY:

- o stałym oprocentowaniu od 4% do 5,8%
- o zmiennym oprocentowaniu od 5,4% do 6,5% (przy większych kwotach – możliwość negocjacji)

OFERUJEMY

KORZYSTNE KREDYTY:

- hipoteczne na 25 lat
- Udziałowiec (20.000 zł bez poręczyciela)
- inne

Zapraszamy w godz. 9.00-17.00
Łomża, ul. Wyszyńskiego 2
(obok Leader Price-a)

REKLAMA

Biuro pisanie podań

**Pozwy, wnioski, zażalenia, odwołania oraz
wszelkie inne pisma administracyjne.**

**Łomża, ul. Polowa 11A, (Harcówka),
tel. (086) 473-00-84.**

Przyjmuje ogłoszenia do „Kontaktów”



Pięć razy dwa

Państwowa Wyższa Szkoła Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży od października prawdopodobnie podwoi ilość kierunków kształcenia. Do już istniejących pięciu dojdzie kolejnych pięć: automatyka i robotyka, fizjoterapia, dietetyka, filologia angielska i ratownictwo medyczne. Wnioski o powołanie tych kierunków władze uczelni złożą w tych dniach w Ministerstwa Nauki.

Zieliński za referendum

Do udziału w referendum w sprawie przebiegu obwodnicy Augustowa przekonywał w piątek w Łomży wiceminister spraw wewnętrznych i administracji i Jarosław Zieliński (PiS). Podpisy pod wnioskiem o przeprowadzenie referendum wraz z przedterminowymi wyborami do Sejmiku Województwa Podlaskiego, czyli 20 maja, zbierają aktywiści podlaskich struktur PiS. Referendum kosztować będzie około 2,5 mln zł. Zapłaci za nie samorząd województwa podlaskiego.

Protest kupców

Ponad 100 kupców, handlujących na targowisku przy dworcu autobusowym w Łomży, podpisało się pod petycją do władz miasta w sprawie poprawy warunków na terenach sąsiadujących z placem targowym. Obecny stan tych terenów określają jako „urągający miejscu pracy, z którego utrzymują się setki łomżyńskich rodzin”. Od strony ul. Dworcowej na plac targowy prowadzi wyboista gruntowa droga, po deszczach zamieniająca się w bajoro. Kałuż nie brakuje także na sąsiadującym z targowiskiem placu, służącym za parking.

Popiersie z czaszki

Popiersie ks. Jana Wojsławskiego, pierwszego proboszcza i budowniczego łomżyńskiej katedry, umieszczone zostanie przy grobie kapłana w nowej krypcie pod katedralnym prezbiterium. Ks. Wojsławski żył na przełomie XV i XVI w. Wybudował w Łomży kościół farny, który od 1925 roku pełni funkcję katedry. Podczas wykopalisk w katedrze, pod posadzką prezbiterium i tzw. nastawą ołtarza odsłonięty został jego grobowiec. Na podstawie czaszki odtworzony zostanie komputerowo wygląd jego twarzy, który posłuży do sporządzenia popiersia.

W hołdzie

Na program pt. „Weź w opiekę naród cały” w hołdzie Janowi Pawłowi II w drugą rocznicę jego śmierci, zapraszają w poniedziałek, 2 kwietnia (godz. 18.50), Ojcowie Kapucyni oraz Teatrzyk Żywego Słowa „Logos” i Bursa Szkolna nr 3 w Łomży.



Tak wygląda posesja sąsiadująca z ekskluzywnymi blokami Spółdzielni Mieszkaniowej Jedność

Aż trudno uwierzyć w to, co zobaczyliśmy na posesji przy ul. Ks. Anny, obok nowych bloków Spółdzielni Mieszkaniowej Jedność, na przeciwko hali sportowej i osiedla Spółdzielni Mieszkaniowej Perspektywa. Zaśmieconą działkę od strony ulicy zasłaniają chaszcze. Im bardziej w głąb posesji, tym śmieci jest więcej. Dosłownie dzikie wysypisko w samym środku dzielnicy mieszkaniowej!

– Gromadzą się tu lumpy z całej dzielnicy. To oni znoszą wszelkiego rodzaju odpady. Codziennie rano zbiera się kilkunastu. Wypijają po dynksie, czyli plastikowej butelce denaturatu. Niektórzy padają na ziemię, jak stoją, i leżą cały dzień, a inni odchodzą, by wrócić wieczorem. Jest z nimi kobieta, z którą po kolei odbywają stosunki seksualne. Dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 9 na przerwach zakradają się i podglądają te gorszące sceny – opowiadają lokatorzy bloku SM Jedność, którzy widzą, co dzieje się na opuszczonej posesji z okien swoich mieszkań.

– Byłem rano o piątej, napiliśmy się. Teraz idę się wy... – mówi ledwie trzymający się na

nogach jeden z lumpów. Dodaje, że przychodzi tu z ul. Kołłątaja, gdzie mieszka, więc ma za daleko, by „za potrzebą” wracać do domu.

Zapytany, gdzie idzie załatwić potrzebę fizjologiczną, odpowiada, że... do śmietnika przy bloku nr 23 A Spółdzielni Mieszkaniowej Jedność!

– Przecież nie będą się załatwiać w takich warunkach. Tu jest gorzej, niż w chlewie! – dodaje oburzony.

Pracownice biura SM Jedność, gdzie udaliśmy się, by w imieniu lokatorów prosić administrację spółdzielczą o interwencję w sprawie porządku u sąsiada, z dziwnymi uśmieškami poradziły nam, żeby interweniować... w Straży Miejskiej. Mając tak „zaangażowaną” administrację nie dziwi, że lokatorzy wolą prosić o pomoc redakcję „Kontaktów”.

– Tak? Pierwsze słyszę. Pani pierwsza to zgłasza – dziwi się Zbigniew Gadziński, p. o. komendant Straży Miejskiej. – A po co pani wiedzieć, kto jest właścicielem terenu? – dodaje. (MK)

Hipermarkety i komunikacja

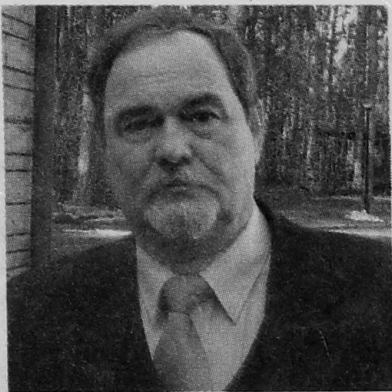
Jestem mieszkańcem Łomży i przerażenie mnie ogarnia, gdy patrzę na rozwiązania komunikacyjne przy powstającym markecie Kaufland obok Kościoła Świętego Krzyża i Centrum Katolickim. Już teraz nie można swobodnie się poruszać w tym miejscu, a co będzie, jeżeli na parkingu znajdzie się 500 czy 700 samochodów? Niefrasobliwość władz miasta jest duża, skoro nie wymaga od inwestora przebudowy ciągu komunikacyjnego. Zarząd Miasta Łomży powinien dbać o interes mieszkańców, a nie wiedzieć dlaczego, dba o interes właścicieli marketu, nastawionych jedynie na zysk. Od inwestora powinno wymagać się przebudowy ciągu komunikacyjnego w taki sposób, by poruszanie się było przynajmniej nie gorsze, niż przed rozpoczęciem inwestycji.

Już niebawem czeka nas następne zaskoczenie, gdy hipermarket Real z 50 sklepikami i sta-

cją paliw u zbiegu ulic Zawadzkiej i Sikorskiego, spowoduje zakorkowanie tej części miasta. Już dziś jest problem z poruszaniem się. Nie ma tygodnia, by nie zdarzył się jakiś wypadek czy kolizja. Dużo mówi się o hipermarkecie: budować czy nie budować, natomiast nic nie mówi się o rozwiązaniu komunikacyjnym na miarę potrzeb. Tunel pod jezdnią, estakada górą? Może warto zadać to pytanie? Inwestor powinien przebudować na własny koszt ciąg komunikacyjny, aby nie utrudnić mieszkańcom życia i swobody poruszania się. Dobrym przykładem może być Auchan w Białymstoku, gdzie najpierw przebudował ciąg komunikacyjny, a następnie rozpoczął budowę hipermarketu. Warto też zadać sobie pytanie, w czym interesie działają władze miasta, radni i pamiętać o tym przy następnych wyborach.

Marek Lipski
Łomża





Zdzisław Plichta, dyrektor Podlaskiego Biura Planowania Przestrzennego w Białymstoku: – Kompleksowe plany zagospodarowania przestrzennego nie są gminom potrzebne. Tam, gdzie jest duży ruch budowlany, musi być plan, bo trzeba wyznaczyć tereny publiczne i je przejąć. W oparciu o decyzje administracyjne jest to bardzo trudne. Ale opracowywanie planu na całą gminę, zwłaszcza jeśli ma charakter rolniczy, mija się z celem. Gminy nie powinny do tego nawet dążyć, bo potem są tylko kłopoty. Za każdym razem, gdy obywatel planuje budowę, a w planie zagospodarowania przestrzennego nie ma wyraźnego zapisu, dopuszczającego lokalizację, trzeba dokonywać zmiany planu, co jest długotrwałe i kosztowne. Praktyczniej jest załatwiać to w trybie administracyjnym. Nowelizacja prawa urbanistycznego idzie w kierunku wprowadzenia tzw. przepisów urbanistycznych, regulujących sposoby zabudowy.

O ładną Polskę

Z DR. ALEKSANDREM CHYLAKIEM, urbanistą, przewodniczącym Okręgowej Izby Urbanistów z siedzibą w Warszawie, rozmawia Monika Wit

– O planowaniu przestrzennym ludzie dowiadują się przy okazji konfliktów, jak o obwodnicę Augustowa.

– Bo to nie jest temat medialny. A przy budowie drogi, mostu, autostrady czy osiedla, konflikt jest zawsze. W Warszawie od wielu lat wytycza się przebieg autostrady wschód – zachód. Powstała niezliczona ilość wariantów i każdy został oprotetowany. Bardzo trudno jest w Polsce cokolwiek przeprowadzić. Każdy broni swego do upadłego. Inna sprawa, że władze samorządowe i państwowe niechętnie płacą godziwą cenę.

– W gminach często słychać opinie: po co nam plan zagospodarowania przestrzennego?

– Plan jest jedynym prawem dysponowania terenami i gruntami. My wolimy bałaganiarstwo. W efekcie żyjemy w zdegradowanej przestrzeni i w brzydocie. Zabudowa coraz bardziej rozprasza się, każdy chce być na swoim, a jeśli mu się nie pozwala, protestuje.

– Co jest złego w tym, że każdy chce być na swoim? Jeśli jest na swoim, jest mu wygodniej i przyjemniej.

– Rozpraszanie zabudowy to niszczenie przestrzeni i przyrody. Oprócz tego, większe koszty. Trzeba do każdego dociągnąć wodę, kanalizację, prąd i telefon, wybudować drogę, zorganizować dowóz dzieci do szkoły. Powstaje brzydka przestrzeń, kosztowny bałagan. To nie ma sensu i ze społecznego, i z ekonomicznego punktu widzenia.

– Jaką Polskę chciałby Pan stworzyć pod względem zagospodarowania przestrzennego?

– Chciałbym, żeby była ładna. Żeby samorządy wprowadzały wyraziste wzory zabudowy, oparte na tradycjach regionalnych. Mają do tego prawo. Żeby materiały budowlane, spadek dachu, kształt okien, były z góry określone miejscowym prawem. Żeby miejscowe prawo chroniło przestrzeń, nie dopuszczając do rozpraszania zabudowy.

– Dziękuję za rozmowę.



Jacek Mieszkowski, urbanista, członek Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Łomży: – Plany zagospodarowania przestrzennego bezwzględnie są potrzebne dla całych gmin. I nie po to, by wyznaczyć miejsca, w których można coś budować, lecz przede wszystkim po to, by wyraźnie zapisać, że czegoś nie można budować. Obecnie w sądach administracyjnych obowiązuje bardzo liberalne orzecznictwo, że jeśli w planie nie ma wyraźnego zakazu, nie ma podstaw, żeby odmówić właścicielowi prawa zabudowy gruntu. W łomżyńskim SKO orzekam w wielu sprawach o warunki zabudowy na terenach bez planów. Bardzo często kończą się w NSA wyrokami w myśl zasady „co nie jest zabronione, jest dozwolone”. Efektem tego jest bardzo niekorzystne zjawisko urbanistyczne, polegające na „psuciu przestrzeni”, czyli rozpraszaniu zabudowy. Przy takim liberalizmie można zabudować dowolne miejsce. (MK)

„Trójki Giertycha” prześwieiliły gimnazja w Podlaskiem

Nauczyciele na „pałkę”

„Niska dyscyplina pracy. Wychodzenie nauczycieli z lekcji i niepunktualne rozpoczynanie zajęć. Niska świadomość nauczycieli, dotycząca odpowiedzialności i skutków pozostawiania uczniów w klasie bez opieki. Błędy w organizacji dyżurów nauczycielskich w niektórych szkołach. Brak staranności w rozwiązywaniu trudnych spraw w szkole. Brak życzliwego i pełnego zrozumienia podejścia do ucznia ze strony niektórych nauczycieli. Brak współpracy szkoły z policją i strażą miejską. Brak wiedzy nauczycieli i pracowników szkoły, jak reagować w sytuacjach kryzysowych; często nieznajomość procedur istniejących w szkole. Niedostateczne zabezpieczenie wejścia szkoły przed osobami z zewnątrz”. To

główne wnioski Podlaskiego Kuratorium Oświaty, dotyczące dyscypliny pracy szkoły z przeglądu i oceny 215 gimnazjów w województwie.

Badaniami objętych zostało 5873 gimnazjalistów, 4646 nauczycieli, 199 rodziców i 866 pracowników niepedagogicznych. Przeprowadziło je 85 policjantów, 19 wizytatorów i 32 pracowników Poradni Psychologiczno-Pedagogicznych.

W podsumowaniu przeglądu kurator zwróciła uwagę na brak umiejętności niektórych nauczycieli do motywującej funkcji oceniania oraz nieznajomość i nieprzestrzeganie statutów w szkołach. W 46 szkołach (44,66 proc. wszystkich szkół, do których uczniowie

dojeżdżają) podczas dowożenia doszło do wypadków.

W prawie połowie gimnazjów (48 proc.) średni czas oczekiwania na odjazd do domu po zajęciach wynosi około 70 minut. W 19 gimnazjach uczniowie czekają aż 120 lub nawet 170 i 190 minut.

W szkołach jest przemoc fizyczna (uczniowie najczęściej wymieniali: popychanie, bicie, szarpanie, kopanie) i psychiczna (przezywanie, wyśmiewanie, obrażanie, ośmieszanie, rozpowszechnianie plotek).

O trudnych sytuacjach uczniowie rozmawiają najczęściej z rówieśnikami, w drugiej kolejności z pedagogiem, na końcu z dyrektorem szkoły.



Azbest policzony

Inwentaryzację wyrobów azbestowych zakończyli w gminie pracownicy Urzędu Miejskiego w Jedwabnem. Najwięcej jest płyty falistej – 543 987,5 m kw., znacznie mniej płyty falistej „karo” – 41 644,3 m kw., a najmniej dachówki cementowo-azbestowej – 290 m kw. Inwentaryzacja jest obowiązkiem każdej gminy dla opracowania tzw. programu usuwania wyrobów azbestowych, co w Polsce musi być zrobione do 2032 roku.

Świat od sponsorów

Mapy i atlasy (za 1250 złotych) kupili sponsorzy Szkoły Podstawowej w Piątnicy. Wypada podziękować, a z drugiej strony współczuć i nie tylko tej szkole.

Rodzina i ja

Konkurs plastyczny „Rodzina i ja” dla dzieci i młodzieży, ogłasza Gminny Ośrodek Kultury w Piątnicy. Do prac (maksymalnie 2, w formacie do A3) w dowolnej technice należy dołączyć informację z imieniem i nazwiskiem autora, wiekiem, adresem, nazwą szkoły oraz imieniem i nazwiskiem nauczyciela, pod którego kierunkiem praca powstała. GOK (ul. Szkolna 25, 18-421 Piątnica) czeka do 20 kwietnia. Dla najlepszych twórców nagrody i wyróżnienia. Rozstrzygnięcie konkursu w maju. Bliższe informacje: tel. 086 216 44 34.

Hala dla wszystkich

Odbył się tzw. odbiór techniczny hali sportowej w Przytułach. Nareszcie uczniowie szkoły podstawowej i gimnazjaliści doczekali się lekcji wychowania fizycznego w odpowiednich warunkach. Do hali „garną się” także młodzi mieszkańcy Przytuł i innych miejscowości gminy. Wkrótce odbędzie się oficjalne przekazanie budynku, z przecięciem wstęgi.

Prezent drogowy

1 milion 868 tysięcy złotych z Unii Europejskiej oraz 249 tysięcy złotych z budżetu państwa otrzymała na remont dróg gmina Śniadowo. Ze swojego budżetu dokłada 373 tysiące. Jeszcze w tym roku wygodniej będzie podróżować na trasach Uśnik – Wierzbowo, Konopki Stare – Zagroby, Wszerecz Kolonia – Osobne, w Jastrzębce Młodej i Duchnach Starych.

Most zagrożony

Spywająca kra zniszczyła jedną z izb drewnianego mostu na Narwi w Bronowie (gm. Wizna). To oznacza, że kolejnej zimy lód „zaatakuję” most bezpośrednio. Wybudowany przez wojsko ponad 20 lat temu, dzisiaj jest w fatalnym stanie.

Ankieta z kieszonkowym

158 uczniów klas pierwszych Publicznego Gimnazjum im. Ofiar Katynia, w Piątnicy w anonimowej ankiecie oceniali swoją sytuację rodzinną, materialną i wychowawczą. Tak powstał obraz tego, do czego oficjalnie się nie przyznają. Na pytanie, czy bywasz głodny, „czasami” odpowiedziało 11,1 proc., „często” 0,7 proc. Najwięcej uczniów (38,2 proc.) otrzymuje tygodniowe kieszonkowe od 6 – 10 złotych, a 8,4 proc. w ogóle nie dostaje od rodziców pieniędzy. 2,7 proc. pierwszoklasistów przyznało się bicia ich przez rodziców. Własnego pokoju nie ma 44,5 proc., a łóżko dzieli z rodzeństwem 6,2 proc.

– Ankietę wśród uczniów klas pierwszych przeprowadzamy od lat – mówi Czesława Bieńczyk, pełniąca obowiązki dyrektora szkoły. – W tym roku zaskoczyło nas ministerialne domaganie się „kary dla dziewcząt, które mają brzuch na wierzchu”, czyli nieodpowiedni strój. Ale w naszej szkole to nie jest problem, podobnie bójki, czy inne agresywne zachowania, ponieważ mamy monitoring. Problemem jest zachowanie naszych uczniów, od klasy pierwszej po trzecią, dojeżdżających na lekcje autobusami PKS i łomżyńskimi „czerwoniakami”. Dewastują siedzenia, śmieją, hałasują, są agresywni. Nie pomagają ani rozmowy, ani nasze interwencje u rodziców.



Czesława Bieńczyk

Lepszą drogą

Białostocki Oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad zmodernizuje ponad 20 km drogi krajowej nr 61 Łomża – Miastkowo za pieniądze Banku Światowego i Europejskiego Banku Inwestycyjnego. Poza drogą na Ostrołękę, w ramach tego samego projektu zakończone będą prace na drodze nr 61 w okolicach Stawisk i w Rajgrodzie oraz zmodernizowane zostanie 16 km drogi krajowej nr 66 Zambrów – Osipy koło Wysokiego Mazowieckiego. W sumie poprawi się stan 60 km dróg krajowych w rejonie Łomży. Inwestycje wykonane zostaną w najbliższych dwóch latach. (MK)

Plebiscyt „Kontaktów” Kobieta 2007



Już niewiele czasu pozostało na zgłoszenie kandydatek do Plebiscytu „Kontaktów” Kobieta 2007. Przypominamy, że zgłoszenia przyjmowane będą tylko do 25 marca. Kandydatkę (lub kandydatki) może zgłosić każdy. W zgłoszeniu należy podać imię i nazwisko kandydatki, krótkie uzasadnienie i telefon kontaktowy. Zgłoszenia przyjmowane są także telefonicznie, tel. 086 216 42 43. Wszystkie zgłoszone kandydatki przedstawimy w

„Kontaktach”. Spośród nich Czytelnicy w drodze głosowania nominują 10, które ich zdaniem zasługują na tytuł Kobiety 2007. Ostatecznie rozstrzygnięcie nastąpi podczas uroczystej gali, która odbędzie się w przeddzień Dnia Matki.

Partnerem Plebiscytu Kobieta 2007 jest Podlaskie Stowarzyszenie Właścielek Firm – Klub Kobiet Biznesu.

Więcej szczegółów za tydzień.

„Traktuje niepełnosprawnych jak tanią siłę roboczą”, mówi była pracownica o właścicielce zakładu pracy chronionej. „Ma dwie lewe ręce. Naciąga pracodawców, zależy jej nie na pracy, lecz na darmowych pieniądzach”, replikuje pracodawczyni

Błagała o pracę

– Prosiła o jakąkolwiek pracę. Mówiła, że będzie zadowolona z każdej. Dostała najłżejszą, jaka była w zakładzie. Ale jej nie zależało na pracy, tylko na zatrudnieniu. Gdy dostała etat, poszła na zwolnienia lekarskie. To sposób na darmowe pieniądze – mówi o byłej pracownicy Zofii Uznańskiej właścicielka zakładu pracy chronionej PPHU „Okruszek” w Łomży Elżbieta Gadomska.

REKLAMA

UWAGA ROLNICY

Firma MELVIT SA
Szczepno, ul. Polna 9

zakontraktuje każdą ilość n.w. zbóż:

- jęczmień konsumpcyjny
- owies bezłuskowy konsumpcyjny
- gryka

**DODATKOWO PROWADZIMY ROZMOWY
ODNOŚNIE KONTRAKTACJI:**

- grochu żółtego • fasoli

Informacje tel. 0-608-030-058

33207szws-A-W



Polska Giełda Pracy Sp. z o.o.

**Olsztyńska Wyższa Szkoła Informatyki
i Zarządzania**
zaprasza na:

Studia podyplomowe

- Doradztwo zawodowe i personalne - 3 semestry
- Inżynieria informatyczna - 3 semestry
- Zarządzanie BHP - 2 semestry
- Zarządzanie funduszami europejskimi - 2 semestry
- Zarządzanie oświatą - 2 semestry

SZKOLENIA

- Obsługa komputera - 40/80 godz.
- Grafika komputerowa - 60 godz.
- Księgowość - 40/160 godz.
- Kadry, płace, ubezpieczenia - 160 godz.
- Specjalista ds. personalnych - 75 godz.
- Specjalista ds. projektów europejskich - 150 godz.
- Projektowanie stron WWW - 60 godz.

Zapewniamy: profesjonalną kadre wykładowców,
nowocześnie wyposażone sale dydaktyczne,
materiały szkoleniowe

Informacje i zapisy:

PGP Sp. z o.o., ul. Piłsudskiego 58, 18-400 Łomża
tel. 086 212 52 97
kursy@gielda.pracy.com.pl

Jak ta opinia ma się do faktów? Piekarnia „Okruszek” to jeden z 9 zakładów pracy chronionej w Łomży. Zatrudniają ponad 400 niepełnosprawnych, z założenia pracowników mniej wydajnych, bo cierpiących na różne choroby. Dlatego państwo dopłaca pracodawcom do ich wynagrodzenia. Zakłady pracy chronionej to pogodzenie ekonomii ze „względami społecznymi”. W teorii. W praktyce, według Zofii Uznańskiej, odbywa się w nich wykorzystywanie chorych.

– Jestem inwalidką, mam od 1997 roku orzeczoną niepełnosprawność najpierw w stopniu lekkim, później umiarkowanym, dawna II grupa inwalidzka – mówi Zofia Uznańska (47 lat). – Otrzymuję z ZUS rentę 524 zł. Mam na utrzymaniu dorastającą córkę. Muszę pracować, żebyśmy przetrwały. Rozpaczliwie potrzebuję pracy.

Rok temu Urząd Pracy skierował ją do „Okruszki”. Z tym zakładem miała krótki kontakt już w 2004 roku. Została zatrudniona na miesiąc, jako sprzedawca.

– Przychodziłam codziennie, podpisywałam listę i... wracałam do domu. Szefowa mówiła, że nie ma dla mnie pracy. Otrzymałam 200 zł i kazali się zwolnić – wspomina. – Czy to nie była próba wyłudzenia dotacji?

Pomoc piekarza, czyli kobieta za ladą

Tym razem też miała być praca sprzedawcy na firmowym stoisku „Okruszka” w supermarkecie „Stokrotka”. W młodości przeszła porażenie centralnego układu nerwowego. Boli ją kręgosłup, puchną nogi. Szybko się męczy. Ale ważniejsze było dorobienie do renty. Liczyła, że w takim zakładzie, przyjaznym dla inwalidów, otrzyma wsparcie i spotka się ze zrozumieniem problemów, wynikających z jej stanu zdrowia. Za-

częła pracować 15 marca. Wykonała obowiązkowe tzw. badania na nosicielstwo za 75 zł. Zakład pracy nie zwrócił pieniędzy. Szefo-



Zofia Uznańska

wa powiedziała przez telefon, że wszyscy pracownicy płacą za siebie. Angaż otrzymała z datą 8 kwietnia 2006 roku. W rubryce „rodzaj umówionej pracy” ze zdziwieniem przeczytała: „Pomoc piekarza – obsługa wagi podłogowej”.

– Waga jest na zapleczu stoiska, gdzie piekarze pieką pieczywo. Ważą na niej worki z mąką. Moim zadaniem było sprzedawać wyroby cukiernicze na stoisku. Po co ta fikcja? – zastanawia się Zofia.

Umowa zawierała także, jej zdaniem fikcję w rubryce „wymiar czasu pracy”. Zostało napisane: „Etat 35 godzin tygodniowo”. Czyli 5 dni pracy 7 godzin dziennie. W rzeczywistość pracowała 6 dni w tygodniu po 8 godzin dziennie i dłużej. Na dowód pokazuje grafik dyżurów na stoisku. Trzy ekspedientki, w tym dwie niepełnosprawne, miały zapewnić obsługę klientów siedem dni w tygodniu od 7.30 do 21.30. Z grafiku wynika, że każda mogła mieć wolne tylko raz w tygodniu, a nie dwa razy.

– Byłam przemęczona. Czułam się bardzo źle. Pytałam, czy mogę mieć krzesło za ladą i przysiądać, gdy nie ma klientów. Odmówiono mi – mówi.

Choroba

Pod koniec kwietnia Zofia Uznańska zauważyła, że na rękach i nogach pojawiły się ogromne sińce. Poszła do lekarza i od razu trafiła do szpitala. Zakład Diagnostyki Hematologicznej Szpitala Klinicznego w Bia-

łymstoku postawił diagnozę: to choroba szpiku, zwana małopłytkowością. Zofia zaczyna wędrówkę ze szpitala do szpitala. I to właściwie był koniec jej kariery za ladą.

– Za pracę od 15 marca do 27 kwietnia otrzymałam... 462,95 gr. W umowie mam wpisane wynagrodzenie miesięczne brutto 1100 zł. Za pracę od 15 marca do 8 kwietnia nie chcieli zapłacić. Twierdzili, że było to przyuczenie do zawodu. Po moich stanowczych naleganiach, „dorzucili” za 10 dni – mówi Zofia Uznańska.

Jeszcze w lipcu na krótko wróciła do pracy. Minął miesiąc i nastąpiło zaostrzenie choroby. W Klinice lekarze zaczęli wypytywać, gdzie pracuje. Doszukali się związku stanu zdrowia z „negatywnymi czynnikami” w miejscu pracy; przypuszczają, że być może jest to oddziaływanie biopola jonizującego, wytwarzanego przez agregaty chłodnicze w supermarkecie.

– Powiedziałam o tym szefowej. Wyśmiała mnie – mówi Zofia.

W listopadzie minęło 180 dni zwolnień lekarskich. Zakład pracy zażądał zaświadczenia od lekarza potwierdzającego jej zdolność do pracy. Wiedziała, że takiego zaświadczenia nie otrzymała. Postanowiła wykorzystać przysługujący jej urlop. Po urlopie, w styczniu 2007 roku, napisała podanie o zwolnienie. W kilka dni później wylądowała w Instytucie Hematologii w Warsza-

wie. Przeszła operację usunięcia śledziony.

Sama sobie winna

– Z ciężkiej pracy się rozchorowała? To jakieś bzdury – denerwuje się Elżbieta Gadomska, właścicielka „Okruszka”.

Łamanie przepisów prawa pracy, które zarzuciła była pracownica, Elżbieta Gadomska odbiera jak zniewagę. Przecież chciała pomóc! Wykazała dobrą wolę.

– Pracuję od wielu lat. Jest bardzo dobrze – zapewnia.

– Przez jej głuchotę nie mogłam z nią nawiązać kontaktu. Myślę, że w kadrach powinien jednak być ktoś, kto potrafi pracownikowi wszystko wytłumaczyć – uważa Uznańska.

Dla kogo ochrona?

„Okruszek” jest zakładem pracy chronionej od ponad 10 lat. Przewinęło się mnóstwo niepełnosprawnych. Wszędzie

cy rozpaczliwej

– Nikomu nie piszemy dokładnie, co ma robić w ramach etatu. Przeważnie wpisuje się obsługę maszyny, ale przecież trzeba wykonywać i inne czynności z tym związane. Wszyscy pracownicy tak mają. Nie widzę w tym żadnego problemu – tłumaczy rozbieżność między zapisem w umowie, a faktyczną pracą Zofii Uznańskiej.

Zaprzecza, jakoby Uznańska pracowała więcej, niż po 7 godzin 5 dni w tygodniu. Jeśli tak było, to pracownice obsługujące stoisko... same są sobie winne! Same sobie tak organizowały pracę. Nikt im nie kazał. Dlaczego Zofia Uznańska nie otrzymała zwrotu opłaty za badania do książeczki zdrowia? Gdyby przyniosła kwit do księgowości, to by otrzymała. Widać go nie przyniosła...

Nie jest w stanie zajmować się każdym drobiazgiem. Słabo zna Zofię Uznańską. Rozmawiała z nią dwa, może trzy razy i wtedy była pracownica nie wspominająca o żadnych nieprawidłowościach. Pokazywała sińce, ale co z tego. Pracodawczyni nie jest lekarzem. Myślała, że się gdzieś przypadkiem uderzyła.

„Charakterna”

– To trudna osoba, ciężko się z nią porozumieć – charakteryzuje Zofię Uznańską pani Basia, księgowa i jednocześnie kadrowa w „Okruszku”. Pani Basia też jest niepełnosprawna, nie dosłyszy. Ale w przeciwieństwie do Zofii Uznańskiej, pracę sobie chwali.



Elżbieta Gadomska

trzeba pracować, w zakładzie pracy chronionej także, podkreśla Elżbieta Gadomska. Ci, co chcą naprawdę pracować, zostają. Tu niepełnosprawnych nie oparwia się w ramki, by ich chronić. Niektórzy uważają, że pracodawca z tytułu ich zatrudnienia ma ogromne pieniądze i powinien na nich chuchać. W rzeczywistości dopłaty z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych wynoszą netto 150 zł na etat niepełnosprawnego w stopniu lekkim i 350 w stopniu średnim. To tyle, co nic, uważa właścicielka „Okruszka”.

Jednak wiele lat jej firma korzysta z dopłat. Większość pracowników „Okruszka” to niepełnosprawni. W zakładzie pracy chronionej, zgodnie z przepisami, powinni znaleźć nie tylko pracę, ale także rehabilitację, życzliwość i zrozumienie.

W „Okruszku” nie wszyscy to znajdują.

Joanna Wilk

PEPEES[®] S.A.

Przedsiębiorstwo Przemysłu Spożywczego PEPEES S.A. w Łomży

Notowane na Warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych od 22.05.1997 r.

Lider na polskim rynku w zakresie produkcji skrobi i jej pochodnych

poszukuje osoby na stanowisko

SPECJALISTY DS. INWESTYCJI

Główne zadania:

- przygotowywanie planów inwestycyjnych na podstawie planu działalności firmy
- opiniowanie projektów inwestycyjnych pod kątem technicznym
- organizowanie procesu związanego z wyłonieniem wykonawcy/dostawcy przedmiotu inwestycji

Wymagania:

- wykształcenie wyższe techniczne
- doświadczenie zawodowe na podobnym stanowisku
- uprawnienia budowlane (mile wdziane)
- znajomość języka angielskiego w stopniu komunikatywnym
- biegła obsługa komputera (Ms Office, Internet; znajomość MS-Project, Auto-CAD – będzie dodatkowym atutem)
- znajomość obowiązujących regulacji z zakresu prawa budowlanego oraz zamówień publicznych
- samodzielność, kreatywność, umiejętności organizacyjne, komunikatywność, zdolności negocjacyjne
- prawo jazdy kategorii B

Oferujemy:

- atrakcyjne warunki wynagradzania
- możliwość rozwoju zawodowego
- pracę w młodym i dynamicznym zespole

Oferty zawierające list motywacyjny oraz CV prosimy składać osobiście do Działu Personalnego (pokój nr 1) w głównym biurowcu firmy, przy ul. Poznańskiej 121 w Łomży lub przesać na adres e-mail: asierzputowska@pepees.pl (w treści wiadomości: „specjalista ds. inwestycji”) do dnia 06.04.2007r.

Do przesyłanej oferty prosimy dołączyć oświadczenie: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb rekrutacji, zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 r. o Ochronie Danych Osobowych (Dz. U. nr 133, poz. 883)”.



Stany Zjednoczone uhonorują patrona grajewskich strzelców

Honory po latach

Generał Kazimierz Pułaski zostanie pośmiertnie uznany honorowym obywatelem Stanów Zjednoczonych. Projekt ustawy w tej sprawie złożyło w Kongresie 28 amerykańskich polityków. Domagali się tego amerykańscy weterani polskiego pochodzenia, członkowie Amerykańskiej Ligi Polskich Weteranów, tzw. kadeci Pułaskiego. Tej samej organizacji, która latem 2005 roku ofiarowała kopię proporca Legionu Pułaskiego, goszczącym w USA kombatanom 9 Pułku Strzelców Konnych z Grajewa, noszącego imię generała Pułaskiego. Odbyły się wówczas uroczystości pogrzebowe bohatera

dwóch narodów. Szczątki generała Pułaskiego, ekshumowane 4 lata wcześniej do badań genetycznych, zostały ponownie pochowane pod jego pomnikiem w Savannah. Proporzec trafił do Muzeum Pamiątek 9. PSK w Grajewie. W całej historii Stanów Zjednoczonych ten zaszczytny tytuł przyznano zaledwie 6 osobom. Jedną z nich był premier Wielkiej Brytanii Winston Churchill. Generał Kazimierz Pułaski był bohaterem konfederacji barskiej i wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych. Zmarł w 1779 roku w wyniku ran, odniesionych w bitwie pod Savannah. (MK)

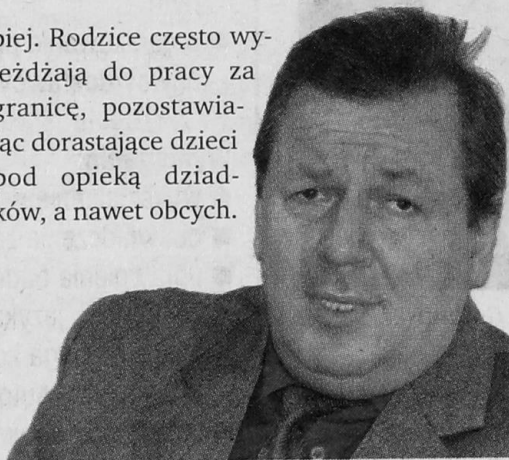
Diagnoza bez terapii

Dyrektor Gimnazjum w Rajgrodzie Zygmunt Tarnacki (na zdjęciu) po kontroli tzw. trójki Giertycha otrzymał list od Podlaskiego Kuratora Oświaty Jadwigi Szczypiń z zaleceniem poprawienia bezpieczeństwa w szkole. Według ustaleń „trójki” (która w Podlaskiem przybrała postać „dwójki”, tj. policjanta i wizytatora Kuratorium), uczniowie Gimnazjum palą papierosy i odnoszą się do siebie agresywnie.

– To prawda – przyznaje dyrek tor. – Walka z paleniem jest walką z wiatrakami. Nie jesteśmy skuteczni. Pomogłoby założenie w szkole monitoringu. Przynajmniej nie paliliby w budynku szkolnym i wokół niego.

Agresywne zachowania, czyli wyzwiska, opluwanie się, popychanie, bójki, to problem, mający źródło w rodzinach. W Gimnazjum uczy się około 250 uczniów z całej gminy Rajgród. Są dzieci rolników i bezrobotnych z byłego Ośrodka Doświadczalnego „Biebrza”. Współpraca z rodzicami nie układa się naj-

piej. Rodzice często wyjeżdżają do pracy za granicę, pozostawiając dorastające dzieci pod opieką dziadków, a nawet obcych.



– Często chora babcia lub dziadek sami potrzebują pomocy, nie są w stanie zająć się zbuntowanym szesnastolatkiem – mówi dyrektor Tarnacki.

Po tej „diagnozie” powinna nastąpić „terapia”. Gmina Rajgród nie ma pieniędzy ani na monitoring, ani na zatrudnienie w Gimnazjum pedagoga. (MK)

Ograniczenia dobrych chęci

Istniejąca pięć lat Świetlica Socjoterapeutyczna Stowarzyszenia SWISON w Grajewie będzie działać bardziej profesjonalnie, zapowiada prezes Anna Zielińska.

Od pięciu lat Świetlica jest dobrodziejstwem dla dzieci ulicy z osiedli Centrum i Południe. Zajmują się nimi wolontariusze, przede wszystkim nauczyciele współpracujący ze Stowarzyszeniem. Otrzymują nie tylko pomoc w nauce i propozycję ciekawych zajęć, ale i jedzenie. Jak twierdzi Anna Zielińska, większość przychodzi głodna i wrywa sobie kromki chleba, wyprasane przez Stowarzyszenie u sponsorów.

– Z perspektywy pięciu lat widzę ograniczenia wolontariatu – mówi Anna Zielińska. – Dzieci wykorzystują sytuację, że codziennie jest inny opiekun na dyżurze. Kłamią, że poprzedni opiekun pozwalał im na wszystko, nie chcą respektować żadnych poleceń. Nie stosują się do regulaminu. Natomiast młodzież licealna, pracująca w świetlicy, ma bardzo dobre chęci, ale nie potrafi zająć się naszymi dziećmi. Moim celem jest zatrudnienie opiekuna z kwalifikacjami pedagogicznymi na stałe. Mam obiecany etat interwencyjny w Powiatowym Urzędzie Pracy. Szukam kandydata do pracy. (MK)

Druga tura w Radziłowie

Robert Ziemkiewicz i Krzysztof Milewski zmierzają się w niedzielę, 25 kwietnia, w drugiej turze wyborów wójta Radziłowa. Obaj są pracownikami Urzędu Gminy w Radziłowie. Dotychczasowy wójt Kazimierz Gwiazdowski rzekł się mandatu, by zostać posłem. Lokale wyborcze będą czynne w godzinach 6.00 – 20.00.

Kontrabanda w krzakach

W Grajewie na ul. Koszarowej, naprzeciw targowiska miejskiego, strażnicy miejscy znaleźli przykryty gałęziami foliowy pakunek, w którym znajdowało się 105 paczek papierosów bez polskich znaków akcyzy. Prawdopodobnie schował je któryś z handlarzy, nielegalnie sprzedających kontrabandę na targowisku. Znaleźisko przekazane zostało Urzędowi Celnemu w Łomży.

Łańcuszek

Urząd Miejski w Grajewie zamierza wypowiedzieć Zakładowi Podstawowej Opieki Zdrowotnej umowę najmu pomieszczeń przy ul. Krasickiego, w których są gabinety lekarskie i poradnia „K”. Jak poinformował Bogdan Wojsławowicz, naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej, ZPOZ podnajmuje z kolei pomieszczenia lekarzom. „To sprawia, że układ jest nieczytelny”, stwierdził Wojsławowicz.

Nie ma kasy

Rodzice uczniów z Grajewa korzystających ze stypendiów socjalnych, bezskutecznie dopytują się w Urzędzie Miejskim, kiedy zostaną wypłacone stypendia za styczeń, luty i marzec. Urząd nie otrzymał dotychczas od wojewody podlaskiego pieniędzy na stypendia na rok 2007. Nie ma też informacji, kiedy je otrzyma.

Komendant na skuterze

Komendant grajewskiej Straży Miejskiej Wojciech Formejster patroluje ulice jeżdżąc na służbowym skuterze. Urząd Miasta zakupił go dla Straży Miejskiej za 4 tys. zł pod koniec ubiegłego roku. Skuter jest szczególnie przydatny do patrolowania obrzeży miasta, parków i dzielnic przemysłowej, czyli miejsc narażonych na nielegalne wyrzucanie śmieci.

Glukometry gratis

Stowarzyszenie SWISON w Grajewie prowadzi bezpłatnie glukometry, czyli urządzenia do pomiaru glukozy we krwi chorym na cukrzycę. Akcja prowadzona jest z lekarzami rodzinnymi. Glukometry trafiają do pacjentów, którzy nie mają na stałe insuliny i lekceważą zagrożenie chorobą. (MK)

Prawa pacjenta w KONTAKTACH

Chory i doktor

Na pytania Czytelników „Kontaktów”, związane z leczeniem i opieką medyczną, odpowiada rzecznik praw pacjenta Podlaskiego OW NFZ w Białymstoku Agata Dyszkiewicz (za tydzień dalsza część wyjaśnień)

Renata Mystkowska z Szeptowa: – Jestem po operacji serca i muszę wykonywać badania kontrolne. Lekarz rodzinny dał mi niechętnie skierowanie. Kto powinien mnie na takie badania skierować?

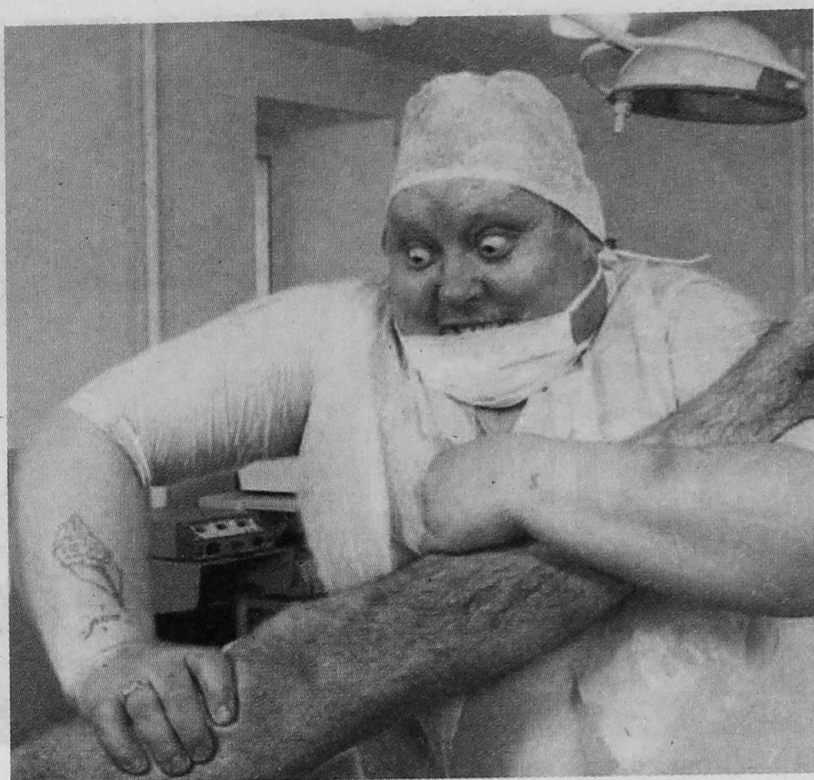
– Są dwie podstawowe zasady kierowania pacjentów na badania diagnostyczne. Jeżeli lekarz rodzinny kieruje pacjenta do lekarza specjalisty lub do szpitala, jest zobowiązany do dołączenia do skierowania wyników niezbędnych badań diagnostycznych, umożliwiających potwierdzenie wstępnego rozpoznania. Jeżeli pacjent przebywa pod stałą opieką lekarza specjalisty i wymaga wykonywania badań kontrolnych, pozostających w związku z prowadzonym leczeniem, skierowania na te badania wydaje lekarz specjalista, który także pokrywa koszt ich udzielania.

Józef Czaplicki z Grajewa: – Czy rodzina może umieścić chorego w domu opieki społecznej bez jego zgody?

– Podstawą przyjęcia chorego do domu pomocy społecznej jest stwierdzenie, iż wymaga opieki całodobowej z powodu wieku, choroby lub niepełnosprawności, istnieje brak możliwości samodzielnego funkcjonowania w codziennym życiu oraz niemożliwość zapewnienia niezbędnej pomocy w formie usług opiekuńczych. Zasadą podstawową jest umieszczenie w DPS na podstawie zgody osoby zainteresowanej. Dopuszczalne jest w określonych przypadkach przyjęcie pensjonariusza na podstawie tzw. zgody zastępczej, czyli wyrażonej przez przedstawicieli ustawowych (rodziców, opiekunów prawnych) pacjenta w przypadku jego niepełnoletności, czy też ubezwłasnowolnienia. Wniosek o umieszczenie w DPS może także złożyć, za zgodą pacjenta, inna osoba fizyczna lub prawna (stowarzyszenia), a także powiatowe centrum pomocy rodzinie lub ośrodek pomocy społecznej. Możliwe jest także skierowanie pacjenta do DPS na podstawie orzeczenia sądowego.

Weronika Sierzputowska z Łomży: – Czy można oddać chorego do hospicjum bez jego zgody?

– Podobnie, jak przy przyjęciu do szpitala, pacjent na przebywa-



nie w hospicjum także wyraża zgodę. W sytuacji, gdy jest niepełnoletni albo ubezwłasnowolniony całkowicie, zgodę na pobyt w hospicjum wyrażają przedstawiciele ustawowi.

Jadwiga Dybowska z Ciechanowca: – Mąż był inwalidą wojennym, korzystaliśmy z bezpłatnych leków. Jestem wdową, czy mam prawo do bezpłatnych leków?

– Wdowom po inwalidach wojennych, uprawnionym do renty rodzinnej, przysługuje bezpłatne zaopatrzenie w leki, oznaczone symbolem Rp i wpisane do Rejestru Produktów Leczniczych Dopuszczonych do Obrotu na terytorium RP.

Jadwiga Chrostowska z Łomży: – Czy lekarz rodzinny może odmówić skierowania na badanie gęstości kości? Mam 48 lat i prosiłam o takie skierowanie, lekarz poradził mi, jaką powinnam stosować dietę. Skierowania nie otrzymałam, ale też nie byłam bardzo stanowcza.

– Lekarz rodzinny posiada określony katalog badań diagnostycznych, na które może skierować pacjenta w ramach ubezpieczenia zdrowotnego. Zasady skierowań na badania diagnostyczne zawarte są w „Ogólnych warunkach umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej” (Dz. U. nr 197, poz. 1643). Badanie gęstości kości (densytometria), jest badaniem diagnostycznym, na któ-

re może pacjenta skierować wyłącznie lekarz specjalista. Katalog badań diagnostycznych, wykonywanych w poradniach specjalistycznych oraz w ramach podstawowej opieki zdrowotnej, zamieszczony jest na stronie internetowej Podlaskiego OW NFZ, www.nfz-bialystok.pl w zakładce Rzecznik Praw Pacjenta. Skierowanie do specjalisty przebiega jak w przypadku omówionym wyżej.

Helena R. z Zambrowa: – Żyję z mężem w separacji. Nie chcę, by znał szczegóły mojej choroby. Kto ma prawo do informacji o przebiegu mojego leczenia?

– Prawo do informacji o stanie zdrowia pacjenta jest jego prawem osobistym. Oznacza to, że tylko Pani ma prawo do informacji od lekarza, czy też zawartych w dokumentacji medycznej. W czasie leczenia, może Pani wskazać osobę upoważnioną do uzyskiwania informacji o swoim stanie zdrowia. Jeżeli udzieliła Pani takiego upoważnienia mężowi, ma Pani prawo je wycofać. (M. T.)



REKLAMA

„ALFA” Spółka jawna

- Płyty obornikowe, zbiorniki okrągłe na gnojówkę i gnojowicę (formy stalowe).
- Profesjonalnie, kompleksowo, od badań geologicznych, wykonanie projektu, pomoc w wypełnianiu wniosków i właściwych zezwoleń.

Łomża, ul. Piłsudskiego 58, pokój 16, tel. (086) 218-02-57, 0-600-435-455, 0-512-269-235.

Zapraszamy do współpracy!



Smród po ozdobie

Cetna z daleka wygląda malowniczo; z bliska latem cuchnie. I będzie, dopóki mieszkający nad nią nie przestaną traktować jej jak śmietnika

Kolejnego śmierdzącego lata z dawnego młyńskiego stawu, spodziewają się mieszkańcy Włodek (gm. Mały Płock). Czasy, gdy były ozdobą wsi, minęły bezpowrotnie.

Młyn na tzw. wspólnotowym gruncie zbudowali nad brzegiem rzeczki Cetna mieszkańcy Włodek w latach dwudziestych ubiegłego wieku. To było wydarzenie na całą okolicę, bo wieś niewielka, a młyn zawsze przydaje prestiżu. Pierwszym dzierżawcą i młynarzem został Czesław Kamiński. Zjeżdżały wozy ze wszystkich stron nawet z Czarnocina koło Piątnicy. Wszyscy przestrzegali zasady: ludzie z Włodek mieli pierwszeństwo i taniej płacili za mienie. Cetna napędzała koło młyńskie i pięknie wtapiała się w krajobraz wsi.

„Za Niemców” wieś dzierżawiła młyn Janowi Jezierskiemu.

– Po wojnie na młyny były straszne naciski – wspomina Roman Borzymowski. – Komuna nie lubiła prywatnego. Okładała ludzi straszными podatkami, żeby zniechęcić.

Wyrok na młyn zapadł w roku 1957, gdy we Włodekach popłynął prąd. Tak, jak w całym kraju, ludzie zaczęli kupować młynki na własne potrzeby.

Koniec młyna nad Cetną nadszedł w latach siedemdziesiątych. Mieszkańcy nie widzieli sensu jego remontu, czy kupowaniu nowoczesnych młyńskich urządzeń. Zamknięty naглуcho, niszczał coraz bardziej. Pomagał w tym czas, wandalizm i złodziejstwo.

Dzisiaj po młynie we Włodekach nie ma śladu.

– Jest za to okropny smród i inne utrapienie – podsumowuje sołtys Jerzy Chojnowski.

Przy mostku, blisko dawnego młyńskiego koła, Cetna każdej wiosny „chwytą” ziemię z brzegu. W ostatnich latach tak mocno, że podmywa skarpe, na której stoją remiza i sklep. Ludzie umacniają ją ceglami, ale to niewiele pomoże. Cetna, która minawszy mostek rozlewa się szerzej, niesie ze sobą wszystko, co ludzie wrzucają do niej po drodze. Smród czuć już teraz. O lecie mieszkańcy Włodek wolą nie myśleć.

Pozostałość po młyńskim stawie to idealne miejsce na rekreację i zbiornik retencyjny. Ludziom marzy się tu zalew, podobny do tego w Stawiskach. Z parkingami. To pomysł sprzed lat. I wciąż pozostaje pomysłem. Za to porcja smrodu z Cetny jest pewna.

Wianki w programie

Do nocy świętojańskiej przygotowuje się Gminny Ośrodek Kultury w Grabowie. W nowym repertuarze zaprezentuje się zespół „Grabowianie” oraz młodzi mieszkańcy gminy. Nowością „Wianków u Wagów”, będzie muzyka żydowska. „To część historii gminy Grabowo. Chcemy przypomnieć naszych dawnych sąsiadów, ich tradycję i kulturę”, powiedział „Kontaktom” dyrektor GOK Dariusz Piekarski.

Zrób palmę

Gdy w gminie Mały Płock zaczęła znikać tradycja własnoręcznie wykonanych palm wielkanocnych, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury Janina Czarnikowska postanowiła to zmienić. Udało się! Właśnie po raz czwarty GOK ogłosił konkurs dla dzieci i młodzieży na palmę. Można je przynosić do czwartku, 29 marca. W Palmową Niedzielę poniesione zostaną w korowodzie do kościoła.

Świetlicowi

Świetlica środowiskowa „rusza” w Romanach (gm. Stawiski). Powstała dzięki sołtysowi Michałowi Brakonieckiemu i Grażynie Kamionowskiej z Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii. To powrót do tradycji klubów rolnika, które łączyły polską wieś. Świetlica mieści się w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej.

Dziki śmieć

Z wiosną wszystko widać wyraźniej. Nie da się ukryć śmieci, którymi usiany jest las przy skrzyżowaniu dróg Łomża – Kolno i Stawiski – Nowogród (na zdjęciu). Są tu odpady podrzucone dawno i zupełnie „świeże”. Na pewno nie przywieźli ich tu ludzie z daleka. Niestety, to nie jedyne dzikie wysypisko śmieci w powiecie kolneńskim.



Sołtys z kulą

Stanisław Wilczek z Gietek (gm. Kolno, na zdjęciu) jest chyba jedynym sołtysiem w powiecie kolneńskim, który puszcza „kulę”. Od 30 lat! „Kula” to kartka z zawiadomieniem o zebraniu lub z inną informacją, którą po otrzymaniu od sołtysa, sąsiedzi przekazują sąsiadom. Stanisław Wilczek przygotowuje aż siedem „kul”, bo Gietki mają siedem dzielnic: Łabnianki, Góry, Stara Wieś, Ludwy, Trzcinki, Dymki i Kuziaki.

– Zmieniła się sytuacja sołtysa w Polsce. O jego zatwierdzeniu już nie decyduje partia, nie dorobi, jak kiedyś na procencie od podatku, czy ubezpieczenia, nie jest już ważniejszy od radnego, nie wręczają mu odznaki „sołtys” na sesji rady gminy, nie ma na jego domu gośdła – wylicza. – Ale nie zmieniły się niektóre obyczaje z tym urzędem związane, jak nasza „kula”. Trzeba się wyróżniać!

Zmarła prof. Simona Gabriela Kossak, wielka dama nauki polskiej i dobry duch Puszczy Białowieskiej

Kir

Na budynku Liceum Plastycznego im. Wojciecha Kossaka w Łomży białoczerwone flagi z żałobną wstęgą. W holu fotograficzny portret prof. Simony Kossak z kirem.

– Jesteśmy wstrząśnięci – mówi dyrektor Liceum Lidia Radziwanowicz.

– Traktowała nas jak rodzinę, a nam była bardzo bliska.

Dlaczego w trawie piszczy?

Oprócz pracy naukowej, jej wielką pasją stało się popularyzowanie ochrony przyrody. Szczególną popularnością cieszyły się jej gawędy w cyklu „Dlaczego w trawie piszczy?”, nadawane od 2001 roku w Radiu Białystok. Fascynujące tropienie zagadek natury odkrywało przed słuchaczami niezwykle świat na wyciągnięcie ręki. „Czy zwierzęta mają duszę?”, „Finezyjne oszustwa matki natury”, „Zemsta wśród zwierząt”, „Jak oszukują sarny?”, „Jak oszukują ptaki?”, „Ludzie i psy”, „Inteligencja językowa u zwierząt”, „Czy zwierzęta myślą?”, „Inteligencja psa”, „Czy zwierzęta są prawdomówne”... Gawęd zebrało się ponad tysiąc!

I już ich nie będzie...

Pajaki za kominem

Znana jako naukowiec i ze wspaniałych gawęd o przyrodzie, prof. Simona Kossak mniej znana była ze stylu życia. W leśniczówce „Dziedzinka” koło Białowieży nie miała telewizora, bo nie miała... prądu. Wystarczała jej lampa naftowa i towarzystwo zwierząt, m.in. oswojonego puchacza o wdzięcznym imieniu Puhu. Przed zimą do leśniczówki „wprowadzały się” myszy. „Ale najwięcej mam chyba pajaków. Mieszka nam się razem bardzo dobrze”, śmiała się, opowiadając „Kontaktom” o swoich lokatorach.

W ziemi przodków

Zgodnie ze swą wolą, pochowana zostanie w rodzinnej mogi-

le Kisielnickich na cmentarzu parafialnym w Porytem (gm. Stawiski, pow. kolneński), ich rodzimym majątku. Tutaj z fundacji Ignacego Kisielnickiego w roku 1814 stanął drewniany kościół. Spłonął w 1834. W latach 1838 – 1840 z fundacji marszałka powiatu biebzańskiego Franciszka Kisielnickiego, wybudowany został z polnego kamienia klasycystyczny kościół pod wezwaniem Świętego Wojciecha. Właśnie w tej świątyni 16 lipca 1884 roku Wojciech Kossak, sławny później malarz batalista i Maria Kisielnicka, ziemianka ze Stawisk, stanęli przed Bogiem i proboszczem Marcjanem Włostowskim, aby złożyć małżeńską przysięgę. To dziadkowie prof. Simony Kossak.

Na stronie internetowej Parafii Poryte ks. proboszcz Janusz Ko-

towski napisał: „Wyrazy współczucia i chrześcijańskiej nadziei w tajemnicy Zmartwychwstania kieruję ku Rodzinie Zmarłej i wszystkim, których ta śmierć dotknęła”.

Życzenie

W środę, 14 marca, czyli dzień przed śmiercią, prof. Simona Kossak poprosiła o spotkanie dyrektora Liceum Plastycznego im. Wojciecha Kossaka w Łomży i ks. Janusza Kotowskiego, proboszcza Parafii Poryte.

– Czekala na nas... „Cieszę się, że jesteście”, powiedziała na powitanie...

– wspomina dyrektor Liceum Lidia Radziwanowicz.

W testamencie przekazała szkole obrazy pradziadka Juliusza, stoliczek z pracowni dziadka Wojciecha i księgozbiór. Wyraziła życzenie fundowania każdego roku stypendium dla ucznia, znajdującego się w najtrudniejszej sytuacji materialnej.



Prof. Simona Kossak w oddziale dla dzieci Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łomży

Dama z Puszczy

Pusta „Dziedzinka”

Leśniczówka „Dziedzinka”, w której prof. Simona Kossak mieszkała ponad 30 lat, już nigdy nie będzie miała takiej gospodyni. Filigranowej Wielkiej Damy polskiej nauki i Puszczy, której poświęciła życie. Polne myszy i pajaki wyniosą się na wiosnę. Je-

sienią nie będą miały do kogo wrócić...

30 maja 2007 roku prof. Simona Gabriela Kossak skończyłaby 64 lata.

GABRIELA SZCZĘSNA

(Pogrzeb odbędzie się w Porytem, w czwartek, 22 marca, godz. 13.00).



Grobowiec Kisielnickich na cmentarzu parafialnym w Porytem



Jedzie pociąg...

Wjeżdża pociąg

Po siedmioletniej przerwie, do Sokół przyjechał pociąg!

Z radosnym gwizdem i sapaniem po siedmioletniej przerwie na stację Sokół znów wjechał pociąg. Zielona lokomotywa przerwała czerwono-białą wstęgę. Z kabiny wysiadł doradca ministra transportu ds. kolei Maciej Kozłowski i dyrektor Zarządu PKP PLK w Warszawie Jacek Nowak. Na peronie czekali mieszkańcy Sokół, wójt Józef Zajkowski, wójtowie sąsiednich gmin, starostowie wysokomazowiecki i zambrowski.

Pod towarowe wagony, wypełnione moczniakiem i saletrą z Puław, podjechały samochody firmy Trans-Rol z Kruszewa Wypych. To jej właściciel Andrzej Remisiewicz zamówił kolejowy transport. Na stacji ruch, jak za dawnych lat.

– To co miało umrzeć, ożywa. Ważne, gdy buduje się coś nowego, ale równie ważne, jak coś powraca do istnienia. Życzę, aby kolej nie kończyła się w Sokółach – powiedział w czasie wyświecenia kolei ks. kanonik Franciszek Grabowicz.

O uruchomienie kolei od ubiegłego roku zabiegał wójt Sokół.

– Kolej ponad sto lat temu wybudowali nasi przodkowie. Jesteśmy zobowiązani wobec nich do jej utrzymania i użytkowania. Kolej służy rozwojowi, jest niezawodna. Cieszymy się z przywrócenia linii, ale nie chcemy, aby pociągi zawracały w Sokółach. One muszą jechać dalej – mówi wójt gminy Sokół Józef Zajkowski.

Według oficjalnej deklaracji dyrektora Jacka Nowaka, pojadą. Dyrektor zapewnił, że „w Sokółach koło odwróciło się i już żadne linie nie będą zamykane”.

Do tej pory Andrzej Remisiewicz jeździł po towarach na dworzec kolejowy w Łapach, odległych o 20 km od Sokół lub do Szepietowa (30 km). Teraz zyskuje na transporcie i zapowiedział specjalny upust dla klientów na towary, które dojadą do Sokół koleją. A w Sokółach nie tylko firma Remisiewicza będzie korzystała z przewozów. Gmina od 2004 roku, kiedy skończył się skup interwencyjny zboża, nie miała chętnych na kupno dawnych magazynów zbożowych po PZZ, które są tuż obok torów. Byli zainteresowani przedsię-

biorcy, ale... zakup uzależniali od uruchomienia kolei. W ubiegłym tygodniu przetarg na magazyny wygrał Włodzimierz Barbachowski z Sokółowa Podlaskiego, zajmujący się skupem i przerobem złomu metali.

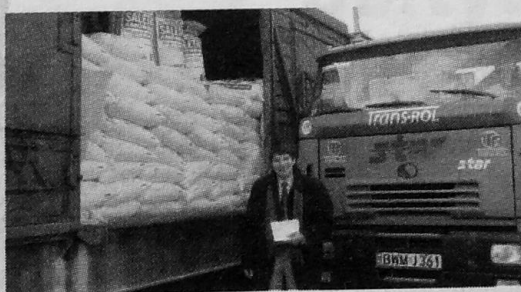
– Warunkiem stworzenia oddziału firmy w Sokółach było uruchomienie przewozów kolejowych. Huty są dostosowane do odbioru surowca wagonami i bez torów kolejowych firma nie może działać. Surowca nie można kilka razy przeładowywać, bo to za dużo kosztuje. Kiedy przystępowałem do przetargu wójt deklarował, że przewozy zostaną wznowione – mówi Włodzimierz Barbachowski.

Odcinek kolei towarowej Łapy – Sokół, to pierwszy krok do przodu. Na następny czekają sąsiednie gminy Kulesze Kościelne, Kołaki Kościelne, a także Śniadowo. Wójt gminy Kulesze Kościelne Józef Grochowski jest przekonany, że kolej w jego gminie wpłynęłaby na ożywienie gospodarcze.

A mieszkańcy Sokół marzą o wznowieniu przewozów pasażerskich. „Skoro szlak przetarty, teraz czas na pociąg osobowy”, mówili z nadzieją na peronie.

– Z Sokół można było wszędzie dojechać: do Olsztyna, Białegostoku i Warszawy. Tu jeździło pięć par pociągów. Mąż był ostatnim zawiadowcą. Bardzo bym chciała, żeby wróciła kolej osobowa – mówi wzruszona wdowa po ostatnim zawiadowcy Regina Chorko.

Na początek pociąg do Sokół będzie kursował dwa razy w tygodniu, we wtorek i czwartek. (m)



Pociąg przywiózł nawozy dla firmy Trans-Rol z Kruszewa Wypych

Bez kontraktu w Ciechanowcu

Z Oddziałem Wewnętrznym Szpitala w Ciechanowcu, który jest częścią Szpitala Ogólnego w Wysokim Mazowieckim, nie podpisał kontraktu Narodowy Fundusz Zdrowia. Mieszkańcy Ciechanowca powołali Społeczny Komitet Obrony Szpitala, który domaga się, by Oddział przyjmował chorych. W Szpitalu w Wysokim Mazowieckim jest taki oddział ze specjalistyczną diagnostyką.

Strofy o ojczyźnie

Mateusz Łuniewski (SP Białe Szczepanowice) zdobył I miejsce wśród uczniów kl. 0 – I na Gminnym Konkursie Recytatorskim pod hasłem „Najukochańszy wyraz Ojczyzna”, zorganizowanym przez Szkołę Podstawową w Białych Szczepanowicach. Laureatką II miejsca jest Sylwia Wróbel (SP Tymianki – Bucie), a III – Łukasz Murawski (SP Białe Szczepanowice). Wśród uczniów klas II-III zwyciężyli: Kamila Sienicka i Aleksandra Piechowicz (SP Białe Szczepanowice, I miejsce), Sylwia Podbielska, Karolina Krajewska (SP Boguty, II miejsce), Emilia Wojtkowska (Tymianki Bucie, III miejsce). W kategorii klas IV-VI: Marcin Mieczkowski (SP Boguty, I miejsce), Milena Zawistowska (SP Boguty, II miejsce), Emilia Pawłowska (SP Białe Szczepanowice, III miejsce).

Zaproszenie na wystawę

Na wystawę obrazów olejnych Haliny Roszkowskiej z Wysokiego Mazowieckiego zaprasza Gminny Ośrodek Kultury w Szepietowie. Wystawę można oglądać od końca kwietnia.

Baje i bajeczki

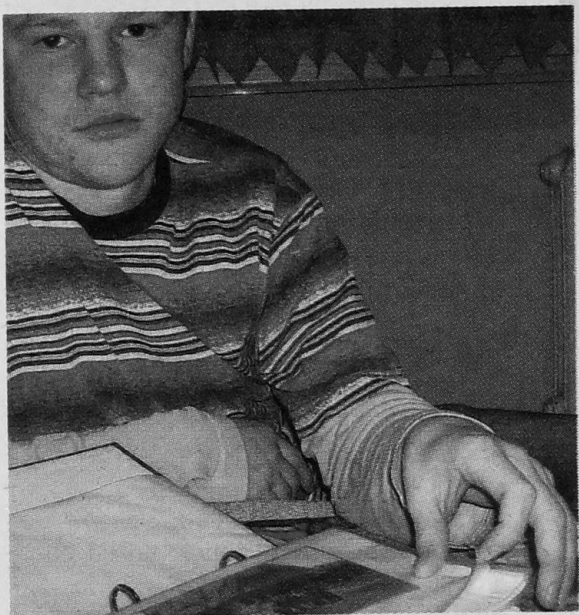
W czwartek, 22 marca (godz. 10.00), w Miejskim Ośrodku Kultury w Wysokim Mazowieckim odbędą się eliminacje powiatowe XX Małego Konkursu Recytatorskiego „Baje, bajki, bajeczki”, adresowanego do uczniów szkół podstawowych.

Najlepsza z Czyżewa

Uczennica klasy III Liceum Ogólnokształcącego w Czyżewie Emilia Niemyjska zwyciężyła w etapie ponadwojewódzkim III Ogólnopolskiego Konkursu Historycznego „Nadzieje i zwątpienia. Społeczeństwo polskie w czasach Gomułki i Gierka. Doświadczenia świadka historii”, zorganizowanego przez Instytut Pamięci Narodowej. 30 marca Emilia będzie reprezentowała województwo podlaskie i warmińsko-mazurskie na etapie ogólnopolskim w Warszawie.

Wymazane dzieciństwo

Chcieliby żyć tak, by nikt z ich powodu nie płakał, a ich dzieci nie trafiły do domu dziecka



Piotr nad albumem

Album Piotra

„Przełina lata rozkosznych marzeń i sny przeminą, którymi żyjesz i śmiać się będziesz z dziecinnych zdarzeń...”. Piotr Goliczewski uśmiecha się do wpisu wychowawczyni i przerzuca kartki albumu ze zdjęciami.

Ma 20 lat. Fotografie zatrzymały niektóre chwile z 8 lat pobytu w Domu Dziecka w Zambrowie: Piotr w roli świętego Józefa w Jasełkach; na wycieczce w górach i w Wadowicach; w czasie ferii w kuchni w domu dziecka; na wakacjach w Bułgarii...

– Wygrałem te wakacje w konkursie o wymarzonej rodzinie. Pisałem o czymś, czego nigdy nie znałem... – znów się uśmiecha.

Wśród zdjęć, zaproszenie na pierwszą komunię świętą Marty, na 12 maja 2002 roku.

– Wtedy jedyny raz, na 8 lat, przyjechali do nas rodzice. Mam żal do nich... Nigdy im o tym nie powiem – Piotr urywa i spuszcza oczy.

W albumie nie ma żadnego zdjęcia z dzieciństwa w Grajewie. Nie ma fotografii mamy. Z rodzinnego domu pamięta alkoholowe towarzystwo, biedę i strach. Jeden obraz wrył się w pamięć na całe życie, kiedy Piotra, jego

dwóch braci i trzy siostry zabrali do domu dziecka.

– Płakaliśmy, nie chciałem jeść, wszystko obce... Nie wspominam, bo tamto ciągle boli... A tu nasza osiemnastka – zmienia obraz Piotr.

Przy torcie, obok Piotra, brat bliźniak Paweł, dalej Radek, siostry Basia i Martyna, wychowawcy i

dyrektor. Wśród kartek z życzeniami od wychowawców, nie ma kartki od rodziców. Nie było też telefonu z Grajewu. W najważniejszych chwilach życia Piotra, nie było mamy.

Od września ubiegłego roku Piotr ma własne mieszkanie w bloku. Pokój z kuchnią kupił i umeblował Dom Dziecka. Piotr mieszka sam. Brat bliźniak wrócił do Grajewu.

– Jestem u siebie. Czuje, jakbym się od czegoś odbił. Do Grajewu rzadko jeżdżę. Tam, gdzie mają pieniądze, balangują. Brat wsiąka w tamto życie. Ja nie palę, nie piję. Mam swoje mieszkanie. Zawsze mam gdzie wrócić.

W nowym mieszkaniu odwiedził go bliźniak Paweł i siostry, które są w domu dziecka. Piotr uczy się i pracuje w stolarni. Sam gotuje, pierze, sprząta. I każdego dnia chodzi do... domu dziecka. „Tam mój drugi dom. Oni cieszą się z tego, co mnie cieszy i podpowiadają, jak żyć”, mówi Piotr i raz jeszcze patrzy na fotografię z „osiemnastki”.

Zupa Darka

Darek Kuczyński ugotował pomidorową z ryżem. Domowa zupa. Przypomina tę z domu

dziecka, którą jadł cztery lata. I wcześniejszą, którą gotowała babcia.

Nie pamięta smaku zupy mamy w domu w Starym Zalesiu (gm. Rutki). Chyba nie gotowała. Darek wie, że gdyby u mamy było dobrze, cała piątka rodzeństwa byłaby razem. Darek, rok starszy Mariusz i rok młodszy Bogdan, wychowywali się w rodzinie zastępczej. Była nią babcia. Miała 67 lat, kiedy wzięła do siebie trzech wnuków w wieku 4, 5 i 6 lat. Siostra Iwona (3 lata) została przy ojcu, a dwuletniego Zbyszka zabarała mama. Po dziesięciu latach schorowana babcia nie radziła sobie z chłopcami. Nie mieli też należytej opieki Iwona i Zbyszek. Całą piątkę spotkał ten sam los.

– Był czerwiec i zbliżał się koniec roku. Zabrali nas ze szkoły. W samochodzie pani pedagog powiedziała, gdzie jedziemy. Wszyscy płakaliśmy. Z braćmi byłem w jednej grupie. Najgorzej miała Iwonka, bo była osobno. Miałem 14 lat – opowiada Darek.

Smak zupy przypomina babcię, która już nie żyje. Część pieniędzy, które babcia otrzymywała jako rodzina zastępcza, wpłacała wnukom na książeczki. Mariusz i Darek dwa lata przebywali w tzw. grupie samodzielnienia w domu dziecka. Z dwoma kolegami pod opieką wychowawców samodzielnie prowadzili mieszkanie. Sprawdzili się. Od sierpnia ubiegłego roku żyją we własnym dwupokojowym mieszkaniu w bloku.

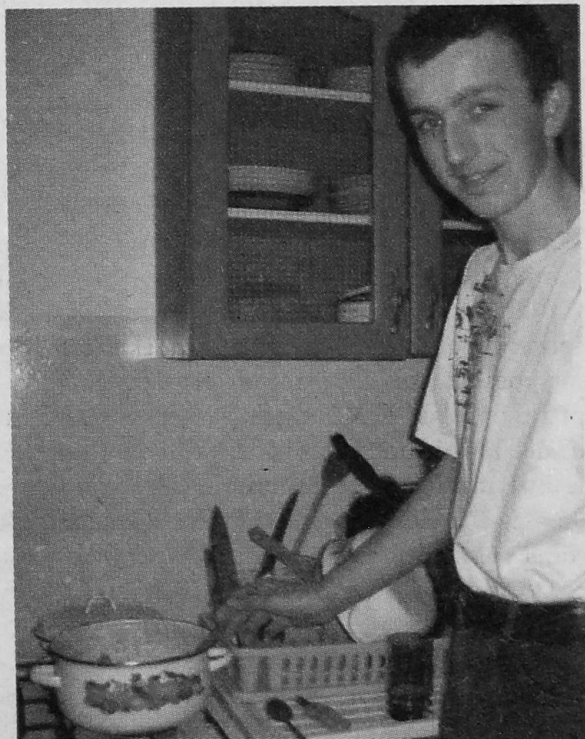
„Składanka” od babci przydała się na segment. Mariusz pracuje w stolarni w Szumowie. Darek uczy się na stolarze i też już pracuje w Zambrowie.

W domu dziecka jest jeszcze troje rodzeństwa Darka. „Zdałem, zdałem na prawo”, dzieli się radością brat Bogdan od progu. Uczy się na mechanika. Za „pieniądze od babci” zrobił prawo jazdy. Właśnie zdał egzamin.

– Gdyby żuliki nie podchodzili ojca i za grosze po wódce ziemi nie sprzedawał, to może i ja bym kiedyś miał mieszkanie – mówi Bogdan.

Mama Mariusza i Darka przyjechała zobaczyć mieszkanie synów raz. Podobało się.

Darek chciałby mieć rodzinę, synka i córkę. I żyć tak, by nikt z jego powodu nie płakał, a dzieci nigdy nie trafiły do domu dziecka.



Darek w kuchni

MARIA TOCKA

(Cztery mieszkania dla pełnoletnich wychowanków kupił w ubiegłym roku Domu Dziecka w Zambrowie za pieniądze, które dyrektor Jadwiga Paździor „wychodziła” u sponsorów).



Absolwenci 1958 r. z dyrektorem i wykładowcami (Józef Michalik w środku, w przedostatnim rzędzie, za uczennicą w białej bluzce)

„Jak masz być księdzem, to bądź, byle tylko dobrym”, powiedział maturzyście Józefowi Michalikowi dyrektor LO w Zambrowie Aleksander Waszczuk

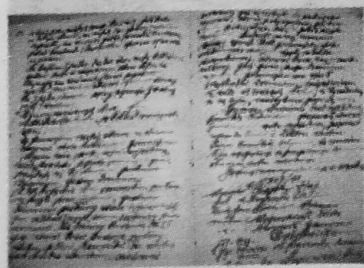
Jubileusz z dźwiękiem dzwonka

„Młodzież, napływająca do gimnazjum, w jednej trzeciej pochodzi z Zambrowa. Uczniowie starsi, w wyniku wojny i straszliwej okupacji, mają wielkie braki w przygotowaniu, ale okupili te braki w nauce czynnym udziałem w ruchu oporu. Uczniowie ci byli pod każdym względem najwartościowszym elementem w szkole”, zanotował na początku roku szkolnego 1947/1948 w kronice Państwowej Średniej Szkoły Ogólnokształcącej w Zambrowie dyrektor Józef Ciapka.

Minęło 60 lat. Szkolne wydarzenia odnotowywali kolejni „kronikarze”: wycieczki, dożynki, koncerty filharmonii, studniówki i matury. Po dziesięciu latach (1957 r.) szkoła przeniosła się z koszar do nowego budynku. W 1960 roku był już internat dla 300 uczniów. W 1974 roku w Liceum uczyło się 780 uczniów, najwięcej w historii szkoły.

Największą dumą LO w Zambrowie są absolwenci: rzeźbiarz Stanisław Lutostański (autor pomnika ks. Jerzego Popiełuszki), rzeźbiarz Jarosław Kozakiewicz, ordynator Oddziału Rehabilitacji Wojewódzkiego Szpitala w Białymstoku Jerzy Samusik, aktor Teatru Starego w Krakowie Tadeusz Jurasz, sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Grzegorz Ciecierski, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski ks. abp Józef Michalik.

„Z mojej klasy maturalnej sześciu poszło do seminarium. Dyrektor szkoły, który jesz-



Karta z kroniki szkoły

cze żyje, m u s i a ł przyjąć od sekretarza partii upomnienie, że w szkole jest bardzo liche wy-

chowanie ideologiczne. Po tym fakcie na balu maturalnym powiedział mi tak: „Jak masz być tym księdzem, to bądź, byle tylko dobrym”, wspomina ks. abp. Józef Michalik (absolwent z 1958 r.).

Na jubileuszowe uroczystości, które odbędą się w czwartek, 22 marca, zaproszony został również absolwent ks. abp. Józef Michalik.

Uroczystość wzbogaci wystawa kronik oraz ponad trzydzieści portretów nauczycieli, narysowanych przez Ireneusza Chylińskiego, byłego nauczyciela LO. (m)

Nowi z zapalem

Na 24 sołectwa w gminie Kulesze Kościelne, w trzech wybrani zostali nowi sołtysi: Halina Saniewska w Czarnowie Dębie, Barbara Kruszewska w Zaniach Leśnicy i Andrzej Modzelewski w Rębiszewie Zegadłach.

„Naszą wielką troską jest utrzymanie szkoły w Zaniach Leśnicy”, mówi nowa sołtys Barbara Kruszewska. Szkoła w Zaniach Leśnicy jest drugą w gminie, po Zespole Szkół w Kołakach Kościelnych. Uczy się w niej 60 dzieci. Budynek wybudowany pół wieku temu, był rozbudowywany i dziesięć lat temu remontowany. Teraz sołtys zabiega o wymianę okien i ogrodzenia.

Ogrodzenie jest konieczne, gdyż wkrótce na plac szkolny wróci zabytkowa figura Chrystusa Frasobliwego. Mająca trzysta lat, jest już po renowacji i czeka w mieszkaniu byłego sołtysa Tadeusza Konopki, na godne miejsce.

– Chcemy wybudować nowy postument z zabezpieczeniem i latem będzie można pokłonić się i podziwiać naszego Frasobliwego – mówi sołtys Kruszewska.

Nowy sołtys Rębiszewa Zegadeł Andrzej Modzelewski będzie zabiegał o zakończenie

Prawie 3 mln dla Zambrowa

Umowa o dofinansowanie przebudowy układu komunikacyjnego w centrum Zambrowa, w ramach programu „Rozbudowa i modernizacja infrastruktury służącej wzmacnianiu konkurencyjności regionów”, podpisana. Do przebudowy za 4 mln 176 tys., Unia dopłaci 2 mln 807 tys. zł. Przebudowa obejmuje ulice Piłsudskiego, Białostocką, Podedwornego, Kościuszki, Świętokrzyską, Sadową, Wilsona, Sportową i plac Sikorskiego. „Największym efektem będzie przeniesienie ruchu tranzytowego z wąskich uliczek poza centrum miasta”, powiedział burmistrz Zambrowa Kazimierz Dąbrowski.

Jeleń na drodze

Czteroosobowa rodzina jeleni spaceruje po asfalcie w Czerwonym Borze, poinformował Czytelnik.

Ujemny bilans

W ubiegłym roku w gminie Kołaki Kościelne urodziło się 20 dzieci, zmarło 22 mieszkańców. 31 grudnia 2006 gmina liczyła 2581 mieszkańców.

Projekty budowlane

O dotacje unijne na budowę boiska przy Zespole Szkół w Kołakach Kościelnych oraz budowę drogi powiatowej z Wiśniówka do Cholew, ubiega się wójt gminy.

asfaltowej „obwodnicy” we wsi. Zostało do pokrycia asfaltem około 400 metrów drogi. We wsi jest 19 gospodarstw. Unia wymaga oczyszczalni.

– Zastanawiamy się nad korzystnym rozwiązaniem dla wszystkich. Obawiam się, że na przyzagrodowe oczyszczalnie, które kosztują około 12 tys. zł, nie będzie wszystkich stać. Może zdecydujemy się na wybudowanie dwóch albo trzech i stworzenie sieci. Byłoby to dobre rozwiązanie przy pozyskaniu unijnych dotacji. Będziemy jeszcze na ten temat rozmawiać z panią wójt gminy – mówi sołtys Modzelewski.

Najpilniejszym zadaniem w Czarnowie Dębie jest asfaltowa droga przez wieś, uważa nowa sołtys Halina Saniewska.

– Droge rozjeżdżają duże samochody, które odbierają mleko oraz traktory. Robią się wądołki i koleiny. Trudno przejść suchą nogą nie tylko do kościoła – argumentuje sołtys.

Przez Czarnowo Dąb prowadzi półkilometrowa droga. Potrzeby mieszkańców już zna wójt gminy. (m)

Ponad 6000 dzieci i młodzieży w eliminacjach gminnych, powiatowych, strefowych!

IV FINAŁ TURNIEJU TENISA
STOŁOWEGO O PUCHAR
TYGODNIKA „KONTAKTY”
RAJGRÓD
17-18.03.2007



Jedyna, tak powszechna impreza sportowa w Podlaskiem, ukoronowana została wielkim Finałem w hali sportowej Gimnazjum im. Ks. Józefa Radwańskiego w Rajgrodzie. O medale i puchary XXIV Turnieju Tenisa Stołowego o Puchar Tygodnika „Kontakty”, walczyli najlepsi z najlepszych, którzy w drodze do Finału, zwycięsko przeszli wszystkie etapy eliminacji: 160 uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych.

Powodzenia w sportowych zmaganiach życzyli zawodnikom posłowie Jarosław Zieliński i Kazimierz Gwiazdowski, burmistrz Rajgrodu Czesław Karpiński, przewodniczący Rady Powiatu Grajewskiego Stanisław Kosakowski, którzy przybyli na uroczyste otwarcie Turnieju; pozdrowienia przesłał szef Podlaskiego Szkolnego Związku Sportowego poseł Krzysztof Jurgiel, którego zatrzymały w stolicy obowiązki poselskie.

Sportowe zmagania odbywały się w komfortowych warunkach, stworzonych przez gospodarzy, czyli Gimnazjum Publiczne i władze gminy Rajgród.

– Pomogły firmy „Europa”, „Jędrus”, „Smakosz”, Piekarnia Nerkowskich i Sklepy „Rarytas”. Dzięki nim mogliśmy przez dwa dni wyżywić ponad 300 uczestników Turnieju, ich opiekunów i gości. Stołówka Szkoły Podstawowej przygotowała posiłki w swojej kuchni. Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych dała pieniądze na dokupienie sprzętu na zawody. Żeby wszystko przebiegało sprawnie, czuwali nauczyciele i pracownicy Gimnazjum oraz członkowie ich rodzin. – mówi Zygmunt Tarnacki, dyrektor Gimnazjum.

Za wszystko, od malowniczych widoków z okien Gimnazjum na Jezioro Rajgrodzkie, po niezwykle ciepłą gościnność, redakcja „Kontaktów” serdecznie Rajgrodowi dziękuje.

(Wyniki str. 39)



Wielki Finał

To smutne doświadczenie nietolerancji mieszkańców Łomży

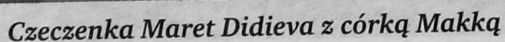
Granica

Rosjanie „rozbombili” ich dom, zabili najbliższych. Pięć

Zostawili za sobą piekło. Wyruszyli w da-
leką drogę po spokój. Drugim etapem ich wy-
prawy po szczęście, był ośrodek dla uchodź-
ców w Dębaku koło Warszawy. Stąd trafili do
ośrodka w Łomży. Wkrótce musieli stawić się
w Urzędzie do spraw Repatriacji i Cudzo-
ziemców w Warszawie, aby, na podstawie ze-
znań świadków, przedstawić swoją sytuację w
Czeczeni. Przede wszystkim, czy byli „zagro-
żeni śmiercią”. Urząd rozstrzyga, czy imi-
grant otrzyma status uchodźcy (dotyczy to
może 2 proc.), czy też pozostanie jedynie z
prawem tzw. pobytu tolerowanego. Pierwszy
oznacza życie na utrzymaniu Polski rok, czyli
objęcie tzw. indywidualnym programem in-
tegracji (mieszkanie, żywienie, ubranie,
nauka języka), drugi pozwolenie na za-
mieszkanie ze świadczeniami z Ustawy
o pomocy społecznej oraz coroczne je-
go „odnawianie”. Ale status uchodźcy
także kończy się po roku. Odtąd trze-
ba radzić sobie samemu. Tak pojawia
się w ich życiu kolejna granica.

– Na słowo „Czeczeni” właściciele mieszkań z reguły reagują tak samo: Absolutnie! To terroryści!” – mówi Jadwiga Jachacka, kierownik Działu

Doświadczają jej w autobusie, na ulicy. Kierowca „czerwoniaka” nie chciał sprzedać Maret biletu, twierdząc, że nie ma drobnych do wydania reszty, chociaż widziała bilon. Innym razem jej córka nie zdążyła kupić biletu,



o nieczeczeńska mądrość ludowa.
ańców Łomży

Beznadzieja

a tu kontrola. Na szczęście, znaleźli się ludzie, którzy zaświadczyli, że dopiero wsiadły. Na ulicy też na Czeczeńów Polacy patrzą krzywo, nazywając złodziejami, brudasami itp. Rozumieją język polski i nieźle mówią sami. Dlatego jest im przykro.

Próba

W beznadziei próbują z Polski wyjechać. Maret ma krewnego, któremu udało się dostać do Austrii. Na Zachodzie imigranci traktowani są zupełnie inaczej. Zachęcona, namówiła męża na kolejną podróż. Niestety, dotarli tylko do granicy polsko-czeskiej. Wydali pieniądze, wrócili do Łomży z niczym.

– Możemy w każdej chwili wracać do Czeczeni, ale nie mamy po co, bo Rosjanie źle na takich patrzą – mówi Maret. – Gdy nie ma wyjścia, mimo wszystko niektórzy wracają. Ale to już nie jest życie. Każdego od granicy zapiszą i podadzą nazwisko, gdzie trzeba. Nie ma na co liczyć.

Krzywo

Na Czeczeńów krzywo patrzą także stali podopieczni pomocy społecznej. Odkąd pojawili się w Łomży, budżet trzeba dzielić na więcej rodzin, co oznacza mniejsze pieniądze. I nic nie da odwoływania się do prawa.

– Czeczeni wstydzą się do nas przychodzić – mówi Jadwiga Jadacka, kierownik Działu Pomocy Środowiskowej MOPS.

U wielu psychiatry i psycholodzy stwierdzają głęboką depresję. Rozstanie z ojczyzną, bliskimi, inna kultura i obyczaje, brak pracy. Beznadzieja wy daje się nieuleczalna.

Marzenia

Amina (lat 17), najstarszą córką Maret, bardzo dobrze się uczy. Chce być prawnikiem. Ale jej najważniejszym marzeniem jest operacja złamanego nosa i szczęki oraz aparat ortodontyczny. Jej rodziców na to nie stać.

Madlena (lat 16), Diana (lat 14), Esila (lat 12), Makka (lat 8) i Tanzila (lat 5) marzą o tym, żeby „żyć, jak polskie dzieci”. Nauczyły się już, że nigdzie ludzie nie są sobie równi.

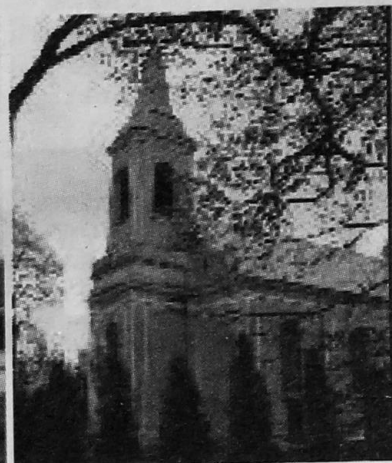
W ośrodku dla uchodźców przy ul. Wesołej w Łomży mieszkają 224 czeczeńskie rodziny. Każdego roku przybywają kolejne.

– Wojna zabrała nam dom, pracę, nadzieję na lepsze życie – rozpaczka Maret. – Nikt nie lubi tych, którzy nie mają ojczyzny. Gdy jesteś znikąd, to znaczy, że jesteś nikim.

JOANNA RADOŃSKA



Kościół w Miastkowie, fot. Wojciech Szymborski



Przez wieki przodkowie nasi pielgrzymowali na Jasną Górę. I nasza opowieść jest właśnie o nich. Opis cudów za przyczyną Jasnogórskiej Matki Bożej wobec wiernych z Podlasia i Mazowsza, zaczerpnałem z archiwum Ojców Paulinów na Jasnej Górze. Opisane przypadki, według kronik zakonnych, są udokumentowane i prawdziwe.

Świadectwo z Miastkowa

1

Parafia Miastkowo została utworzona przez płockiego biskupa Pawła, z fundacji książąt mazowieckich w 1451 roku. Prawie trzy wieki budowano w Miastkowie kościoły drewniane. Murowany został wzniesiony dopiero na początku XIX wieku.

Proboszcz parafii Miastkowo ksiądz kanonik Michał zeznał pod przysięgą 14 czerwca 1720 roku: „Przez całe życie byłem gorliwym czcicielem Matki Boskiej. Przy końcu roku 1717 zachorowałem. Całkowicie zostałem sparaliżowany, straciłem słuch i oślepiłem. Leżałem jak trup, kazałem przygotować trumnę i grób na cmentarzu. Zrobiłem testament w obecności świadków i tego dnia, jak mówią obecni, umarłem. Włożono mnie do trumny, przykryto wiekiem i wyniesiono do pokoju bez okien. Pamiętam, że ukazał mi się starzec zakonnik, święty Paweł, założyciel OO. Paulinów. Wziął moją prawą rękę, obudził mnie i rzekł: >>Wstań i idź uczcić cudowny obraz Matki Boskiej Częstochowskiej – z Jej łaski wstajesz<<. Gdy zniknął ze słowami >>Jezus i Maryja Panna Częstochowska<<, zacząłem wołać o pomoc. Trwoga wszystkich ogarnęła, jedni pouciekali, drudzy odbili trumnę, a ja pytam się, gdzie jest ten staruszek, co mi kazał wstać. Nie było jego.

Wkrótce wybrałem się na Jasną Gore, a gdy mi odradzano powiedziałem, że choćbym miał nawet w drodze umrzeć, od postanowienia nie odstąpię. Tak przebyłem setki kilometrów do świętego miejsca.

Wszystko opowiedziałem zakonnikom, a oni w kronikach klasztornych to zapisali. Do parafii przywiozłem obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, przed którym ludzie wiele łask otrzymali”.

2

W 1780 roku lubianego miastkowskiego proboszcza Jakuba nagle sparaliżowało. W parafii zapanował wielki smutek. Proboszcz leżał jak kłoda drewna, nie mógł poruszyć ani ręką, ani nogą. Żaden lekarz nie mógł nic mu pomóc. Stroskani parafianie postanowili chorego proboszcza ofiarować Matce Boskiej Częstochowskiej.. W tym celu rozpoczęli nowennę za jego zdrowie. Dziewiątego dnia zgromadzili się w świątyni i modlili z głęboką wiarą. Nagle ujrzeni proboszcza idącego przez kościół do ołtarza! Gdy stanął przed głównym ołtarzem, wyjaśnił zebranym parafianom, że leżąc w łóżku, w pewnej chwili poczuł ożywczy prąd w ciele, spróbował powstać i przekonał się, że może poruszać wszystkimi członkami. Zrozumiał, że to cud i udał się do kościoła, by wspólnie podziękować Matce Bożej za cud uzdrowienia. Wszyscy z proboszczem zaśpiewali „Te Deum” (Ciebie Boże Chwalimy).

Wkrótce proboszcz z delegacją parafian udał się w pieszą pielgrzymkę do Częstochowy, a na znak wdzięczności, złożył Pani Jasnogórskiej, jako wotum, szczerozłotą blachę.

Zebrał i opracował
ks. Jan Żelazny



WSPARCIE FINANSOWE

dla najbardziej potrzebujących pacjentów

APTEKI NA DWORNEJ

Każdy klient „Apteki na Dwornej” jest traktowany z wielką troską, ale na specjalną

OPIEKĘ FARMACEUTYCZNĄ I WSPARCIE FINANSOWE

mogą liczyć pacjenci szczególnie wymagający, a więc chorzy na choroby przewlekłe takie jak:

- CHOROBA NOWOTWOROWA,
- MUKOWISCYDOZA,
- CUKRZYCA,
- ASTMA OSKRZELOWA
I PRZEWLEKŁE ZESPOŁY
OSKRZELOWO-PŁUCNE,
- PADACZKA W TYM PADACZKA
OPORNA NA LECZENIE,
- FENYLOKETONURIA,
- CHOROBA I ZESPÓŁ PARKINSONA,
- GRUŹLICA,
- MOCZÓWKA PROSTA
PRZYSADKOWA,
- AKROMEGALIA.



To właśnie dla takich pacjentów prowadząc naszą kampanię:

Kampania - Lek Dostępny

Zrezygnowaliśmy z pobierania opłaty ryczałtowej za wybrane leki stosowane w leczeniu wyżej wymienionych chorób, zastępując ją symboliczną odpłatnością pacjenta -

- 1 GROSZ.

W niektórych przypadkach całkowicie odstąpiliśmy od pobierania zapłaty
- cena leku dla pacjenta - 0,00 zł.

1
grosz

Zrezygnowaliśmy także z naliczania cen maksymalnych na wszystkie pozostałe leki wydawane w naszej aptece, co daje możliwość nabywania produktów leczniczych przez wszystkie grupy społeczne, zwłaszcza ubogich i schorowanych pacjentów.

Jesteśmy i zawsze będziemy

Po stronie Pacjenta

a po naszej stronie jest i mamy nadzieję, że pozostanie prawo.

Właściciele Apteki na Dwornej.

Apteka Na Dwornej - Łomża, ul. Dworna 8





Szanowny Pacjencie!

Warto wiedzieć, że:

1. Wyrokiem Sądu Najwyższego (sygn. akt III SZ 5/2000) apteki mogą:

- rezygnować z opłaty ryczałtowej za leki,
- ustalać ceny niższe od maksymalnych,
- wydawać karty stałego klienta.

2. Wyrokiem Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (sygn. akt XVIII Ama 18/06) działania Samorządu Aptekarskiego próbujące zobligować właścicieli aptek do pobierania maksymalnych cen za leki refundowane są praktykami ograniczającymi konkurencję, niezgodnymi z obowiązującym porządkiem prawnym.

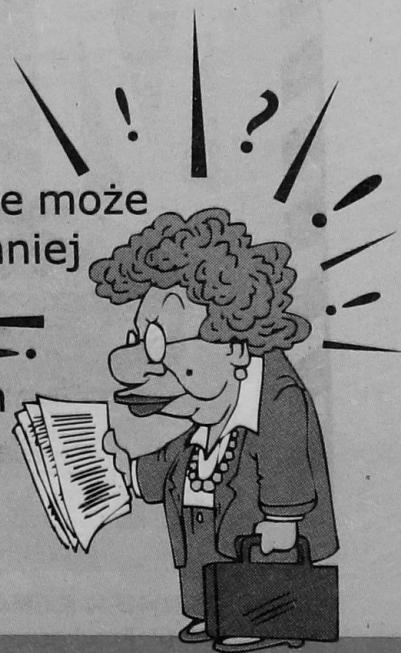
3. Zgodnie ze stanowiskiem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów rynek sprzedaży produktów leczniczych jest takim samym rynkiem, jak każdy inny, co oznacza, że rządzą nim takie same prawa rynkowe i nie ma żadnego uzasadnionego powodu z punktu widzenia „dobrych obyczajów” i „uczciwości kupieckiej” by odmówić przedsiębiorcom oferującym produkty lecznicze prawa do stosowania własnego marketingu.

4. Proponowane przez Samorząd Aptekarski i Ministerstwo Zdrowia zmiany w Prawie Farmaceutycznym, zostały skrytykowane i uznane za niekorzystne dla pacjentów i przedsiębiorców między innymi przez:

- Centrum im. Adama Smitha,
- Transparency International Polska,
- prezesa Federacji Pacjentów Polskich.

Ich zdaniem ograniczenie konkurencji między aptekarzami nie może wyjść z korzyścią dla pacjentów, bo spowoduje to, że będzie mniej aptek, a ceny leków wzrosną.

5. Rząd planuje wprowadzenie tych niekorzystnych naszym zdaniem zmian w Prawie Farmaceutycznym
JUŻ WKRÓTCE !!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!



Apteka Na Dwornej - Łomża, ul. Dworna 8

MOTOKONTAKTY

MOTORYZACJA

giełda

komisy

salony

auta
naprawa

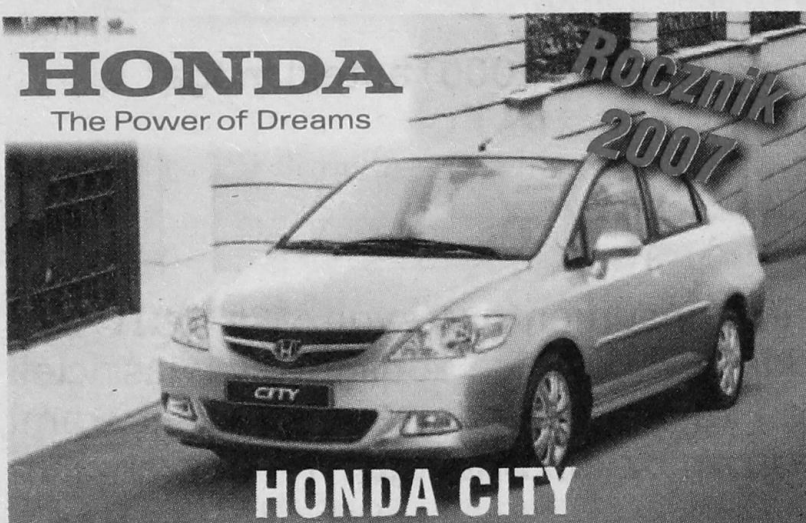
auta
używane

BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAMY

Łomża, al. Legionów 7, tel. 086 216 42 43

HONDA

The Power of Dreams



HONDA CITY

promocyjny kredyt 50/50

W zależności od wersji auta zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 5,6 do 5,8 l/100 km
emisja CO₂ od 132 do 136 g/100km.



Multi Auto AUTORYZOWANY DEALER HONDY
Białystok, ul. Narodowych Sił Zbrojnych 3
tel. (085) 651 61 12, fax 651-82-79
<http://multi-auto.honda.pl>, e-mail: multiauto@zetobi.com.pl



RENAULT
SZTUKA TWORZENIA SAMOCHODÓW

Szczegóły oferty u Autoryzowanych Partnerów Renault
www.renault.com.pl



Max korzyści

Nowe Clio

ABS, radio, klimatyzacja (zyskujesz nawet 4200 zł) + kredyt 0%

RENAULT. WYZNACZA STANDARDY BEZPIECZEŃSTWA

KONCESJONER RENAULT I DACIA Janusz Zawadzki

ul. Przykoszarowa 14 a, 18-400 Łomża
tel. 086 218 27 20, 216 42 99, fax. 086 216 45 94

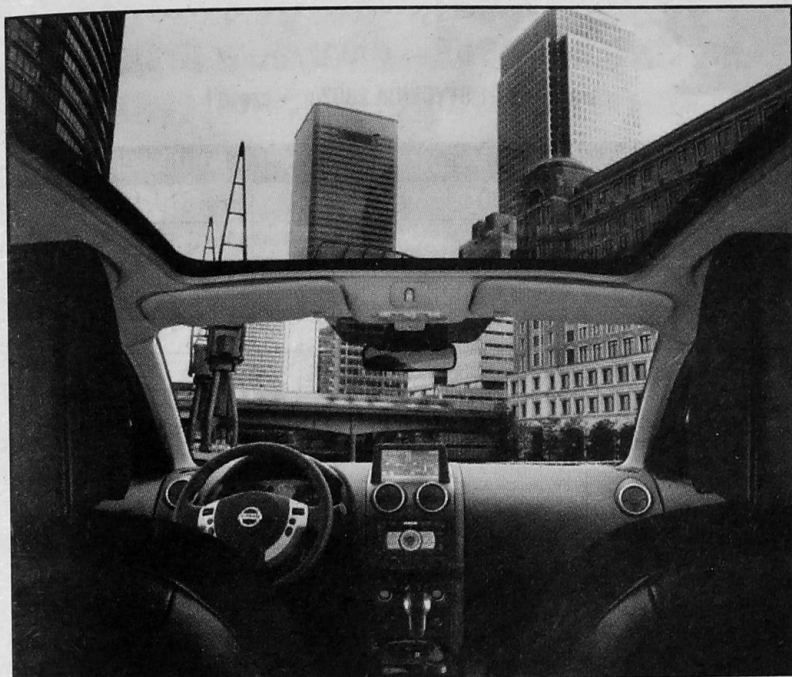
Rozkład Jazdy PKS – Dworzec w Kolnie

ważny od 01 STYCZNIA 2007 r. – część I

KIERUNEK	PRZEZ	St.	GODZINY ODJAZDÓW
BIAŁYSTOK	ŁOMŻA, WIZNA,	6	8 ⁴⁰ UP, 15 ⁵⁰
BIAŁYSTOK	MAŁY PŁOCK, WIZNA	6	10 ³⁰ U, 13 ⁴⁰ L
BIAŁYSTOK	STAWISKI, WIZNA	4	6 ⁰⁰ L
CIECIORY	TUROŚL	5	10 ³⁰ S
DOBRYLAS	ŁOSEWO	8	14 ¹⁰ F, 16 ²⁰ F
DOBRYLAS	PUPKI, CIECIORY	5	15 ⁴⁰ S
DOBRYLAS	TUROŚL, CIECIORY	5	15 ⁴⁰ HF
EŁK	PISZ	9	10 ³⁰ N
GIŻYCKO	PISZ	9	9 ³⁰ N, 11 ³⁰ LP, 13 ²⁵ Pg, 13 ⁵⁷ Po, 14 ³⁵ U, 20 ³⁵ UP, 21 ⁴² RP, 21 ⁴⁵ E57
GRABOWO		3	14 ⁴⁵ S, 16 ²⁰ F
JEŻE		9	16 ²⁵ F
KĘTRZYN	PISZ, MRĄGOWO	9	15 ⁴⁵ UP
KOLNO-KOLNO	DOM FARMERA	3	6 ¹⁵
KOLNO-KOLNO	ANDRYCHY, GRABOWO	3	6 ³⁰ F
KOZIOŁ			7 ²⁸
KOLNO-KOLNO	WANACJA SZKOŁA, SZABLAKI	5	15 ³⁰ S
KRUSZA	TUROŚL	5	14 ⁴⁵ S
KSEBKI I		2	11 ⁰⁰ F, 15 ⁵⁰ 7E
LUBLIN	SIEDLCE	7	12 ¹² Po
ŁOMŻA		6	9 ²⁵ U, 15 ⁰⁰ F, 19 ³⁰ N
ŁOMŻA	DOBRYLAS, NOWOGROD	8	8 ⁰⁰ L
ŁOMŻA	KĄTY, NOWOGROD	6	6 ²⁰ S, 13 ⁴⁵ F
ŁOMŻA	MAŁY PŁOCK	6	6 ⁴⁵ S, 6 ⁴⁵ F, 6 ⁴⁵ C, 8 ⁰⁰ F, 9 ⁰⁰ , 9 ⁰⁰ C, 11 ³⁰ U, 12 ²⁰ L, 14 ²⁵ S, 15 ²⁰ L, 16 ⁵⁰ F, 17 ⁴⁰ F
ŁYSE	KSEBKI	3	15 ⁵⁰ F
ŁYSE	PTAKI	5	14 ²⁰ U
ŁYSE	TUROŚL	1	15 ³⁰
MILEWO	LACHOWO	3	12 ⁰⁰ S
MORGOWNIKI	KĄTY	0	5 ⁵⁰
MRĄGOWO	PISZ	9	8 ²⁷ , 12 ⁴⁰ L
NIECKOWO	LACHOWO	0	6 ²⁰ , 14 ⁴⁰
OKUROWO	BIALIKI	0	16 ²⁰
OLSZTYN	MYSZYNEC, SZCZYTNO	5	6 ³⁰ L, 16 ²⁵ UI
OSTROŁĘKA	ŁYSE	5	9 ¹⁵ L, 15 ⁰⁰ L
PISZ		9	6 ⁴⁰ F, 8 ⁰⁰ F, 11 ³⁰ F, 12 ⁵⁵ U, 13 ¹⁵ U, 16 ¹⁰ U, 17 ³⁰ N
RUCIANE NIDA		0	12 ³⁵
RUDKA SKRODA	KĄTY	0	16 ¹⁵
STAWISKI	PORYTE	4	8 ³⁰ F, 14 ⁰⁰ S, 14 ⁴⁵ , 15 ⁵⁰ F, 16 ³⁰
STAWISKI	ZASKRODZIE	4	12 ¹⁰ F
SZCZYTNO	ŁYSE	5	12 ²⁰ U
SZCZYTNO	PTAKI, ŁYSE	5	7 ⁰⁵ U
ŚWIDRY DOBRZYCE	GRABOWO	3	12 ⁴⁵ HF, 14 ⁴⁵ CE, 16 ³⁰ F

BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAMY 086 216 42 43

www.kontakty-tygodnik.com.pl



NOWY NISSAN QASHQAI. MIASTOODPORNY.

Pierwszy kompaktowy crossover tak dynamiczny, by rzucić wyzwanie miastu. Ruszaj na podbój.



DRZWI OTWARTE:
weekend 24-25 marca

Dowiedz się więcej i umów na jazdę próbną w naszym salonie Nissan!

F.B.H. M. Wasilewski

Autoryzowany Dealer Nissan Europe

19-301 Elk 3, ul. Suwalska 1

tel. 087-621-41-31

tel./fax 087-621-41-10

www.nissan-qashqai.pl



SHIFT_convention

Zdjęcie jest jedynie ilustracją. Dane i fakty podane w niniejszej reklamie służą wyłącznie celom informacyjnym i nie stanowią oferty zawarcia umowy. Zużycie paliwa: 5,4 - 8,4/100 km, emisja CO₂: 145-204 g/km. Informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów oraz ich przydatności w tym zakresie dostępne są na stronie internetowej www.nissan.pl.

- 6 poduszek powietrznych
- ABS z systemem wspomagania siły hamowania i EBD
- Radio z odtwarzaczem płyt CD i wbudowanym systemem głośnomówiącym opartym na łączu Bluetooth
- Klimatyzacja
- Panoramiczny przeszklony dach (dostępny jako opcja)
- Napęd ALL MODE 4x4[®] (dostępny jako opcja)

ZATRUDNIĘ:

Nowo powstający sklep z odzieżą CROPP TOWN w Łomży zatrudni kierownika sklepu i sprzedawców.

Wymagania:

- wiek 20 – 28 lat,
- wykształcenie min. średnie,
- znajomość obsługi komputera i kasy fiskalnej.

CV ze zdjęciem proszę przesyłać na adres: jaroslawgadomski@wp.pl
tel. 0-604-219-481.

WÓZKI WIDŁOWE

**IMPORT
UŻYWANYCH
WÓZKÓW
WIDŁOWYCH**

www.widlaki.net



18-300 Zambrów
ul. Magazynowa 8
tel. 0-602-385-207

Fak 1779

MOŻESZ NAS ZAMÓWIĆ:

- wybierając bezpłatny nr 0800-400-400
- przez telefon stacjonarny i komórkowy 96 21 oraz 086-218-10-26
- lub przez internet www.taxi.lomza.info
- wysyłając sms 695-566-151

Rozkład Jazdy PKS – Dworzec w Kolnie

ważny od 01 STYCZNIA 2007 r. – część II

KIERUNEK	PRZEZ	St.	GODZINY ODJAZDÓW
TUROŚL	PTAKI	5	8 ¹⁰ S, 11 ⁵⁰ C, 12 ⁰⁰ F, 13 ⁴⁵ S, 18 ³⁰ F
WARSZAWA STADION	ŁOMŻA	7	6 ⁰⁰ LP, 6 ³⁵ LP, 7 ²⁷ P, 9 ⁵⁵ UP, 11 ¹⁵ UP, 13 ⁰⁵ E57, 13 ⁰⁸ RP, 17 ²⁰ NnP, 18 ¹⁵ RP
WARSZAWA ZACHODNI	ŁOMŻA	7	9 ⁰⁵ Pg, 16 ⁵⁰ UP, 16 ¹⁵ P
WĘGORZEWO	ORZYSZ, GIŻYCKO	9	12 ⁰⁸ RP, 15 ¹⁸ LP, 16 ¹⁵ P, 18 ⁴⁸ UP
ZAMBRÓW	ŁOMŻA	6	18 ¹⁰ N
ZASKRODZIE		4	7 ¹⁵ S, 7 ⁴⁰ HF, 15 ⁴⁰ HF, 16 ⁰⁰ F

BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAMY 086 216 42 43
www.kontakty-tygodnik.com.pl

Ogłoszenie w gazecie żyje dzień
Ogłoszenie w tygodniku „Kontakty” żyje tydzień!



ROCZNY KURS MENEDŻERSKI

PROGRESS
PODLASKA GRUPA ROZWOJU BIZNESU

wspólnie ze

SZKOŁĄ GŁÓWNĄ HANDLOWĄ w Warszawie

organizuje

po raz pierwszy w Łomży
KURS MENEDŻERSKI

Zajęcia będą odbywały się w Łomży w Hotelu "POLONEZ" raz w miesiącu (sobota, niedziela). Wszystkie zajęcia będą prowadzone przez profesorów SGH w Warszawie. Absolwenci otrzymają świadectwo ukończenia kursu, wydane przez SGH, honorowane przez Ministerstwo Edukacji Narodowej.

Rozpoczęcie kursu 21 - 22 kwietnia 2007
Zakończenie 8 - 9 marca 2008

Dokumenty:

- PODANIE DO J.M. REKTORA SGH
- KWESTIONARIUSZ OSOBOWY
- ODPIIS DYPLOMU OSTATNIEJ UCZELNI
- LUB ŚWIADECTWO UKOŃCZENIA SZKOŁY ŚREDNIE
- 2 ZDJĘCIA

wraz z opłatą należy składać w Łomży w siedzibie firmy
PROGRESS Podlaska Grupa Rozwoju Biznesu
STANISŁAW KACZYŃSKI

Łomża, Al. Legionów 62 A, tel. 086 212 55 50

w godz. 9.00 - 16.00 do dn. **06. 04. 2007**

Kontakt:

dr Stanisław Kaczyński 604 523 899

CENA PROMOCYJNA

ZA CAŁY KURS ŁĄCZNIE Z MATERIAŁAMI NAUKOWYMI I PODRĘCZNIKAMI

4900,-

DLA FIRM WYSTAWIAMY FAKTURY

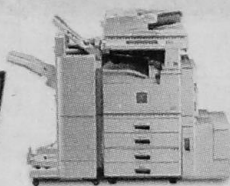


NIE ZWLEKAJ - TAKA OKAZJA SIĘ NIE POWTÓRZY!

BIURO SERWIS

SPRZEDAŻ ORAZ SERWIS

ICom



KOMPUTERY KSEROKOPIARKI KASY FISKALNE
18-400 Łomża, ul. Dmowskiego 1C, T. 0-86 216-40-66, serwis@bluoserwis.lomza.pl



Najwyższa jakość w najlepszej cenie!

Autoryzowani Dealerzy zapraszają:

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02; Zwycięstwa 10, tel. 651 49 65; Ciołkowskiego 99, tel. 746 16 13, Kawalerska, paw.1, tel. 742 24 49;
Brańsk - Witosza 20, tel. 737 56 35; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 275 57 55; **Grajewo** - Wojska Polskiego 53, tel. 272 33 44; **Jedwabne** - M.C. Skłodowskiej 2, tel. 217 26 11; **Knyszyn** - Tykocka 2, tel. 716 72 07; **Kolno** - Wojska Polskiego 46, tel. 278 19 74; **Łapy** - Mostowa 4, tel. 715 48 34; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Maków Maz.** - Kopernika 4, tel. 717 02 40; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 716 48 69; **Ostrołęka** - Żeromskiego PKP, tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 764 47 52; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego 28, tel. 745 25 64, Krótka 3, tel. 745 39 59; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 739 40 99; **Szczuczyn** - Kilińskiego 49, tel. 272 58 12; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16,
62-080 Tarnowo Pdg., tel. 061 816 62 16, www.stihl.pl

Rozkład Jazdy PKS – Dworzec w Grajewie

ważny od 01 STYCZNIA 2007 r. – część I

KIERUNEK	PRZEZ	St.	GODZINY ODJAZDÓW
AUGUSTÓW	RAJGRÓD	1	6 ⁵⁰ F, 8 ⁰⁵ U, 11 ⁵⁵ F, 15 ⁴⁵ N
BIŁASZEWO	WIERZBOWO	4	15 ³⁰ S
BIAŁYSTOK	MOŃKI	5	5 ³⁰ F, 6 ⁵⁰ U, 6 ⁵⁵ LP, 8 ¹⁵ L, 8 ⁴⁵ LP, 9 ³⁵ U, 12 ⁰⁰ F, 12 ²⁰ L, 14 ¹⁵ 67, 15 ⁴⁰ UP
BIEBRZA		1	5 ⁵⁵ S, 6 ⁵⁵ FH, 10 ⁰⁰ 7, 10 ⁴⁵ F, 13 ¹⁰ 7, 15 ²⁵ CR, 15 ⁴⁰ FH, 17 ²⁵ FE
ELK D.A.		2	5 ⁵⁰ A, 5 ⁵⁰ H, 6 ⁵⁰ L, 7 ⁴⁰ L, 8 ¹⁰ F, 8 ³⁵ L, 9 ¹⁰ L, 10 ⁰⁰ L, 11 ¹⁵ F, 12 ³⁰ L, 12 ⁵⁰ L, 13 ¹⁰ L, 14 ²⁵ 5+L, 14 ⁵⁰ F, 15 ²⁵ U, 16 ¹⁵ LP, 17 ¹⁰ U, 18 ⁰⁰ L, 19 ⁰⁰ L, 20 ²⁰ L
ELK D.A.	WIŚNIEWO ELCKIE	2	5 ²⁰ F, 6 ³⁵ F, 11 ³⁰ L, 15 ⁰⁰ U, 17 ⁴⁵ F
GOŁDAP	ELK	2	2 ⁴⁰ NnF, 8 ³⁰ UP, 14 ⁰⁵ L, 14 ⁵⁵ UP, 16 ³⁰ UP, 18 ³⁸ Nm
GONIĄDZ	RUDA G, PŁOCHOWO	5	15 ⁵⁰ 1,2,3,4
GONIĄDZ	SOJCZYN BOROWY	5	15 ⁵⁰ 5
GRAJEWO D.A.		0	6 ²⁵ , 6 ⁴⁰ , 7 ⁰⁰ , 7 ⁰⁵ , 7 ²⁰ , 7 ³⁰ , 12 ⁵⁵ , 14 ¹⁵ , 14 ²⁰ , 15 ²⁰
GRAJEWO-GRAJEWO	NIECKOWO, ŁOSEWO	4	7 ¹⁰ F, 13 ⁵⁰ L
GRAJEWO D.A.	SZCZUCZYN	0	6 ²⁰
GRAJEWO D.A.	SZCZUCZYN, WIERZBOWO	0	14 ²⁵
GRAJEWO-GRAJEWO	WIERZBOWO	4	7 ⁴⁰ S
KARCZEWO	KARWOWO	1	15 ⁴⁰ F
KLIMASZEWNICA	OKÓŁ	5	5 ³⁵ FE
KLIMASZEWNICA	WIERZBOWO	4	13 ²⁰ CE
ŁOMŻA	RADZIŁÓW, JEDWABNE	3	14 ⁰⁰ L, 15 ¹⁰ N
ŁOMŻA	STAWISKI	3	6 ⁰⁵ F, 7 ²⁰ L, 9 ⁰⁰ F, 10 ³⁰ F, 13 ⁰⁰ L, 14 ⁵⁵ L, 19 ⁰⁵ N
ŁOMŻA	SZCZUCZYN, JEDWABNE	3	9 ¹⁵ L
NIECIKI	SZCZUCZYN	3	6 ³⁵ FE, 12 ²⁵ S
NIECIKI	WIERZBOWO, SZCZUCZYN	3	14 ⁵⁰ FH, 14 ⁵⁰ S
NIECKOWO	SZCZUCZYN	3	7 ²⁰ S
OLECKO	ELK	1	10 ⁴⁰ LP
PIĘNCZYKOWO		0	14 ⁰⁰
PIĘNCZYKOWO	BIEBRZA	1	6 ⁵⁵ CG, 15 ²⁵ C, 15 ⁴⁰ F
PISZ	ROŻAŃSK WIELKI, BIAŁA PISKA	2	13 ³⁰ F
PISZ	SKARŻYN, BIAŁA PISKA	2	12 ⁰⁰ U
PISZ	SZCZUCZYN	3	15 ²⁵ U
RADZIŁÓW	OKÓŁ	5	15 ⁴⁰ L
RADZIŁÓW	RUDA	5	9 ⁰⁰ L, 13 ⁰⁰ F
RADZIŁÓW	SZCZUCZYN, ŁAWSK	3	8 ³⁰ C, 13 ⁰⁵ L, 15 ²⁰ F
RADZIŁÓW	SZCUCZYN, ŻEBRY	3	18 ⁰⁵ L
RAJGRÓD		1	5 ²⁵ F, 6 ²⁰ S, 6 ³⁰ L, 6 ³⁵ S, 6 ⁴⁵ S, 10 ³⁰ F, 12 ⁵⁰ F, 17 ⁵⁰ F, 19 ²⁵ CE
RAJGRÓD	KARWOWO	1	13 ⁴⁵ S

BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAMY 086 216 42 43
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KREDYT GOTÓWKOWY

Masz dowód - masz pieniądze!



- kredyt do 50 000 PLN!
- niskie raty - już od 50 PLN!
- wystarczy tylko dowód osobisty

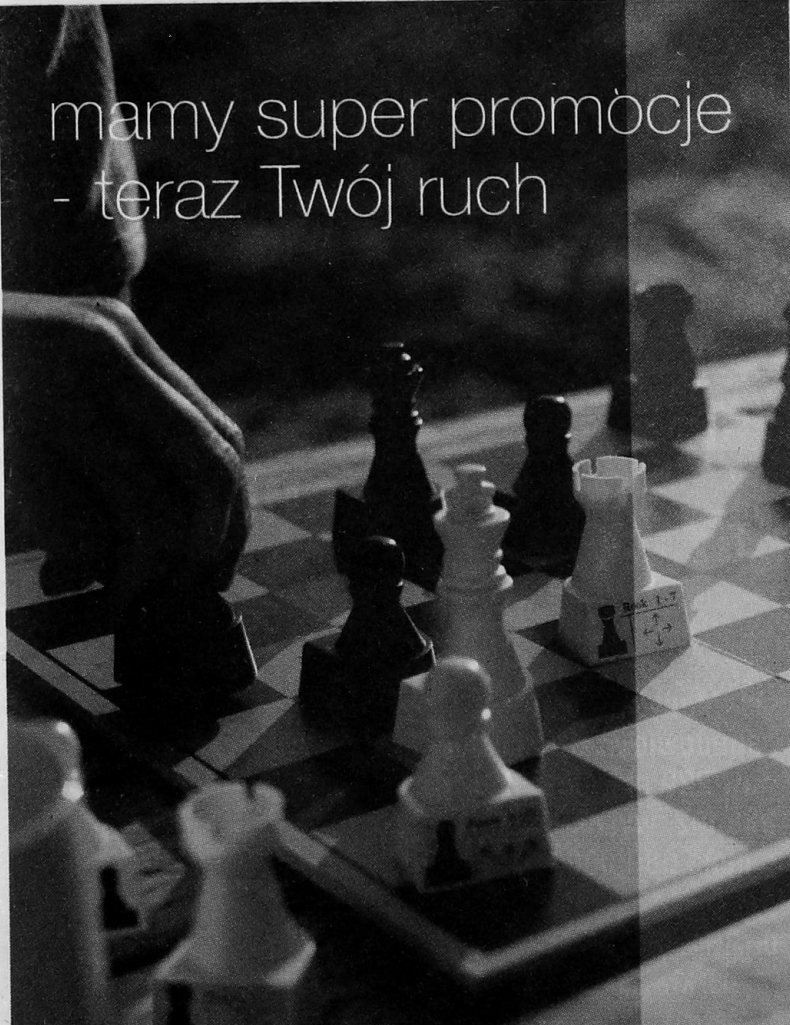
Bank pogodny i wygodny

DOMINET BANK

Białystok,
ul. Św. Rocha 6 lok. 8, tel. (85) 742 17 11
Punkt Bankowy **Zambrów,**
Plac Sikorskiego 15, tel. (86) 271 14 11

0 801 101 102 (koszt rozmowy = 1 impuls wg taryfy operatora) www.dominet.pl

mamy super promocje
- teraz Twój ruch



Odwiedź już dziś nasz salon,
a w prezencie otrzymasz atrakcyjny upominek.
Nie zwlekaj.
Czekamy na Ciebie.

TELL S.A.
Partner Orange
ul. Stary Rynek, 18-400 Łomża
tel./fax 086 216 51 36

orange

Rozkład jazdy PKS – Dworzec w Grajewie

ważny od 01 STYCZNIA 2007 r. – część II

KIERUNEK	PRZEZ	St.	GODZINY ODJAZDÓW
SUWAŁKI	RAJGRÓD	1	9 ⁰⁵ L, 11 ⁴⁰ UP, 15 ¹⁰ LP, 17 ⁴⁰ LP, 19 ⁴⁵ NP, 22 ²⁰ P5,6,7
SZCZUCZYN		3	8 ¹⁰ 234E, 15 ¹⁵ S
SZCZUCZYN	ŁOSEWO	0	15 ⁴⁵
SZCZUCZYN	POPOWO	0	15 ³⁰
SZCZUCZYN	ŁOSEWO	3	15 ⁴⁵ S
WARSZAWA STADION	ŁOMŻA, OSTRÓW MAZ.	3	5 ⁵⁰ LP, 7 ⁰⁰ LP, 9 ²⁰ NP
WARSZAWA STADION	RADZIŁÓW, ŁOMŻA	3	5 ⁴⁰ LP
WARSZAWA ZACHODNI	ŁOMŻA, OSTRÓW MAZ.	3	1 ²⁰ NrP, 7 ²⁰ LP, 12 ¹⁵ NP, 14 ¹⁵ LP, 15 ⁴⁵ UP
WĘGORZEWO		2	16 ⁴⁵ LP
ZAMBRÓW	STAWISKI, ŁOMŻA	3	18 ⁰⁵ 5+L

Legenda do rozkładu jazdy PKS z Kolna i Grajewa:

- + KURSUJE W DNI ŚWIĄTECZNE (NIEDZIELE I ŚWIĘTA)
- 1 KURSUJE W PONIEDZIAŁKI
- 2 KURSUJE W WTORNI
- 3 KURSUJE W ŚRODY
- 4 KURSUJE W CZWARTKI
- 5 KURSUJE W PIĄTKI
- 6 KURSUJE W SOBOTY
- 7 KURSUJE W NIEDZIELE
- A NIE KURSUJE W NIEDZIELE I ŚWIĘTA
- B KURSUJE CODZIENNIE OPRÓCZ SOBÓT
- C KURSUJE W SOBOTY, NIEDZIELE I ŚWIĘTA
- D NIE KURSUJE 24,25,26,31-XII, 1-I, W WIELK. SOB. 2 DNI ŚW. WIELK.
- E NIE KURSUJE W OKRESIE LETNICH WAKACJI SZKOLNYCH
- F KURSUJE W DNI ROBOCZE OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU
- G NIE KURSUJE W OKRESIE WAKACJI I FERII SZKOLNYCH
- H KURSUJE W OKRESIE WAKACJI I FERII SZKOLNYCH
- J KURSUJE OD PONIEDZIAŁKU DO SOBOTY
- K KURSUJE W NIEDZIELE LUB ŚW. POPRZEDZAJĄCE DZ. NAUKI SZKOLNEJ
- L NIE KURSUJE W 1 I 2 DZIEŃ B.NAR. I WIELKANOCY ORAZ W NOWY ROK
- M PIERSZEŃSTWO PRZEJAZDU DLA POSIADACZY BILETÓW MIESIĘCZNYCH
- N NIE KURSUJE W 1-WSZY DZIEŃ BOŻEGO NARODZENIA I WIELKANOCY
- P KURS POŚPIESZNY
- R KURSUJE W OKRESIE LETNICH WAKACJI SZKOLNYCH
- S KURSUJE W DNI NAUKI SZKOLNEJ
- T KURSUJE W SOBOTY I NIEDZIELE OD 2-10-2004 DO 30-06-2005
- U NIE KURSUJE W 1 DZIEŃ B.NAR. I WIELKANOCY ORAZ W NOWY ROK
- W W OKRESIE WAKACJI KURSUJE TYLKO DZO SZCZUCZYNA
- a KURSUJE CODZIENNIE OD 20-06 DO 26-09 BR.
- b NIE KURSUJE W 1 I 2 DZIEŃ ŚW. WIELKANOCY
- c W WIGILIĘ, SYLWESTRA I WIELK. SOBOTĘ KURSUJE DO WYSOKIEGO MAZ.
- d NIE KURSUJE WE WTORNI I PIĄTKI
- e KURSUJE OD 21-06 DO 31-08 BR.
- f KURSUJE TYLKO W WIELKĄ SOBOTĘ, WIGILIĘ I SYLWESTRA
- g KURSUJE OD 26-06 DO 26-09
- h KURSUJE OD 1-06 DO 31-08 CODZIENNIE PO TYM OKRESIE 6,7,1
- i KURSUJE TYLKO W ROKU SZKOLNYM 1-4,6
- j KURSUJE CODZIENNIE W OKRESIE DO 2-10 BR.
- k W FERIE I WAKACJE SZKOLNE KURSUJE TYLKO W 5,1
- l KURSUJE W PIĄTKI, SOBOTY, NIEDZIELE
- m NIE KURSUJE W WIGILIĘ I SYLWESTRA
- n NIE KURSUJE W WIGILIĘ, SYLWESTRA I WIELKĄ SOBOTĘ
- o KURSUJE CODZIENNIE W OKRESIE WAKACJI SZKOLNYCH
- p KURSUJE SOBOTA, NIEDZIELA, PONIEDZIAŁEK
- r NIE KURSUJE W SYLWESTRA
- s KURSUJE CODZIENNIE OD 26-06 DO 01-09 BR
- t KURSUJE OD WTORNI DO PIĄTKU
- u DO 29-09 KURSUJE W 4,5,6,7 W POZOSTAŁYM OKRESIE NIE KURSUJE
- v KURSUJE CODZIENNIE DO 30-09 POZOSTAŁE DNI W 5,6,7,1,+
- y DO 26-09 KURSUJE 5,6,7,1 PO TYM OKRESIE NIE KURSUJE
- z KURSUJE CODZIENNIE OD 24-06 DO 01-10-2007

BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAMY 086 216 42 43
www.kontakty-tygodnik.com.pl

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry E.A. CHOROSZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLOWY, ODRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL
- KROPLÓWKI REGENERUJĄCE SYSTEM NERWOWY
- PSYCHOTERAPEUTA

BIAŁYSTOK, PODLEŚNA 16 lok. 2
tel. 085 732-77-35
codziennie 9.00-17.00

DYSKRECJA

Poszukuję do wynajęcia

lokalu handlowego
o pow. ok. 200 m²
w samym centrum Łomży

Tel. kont.
0-600-93-94-32

KOLBIS

DACHY

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL
18-400 Łomża, ul. Sikorskiego 165
tel/fax (0...86) 216-58-56

07-410 Ostrołęka, ul. Traugutta 45
tel/fax (0...29) 760 84 48

SUPER CENY !!!

- Pokrycia dachowe:
Blacha dachówkowa,
Blacha trapezowa
- Drzwi antywłamaniowe
- Systemy rynnowe
- Folie dachowe
- Okna - PCV, ALU
- Okna dachowe

NAJWYŻSZA PORA ZAJŚĆ DO INSTALATORA



ŁOMŻA, UL. ZJAZD 2
tel. 086 216 56 47

OSTOŁĘKA
UL. BOH. WESTERPLATTE 8
tel. 029 760 67 37

ZAPRASZAMY NA WIOSENNE ZAKUPY

- GLAZURA
- WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK
- ARTYKUŁY SANITARNE
- ARTYKUŁY HYDRAULICZNE
- ARTYKUŁY GRZEWcze

- NAJWIEKSZY WYBÓR
- NAJNOWSZE KOLEKCJE
- NAJCIEKAWSZE PROMOCJE

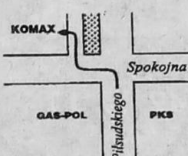
ZAPRASZAMY

pn. - pt. 8.00 - 18.00; sob. 8.00 - 14.00

ŚWIAT GLAZURY

Łomża, ul. Spokojna 190 a

tel. 086-218-03-78, 0-503-044-277



Zanim kupisz – sprawdź!

Najniższe ceny w regionie

Fachowe doradztwo

RATY – DOWÓZ

- glazury, terakoty • grasy, płytki elewacyjne • kleje, fugi • ceramika sanitarna • kabiny prysznicowe • tanie płytki do dojowni mleka

Poszukuję do wynajęcia LOKALU HANDLOWEGO

w centrum miast: Kolno, Pisz, Ostrołęka,
Zambrów, Ostrów Mazowiecka
z przeznaczeniem pod sklep jubilerski.

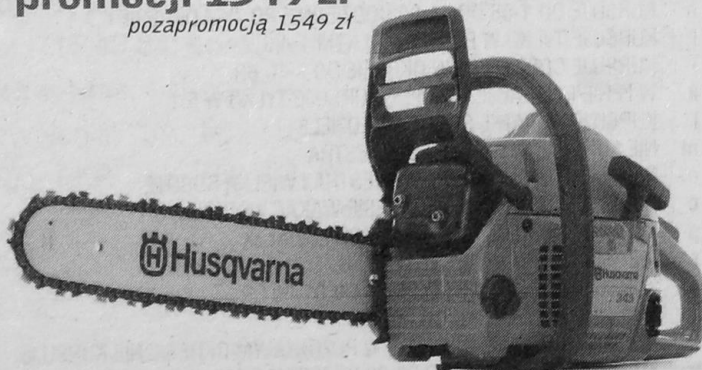
Wymagania: powierzchnia ok. 40 m², umowa na min. 3 lata.

Oferty tylko pisemne na adres: e-mail negresco@op.pl lub
„Negresco” B. Cholewicka ul. Nowogrodzka 151A, 18-400 Łomża

PROMOCJA PILAREK HUSQVARNA

345E 45.0 CM³ – 2.2 KW/3.0 KM
– 33-45 CM/ 13-18" – 4.8 KG

w promocji 1349 zł
pozapromocją 1549 zł



Ciechanowiec: ul. Łomżyńska 56, tel. 086-277 21 78
Kolno: ul. Wojska Polskiego 46, tel. 086-278 30 49
Łomża: ul. Nowogrodzka 60, tel. 086-216 69 10
Wysokie Mazowieckie: ul. Ludowa 54, tel. 086-275 49 34
Zambrów: ul. Mazowiecka 51B, tel. 086-276 08 40

Husqvarna
Great experience
WWW.HUSQVARNA.PL

TYTAN

NIERUCHOMOŚCI

www.lomza.nieruchomosci.pl
e-mail: lomzani nieruchomosci@op.pl



Oś. Medyk – dom w
zabudowie szeregowej o
pow 220 m², pow. działki
386 m², wysoki standard
– cena 580.000 zł

Działki:

- Os. Kraska – pow. 5112 m² – 30 zł/m²
- Jeziorko – pow 4700 m² – 30.000 zł
- Szczepankowo – pow. 4000 m² – 50.000 zł
- Kupiski Stare – pow. 4578 m² – 40 zł/m²
- Baliki – pow. 3600 m², z dostępem do rzeki – 59.000 zł
- Działki w Wierciszewie – pow. od 793 m² – cena od 13.000 zł

18-400 ŁOMŻA, ul. Polowa 45
tel. (086) 216 62 26, kom. 0 604 051 082

BUDOWNICTWO

"GLAZURA KRÓLEWSKA": – gresy 14,9 m2, terakoty 16,9 m2, glazury 13,5 m2, „końcówki” po 8 zł, gres polerowany 48,9 m2, – panele podłogowe 14,9 m2, – szklane kabiny solidne od 790 zł. Dowóz, doradztwo, raty. Posiadamy płytki z wszystkich polskich fabryk i hiszpańskie, Łomża, Piłsudskiego 40, Legionów 52, (086) 473-77-91 (fak. 714-o)

KOMPUTERY

SPRZEDAŻ i SERWIS KOMPUTERÓW i kas fiskalnych. Instalacja systemów alarmowych, (086) 216-31-77, (086) 278-11-60 (fak. 546-o)

KUPIĘ

KUPIĘ TOPOLE, osikę, drewno paletowe. Cena 130/m3. Sami wycinamy – gotówka, tel. 0-502-611-334 (fak. 293-o-i)

SZABLE, BAGNETY, odznaki, orły oraz inne militaria polskie i rosyjskie, 0-668-806-788 (fak. 551-o-i)

KUPIĘ LAS, wykonam przecinki, 0-504-249-519 (fak. 571-o)

LOKALE

POMIESZCZENIA BIUROWE do wynajęcia, Al. Piłsudskiego, 0-608-266-118 (fak. 497-o-i)

SPRZEDAM M-2, M-4. „ARKADIA” – NIERUCHOMOŚCI, 0-603-84-74-63 (fak. 484-o)

SPRZEDAM DOM w Łodzi, (086) 216-05-95 (fak. 450-o-i)

DO WYDZIERŻAWIENIA magazyn 400m2 i pomieszczenia na sklep 120m2, ul. Piłsudskiego 48c, tel. 0-503-044-277 (fak. 563-o-i)

LOKALE DO wynajęcia, 0-600-896-436 (fak. 601-o)

DO WYNAJĘCIA lokale handlowe w centrum Ostrowi Mazowieckiej, 130 m2 – parter, 80 m2 – piętro, tel. 0-603-607-663 (fak. 603-o)

SPRZEDAM ATRAKCYJNE domy w Łomży i Wiźnie. „ARKADIA – NIERUCHOMOŚCI”, 0-603-84-74-63 (fak. 640-o-i)

DO WYNAJĘCIA duże mieszkania bezczynszowe, lokale usługowe lub duży budynek w całości, (086) 218-02-36, 0-600-498-448 (fak. 674-o-o)

M-2 do wynajęcia samotnej Pani, 0-609-865-839 (fak. 687)

PH „PODLASIAK” poszukuje lokalu w Łomży o pow. 500 – 700 m2 na sprzedaż detaliczną dywanów i wykładzin. Kontakt: tel. (085) 743-26-60, (085) 743-26-65 (fak. 695-o)

SPRZEDAM m. 54 m2 w Łomży, 162 tys., tel. (086) 215-01-12 (fak. 698)

DO WYNAJĘCIA M-2, (086) 216-67-16 (fak. 703)

WYNAJMĘ M-3 na Księżnej Anny, tel. (086) 218-22-82 (fak. 722)

WYNAJMĘ M-2, 0-885-737-214 (fak. 705-i)

SPRZEDAM KAWALERKĘ, tel. 0-603-367-479 (fak. 708)

SPRZEDAM M-3, 39m2, (086) 216-78-31 (fak. 728)

SPRZEDAM WYKOŃCZONY dom na Krasce, tel. 0-509-287-900 (fak. 726-i)

MIESZKANIE po remoncie sprzedam 34m2, 130 000 zł, 0-500-077-160 (wyłącznie po 17.00) — Fak. 733

MIESZKANIE SPRZEDAM, 28m2, 85000zł, 0-602-100-680, tylko po 17.00 (fak. 733)

POKÓJ DLA mężczyzny, (086) 216-26-08 (fak. 734)

MEDYCyna

USG – Dr n. med. RYSZARD WAGNER – SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Badania naczyniowe DOPPLER: tarczycy, brzucha, prostaty, piersi, narządów rodnych, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW (fak. 4030-o)

MASAŻ LECZNICZY w domu pacjenta. Akupresura stopy. Jesionowski Antoni, 0-602-811-217 (fak. 391-o-o)

MOTORYZACJA

OPEL VECTRA 2.0L CDX (1995r), (086) 217-61-00, 0-602-479-231 (562-o)

LAWETĘ WYPOŻYCZAM, Łomża, 0-501-163-713 (fak. 593-o)

SPRZEDAM BMW 320D (2002 r.), 79 000 km, 49 500 zł, (086) 218-02-36, 0-600-498-448 (fak. 674-oo)

PASSAT B5 1.6B (1996r), 0-604-885-945 (fak. 679-oo)

VOLKSWAGEN GOLF (1992), 0-886-322-042 (fak. 709)

TOYOTA AVENSIS (2000 r.), 1,8 + gaz, 0-606-834-775 (fak. 710-o-i)

NISSAN PRIMERA, (1999r.), 1,6 + gaz, 0-602-556-447 (fak. 710-o-i)

VOLKSWAGEN TRANSPORTER disel, 0-602-556-447 (fak. 710-o-i)

SPRZEDAM TANIO tylni most (wzmocniony) do Forda Transita, 0-509-401-999 (fak. 714)

SPRZEDAM SKODĘ Felicię 1,6 GLI, 1999 r., 0-507-080-174 (fak. 715)

POLONEZA 1.4 I (1994r), (086) 216-26-08 (fak. 734)

NAUKA

MATEMATYKA, (086) 218-77-79; 0-603-847-463 (fak. 151-o)

NIERUCHOMOŚCI

NIERUCHOMOŚCI – „ARKADIA”, (086) 218-77-79; 0-603-847-463 (fak. 151-o)

„MERITUM” – NIERUCHOMOŚCI, Łomża, Al. Legionów 7, (086) 218-93-98, www.nieruchomosci.hi.pl (fak. 419-o)

KUPIĘ ZIEMIĘ, las, nieużytki w gminach Łomża, Piątnica, Nowogród, Zbójna, 0-600-588-666 (fak. 449-oo-i)

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną 17 arów, 0-694-771-503 (fak. 605-o)

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ 1100 m w Czyżew -Stacja w pobliżu dworca PKP i PKS, (086) 27-55-429 (fak. 719-i)

SPRZEDAM SIEDLIŚKO 1.5ha, tel. (086) 216-00-82 (fak. 727-o-i)

SPRZEDAM DZIAŁKĘ w Jurkach, 30 ary, może być z domkiem 30m2, 0-600-588-666 (fak. 724-o-i)

WYDZIERŻAWIĘ zakład kamieniarski w Łomży, gotowy do uruchomienia, 0-600-588-666 (fak. 724-o-i)

PRACA

ZWROT PODATKU z zagranicy, tel. 0-600-35-29-05 (fak. 532-o)

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ C+E, (086) 472-08-07 (fak. 481-o)

OKAZJA – PRACA w Oriflame. Zadzwoń do biura: 0-606-641-643 (fak. 599-oo)

MYJNIA – ZATRUDNIĘ, 0-600-896-436 (fak. 601-o)

ZATRUDNIĘ KAFELKARZY, malarzy, gipsiarzy, 0-507-800-077 (fak. 608-oo)

EKSKLUZYWNY NIGHT Club zatrudni Panię. Gwarantowane 250 euro dziennie, 0-668-710-230 (fak. 618-o-i)

ZAKŁAD KAMIENIARSKI zatrudni pracownika z doświadczeniem, tel. 0-501-974-969 (fak. 634-oo)

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ kat. C + E, kraj, 0-602-294-385 (fak. 700)

FIRMA PHU „Kurpiewski” zatrudni Pracownika obsługi klienta na stacji paliw w Kolnie. Wykształcenie średnie, znajomość obsługi komputera, mile widziane doświadczenie w kontaktach z klientem i handlu. Kontakt: 0-604-421-707, e-mail: kurpiewski_t.k@poczta.fm, ul. Strusia 9 (fak. 701)

HOME PINE Sp. z o.o. w Kupiskach Starych, ul. Armii Krajowej 17 zatrudni młodych mężczyzn na stanowisko: stolarz (ew. do przyuczenia) oraz lakierników. Informacje pod nr. tel. (086) 216-54-03 lub w siedzibie firmy (fak. 704)

ZATRUDNIĘ MIŁĄ Panią do kosmetyki wnętrz, warunki b. dobre do omówienia, 0-509-401-999 (fak. 714)

PRACA NA budowie, 0-602-746-220 (fak. 717-i)

ZATRUDNIĘ POMOC domową na wsi mieszkanie zapewnione, wynagrodzenie solidne, tel. (086) 472-10-85 (fak. 720-o)



Szczere wyrazy współczucia rodzinie z powodu śmierci

Krzysztofa Jasińskiego

składają
Zarząd i pracownicy
spółki "Imperial"



Wyrazy współczucia żonie i rodzinie zmarłego

Ś.P. KAZIMIERZA LEMAŃSKIEGO

składają
Zarząd Oddziału Związku Sybiraków
w Łomży

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ z kat. C E, 0-602-776-714 (fak. 723-i)
RESTAURACJA ZATRUDNI kucharki, atrakcyjne zarobki, 0-501-59-19-54 (fak. 730-o-i)

ROLNICTWO

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne, duży wybór. Raty! (086) 279-15-65 ak. 111-o

KOMBAJN BIZON Super Z-056 (1987r), (086) 279-14-03 (fak. 418-oo)

TANIE KREDYTY Z KILKU BANKÓW:

- MIESZKANIOWE
- SAMOCHODOWE
- GOTÓWKOWE
- KONSOLIDACYJNE
- POŻYCZKI HIPOTECZNE
- LEASING (pojazdów i maszyn)

Procedura uproszczona (na oświadczenie) dostępna na wszystkie rodzaje kredytów!

UNIMEDIATOR

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+)
Tel. 086 216-69-61
www.unimediator.pl

BIZON, (086) 217-09-67 (fak. 647-o)

SPRZEDAM KURY nioski 1-roczone
Ferma Pniewo, tel. (086) 219-48-39, 0-696-296-518 (fak. 654-oo)

SPRZEDAM SIANO, (086) 212-02-23 (fak. 694-i)

SPRZEDAM BELE słomy suchej
40 zł/sztuka, (086) 473-87-11 (fak. pren)

SPRZEDAM CYKLOP i jałówki cielne,
tel. 0-660-696-993 (fak. 706)

SPRZEDAM ŻYTO 1t., mieszanka zbożowa 1 t., (086) 216-96-32 (fak. 718)

RÓŻNE

ANTYKWARIAT „A-Z” (w Hotelu „Polo-
nez”) kupuje stare, ciekawe przedmio-
ty, 0-604-412-039 (fak. 595-i-o)

WRÓŻKA KASIA, 0-607-191-070,
(086) 473-16-50, www.kartarot.we-
bpark.pl (fak. 495-o)

SIATKI OGRODZENIOWE produkcja
– sprzedaż, (086) 216-22-27, 0-
608-332-905 (fak. 468-o)

RTV – AGD

CYFRA +, POLSAT, Łomża, Niepodle-
głości 9, (086) 216-34-38 (fak. 3654-o)
SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, (086)
218-00-01 (fak. 233-o-i)

NAPRAWA ŁODÓWEK, zamrażarek,
pralek, (086) 219-03-33, 0-696-105-
255 (fak. 598-o-i)

SPRZEDAM

SPRZEDAM BAL Deski, sosna akacja,
siewnik kos, brony trójki, tel. (086)
473-80-48 po 20.00 (fak. 707)

SPRZEDAM BAL, deski, sosna, akacja,
siewnik „Kos”, brony – 3, tel. 473-80-
48 po 20.00 (fak. 707)

ALTANĘ OGRODOWĄ, broń myśliw-
ską, (086) 2198-107 (fak. 729-o-i)

TRANSPORT

SOBOTA: Niemcy, Holandia, Belgia.
DVD. (085) 73-94-179, 0-606-37-99-
66. KOMFORTOWE MIKROBUSY do 19
miejsc do wynajęcia. (fak. 249-o)

NIEMCY, LOTNISKO, kraj, 0-602-59-
59-64, (086) 218-83-95 (fak. 565-o-i)

BUSEM, 0-608-576-544, (086) 218-
30-88 (fak. 639-o)

NIEMCY – KAŻDA sobota Sprinter, TV,
DVD, (086) 215-76-25, 0-608-778-
708 (fak. 699-o-i)

SPRINTER -9-osobowy, laweta, najta-
niej, kraj, zagranica, (086) 216-24-20,
0-667-990-912 (13) (Fak. 725-o-i)

LOTNISKO – AMBASADA, inne, kraj-
zagranica, przewozy – pilne, tel. 0-
502-116-853 (fak. 726-o-i)

USŁUGI

WYDRUKI, OPRAWA – „Opoka”,
(086) 216-48-39 (fak. 033-o)

TYNKI GIPSOWE agregatem, 0-
505-107-377 (fak. 3906-o)

USŁUGI PODNOŚNIKIEM koszo-
wym do 18m, minikoparką, dźwi-
giem, 0-602-75-69-43 fak. 184-o

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, 0-
668-141-137 (fak. 296-o)

CYKLINOWANIE, POLEROWANIE, ukła-
danie podłóg, paneli. Remonty, 0-603-
342-397 (fak. 349-o)

KOREKTA PRAC dyplomowych, 0-
604-300-066 (fak. 033-o)

STUDNIE, (086) 218-59-91, 0-600-
550-109 (fak. 515-o-i)

PODŁOGI, UKŁADANIE, cyklinowanie –
bezpylowo, 0-506-19-19-47 (fak. 568-o-i)

TAPICER, 0-608-742-950 (fak. 578-o)

UKŁADANIE KOSTKI polbruk, 0-503-
319-178 (fak. 584-oo)

USŁUGI BUDOWLANE oferują pełen
zakres prac budowlanych, 0-503-319-
178 (fak. 584-oo)

CZYSZCZENIE DYWANÓW, 0-600-896-
436 (fak. 601-o)

WYWÓZ GRUZU, 0-604-782-067
(fak. 607-o)

KOPARKI, ŁADOWARKI, wywrotki, 0-
604-782-067 (fak. 607-o)

WKŁADY KOMINOWE, wyrób i montaż,
blacha kwasoodporna, 0-691-287-680
(fak. 632-oo)

OGŁOSZENIA EXPRESOWE

LOKALE

SPRZEDAM MIESZKANIE 25 m2 w
Łomży, tel. 0-668-055-376 (fak. 736-i)

WYNAJMĘ M-2, (086) 216-72-52 (fak. 738)

MOTORYZACJA

SPRZEDAM VOLKSWAGEN Polo 1.0
(1996 r.) stan idealny 0 509 788 223
(fak. sms-i)

VOLKSWAGEN GOLF 4. 14 16V (1998
r.) stan bardzo dobry 0 509 788 223
(fak. sms-i)

SPRZEDAM VW PASSAT kombi 1.9tdi
115 konny 99r srebrny metalic, pełna
opcja oprócz nawi., 2 tyg. w kraju. Tel.
500361356. (fak. sms-i)

SPRZEDAM OPEL KADET 1.4 ben gaz
1991r, tel. 502347380 (fak. sms-i)

SPRZEDAM OPLA Corsę 1.2 5 drzwi
1994, 107000 km super stan
692410050 (fak. sms-i)

SPRZEDAM TOYOTE Corolla 1.4 1994
140000, z Niemiec 5 drzwi, kolor czer-
wony, 692410050 (fak. sms-i)

SPRZEDAM POLONEZA Atu 1.6
(1997r) gaz. 85 tys. km. 0667 354
860. (fak. sms-i)

SPRZEDAM PEUGEOT partner 1.4
(1997 r.) stan idealny 0-503-500-403
(fak. sms-i)



Do
60 000 zł
bez poręczycieli

Łomża ul. Dworna 31
tel. 86-2125371

TYNKI GIPSOWE agregatem, 0-502-
095-762 (fak. 645-oo-i)

PODŁOGI: UKŁADANIE, cyklinowanie,
renowacje, solidnie, parkiety, wyrób
własny, 0-695-141-226 (fak. 702-o-i)

TYNKI, MALOWANIE, 0-505-604-179
(fak. 711-i)

WYKONUJĘ TYNKI wapienne, 0-505-
761-927 (fak. 721-i)

WYKOPY, ROZBIÓRKI, 0-602-554-909
(fak. 732-o)

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM SZCZENIĘTA ratlerki i Yor-
ki, tel. 0-510-403-613 (fak. 643-o-i)

SPRZEDAM KONIE z pochodzeniem, 0-
516-462-576 (fak. 668-oo)

OWCZARKI NIEMIECKIE, (086) 215-
75-13 (fak. 713)

PRACA

KRAWCOWĄ ZE znajomością szycia
tapicerki meblowej zatrudnię, tel. 0-
602-511-166 (fak. 739-i)

ROLNICTWO

SKUPU ZIEMNIAKÓW JADALNYCH ,
(086) 215-75-79 (fak. 741)

RÓŻNE

WYCIECZKA OD Atlantyku do Pacy-
fiku, 2 – 23 sierpnia, 2300 dolarów,
mariat11@wp.pl (fak. 737-i)

USŁUGI

HYDRAULIK, 0-60 4-185-514
(fak. 735-i)

KOMUNIKAT

Burmistrz Miasta Zambrów

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 roku Nr 261 poz. 2603 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miasta Zambrów przy ul. Fabrycznej 3 wywieszone zostały na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni (od 20 marca 2007 roku do 10 kwietnia 2007 roku) wykazy lokali mieszkalnych nr 14 przy ul. Sadowej 1, nr 7 przy ul. Aleja Wojska Polskiego 49C i nr 2 przy ul. Aleja Wojska Polskiego 54 w Zambrowie przeznaczone do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców.

REKLAMA

W związku z rozwojem firmy
NP Pharma Sp. z o.o. zatrudni nowych pracowników:

KIEROWNICY PRODUKCJI**Wymagania:**

- wykształcenie wyższe: chemia, farmacja, biotechnologia, fizyka, technologia chemiczna
- predyspozycje do zarządzania zespołem
- świetna organizacja pracy
- doświadczenie w pracy na stanowiskach związanych z zarządzaniem zespołami

Zakres obowiązków

- organizacja i nadzór nad procesami produkcyjnymi
- wdrażanie usprawnień w organizację procesu produkcyjnego
- zarządzanie pracą podległego zespołu pracowników
- odpowiedzialność za rozliczanie produkcji, mediów oraz surowców i opakowań
- nadzór nad przestrzeganiem procedur jakościowych
- współuczestnictwo w procesie rozpatrywania reklamacji
- szkolenia pracowników w zakresie zasad organizacji produkcji, systemu jakości oraz BHP

SPECJALIŚCI DS. ZAPEWNIENIA JAKOŚCI**Wymagania:**

- wykształcenie wyższe: chemia, farmacja, biologia, biotechnologia
- znajomość systemów jakości: GMP, ISO, HACCP
- znajomość języka angielskiego
- umiejętność podejmowania przemyślanych decyzji

Szukamy osób ambitnych, aktywnych, pewnych siebie, potrafiących pracować zarówno indywidualnie jak i w grupie oraz posiadających umiejętności negocjacyjne. Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie uczestniczyła w tworzeniu i udoskonalaniu systemów jakości, tworzeniu procedur, instrukcji, udział w analizach dotyczących jakości produktu, szkolenia pracowników

PRACOWNICY LABORATORIUM I KONTROLI JAKOŚCI**Wymagania:**

- wykształcenie wyższe: chemia, fizyka, biotechnologia
- umiejętność wykonywania analiz laboratoryjnych
- obsługa sprzętu laboratoryjnego
- znajomość technik laboratoryjnych: HPLC, NIR
- dokładność i sumienność

Zakres obowiązków

- wykonywanie analiz materiałów wyjściowych do produkcji oraz produktów gotowych

Oferty proszę kierować na następujący adres:

NP Pharma Sp. z o.o.
ul. Podstoczysko 30
07-300 Ostrów Maz.
Z dopiskiem PRACA

Patronat KONTAKTÓW**Jowiszowa symfonia**

Dariusz Mikulski, solista i dyrygent, będzie gościem koncertu symfonicznego Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej pod dyktando Jana Miłosza Zarzyckiego.

W programie koncertu, który odbędzie się w czwartek, 22 marca (godz. 18.30) w sali widowiskowej ŁOK (Łomża, ul. Nowa 2) utwory W. A. Mozarta: Symfonia C-dur „Jowiszowa” oraz I i II Koncert na waltornię i orkiestrę.

Bilety do nabycia w Biurze ŁOK (al. Legionów 30) lub przed koncertem. Sponsorami koncertu są: Kwaciarnia „Ogrodnik” Edwarda Przybyłaka, Hotel Ba-

ranowski, „Głos Katolicki”, WSA, Studio Skorpion i Drukarnia Kamil Borkowski.

Kino „Millenium” w Łomży

23 – 26 marca (piątek – poniedziałek) ☛ Tryptyk rzymski, godz. 14.45; ☛ Smocze wzgórza, godz. 16.00 (w sobotę i niedzielę także godz. 13.15); ☛ Testosterone, godz. 17.30, 19.45.

Kino „Wrzos” w Kolnie

23 – 26 marca (piątek – poniedziałek) – ☛ Piła III, godz. 17.00.

Białystok:

Tadeusz Wojciechowski w Filharmonii Podlaskiej (ul. Podleśna 2, tel. 085 – 741 – 65 – 57), piątek, 23 marca, godz. 19.00.



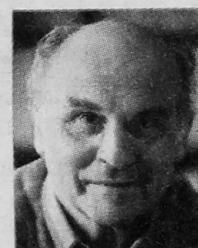
Wybitny dyrygent (na zdjęciu) poprowadzi Orkiestrę Symfoniczną Filharmonii Podlaskiej i Chór Akademicki Uniwersytetu w Białymstoku. W programie Requiem op. 48 G. Foure i III Symfonia c-moll „Organowa” C. Saint – Saensa. Soliści: Anna Woronina (sopran, Rosja), Wojciech Gierlach (baryton), Rafał Sulima (organy).



„Morosophus”, Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki (ul. Elektryczna 12, tel. 085 – 741 – 57 – 40), piątek 23, sobota 24 marca, godz. 20.00.

Staropolski moralitet (na zdjęciu) w awangardowej inscenizacji. Na scenie występują hiphopowcy, graficy, deskorolkarze, artyści videoartu. Przedstawienie w reżyserii Tomasza Gilewicza opowiada o pasjach młodzieży, związanych z kulturą i sztuką uliczną oraz ich postrzeganiu przez resztę społeczeństwa.

„In memoriam – Ryszard Kapuściński”, Czytelnia Książnicy Podlaskiej (ul. Kilińskiego 16, tel. 085 – 741 – 67 – 23), godz. 17.00.



Na program wieczoru złożą się wspomnienia o Ryszardzie Kapuścińskim (na zdjęciu) oraz promocja książki „Podróże z Ryszardem Kapuścińskim. Opowieści trzynastu tłumaczy” Bożeny Dudko. Spotkanie poprowadzi Marek Kusiba, dziennikarz, poeta, felietonista. Książka, na którą składają się opowieści tłumaczy dzieł Ryszarda Kapuścińskiego na różne języki świata, miała być niespodzianką wydawcy na 75 urodziny mistrza. Nie zdążył mu jej pokazać. Ryszard Kapuściński zmarł 23 stycznia 2007 roku.

Łomża

Koncert zespołu The Soldiers of Swing, aula im. Hanki Bielickiej (II LO, pl. Kościuszki 3), niedziela, 25 marca, godz. 18.00, wstęp wolny. Organizator: MDK – DŚT (tel. 086 – 216 – 32 – 26).

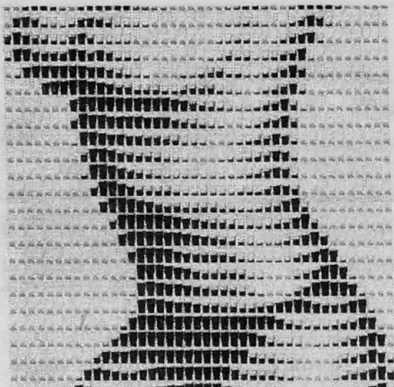


The Soldiers of Swing (na zdjęciu) to reprezentacyjny big band wojsk amerykańskich, stacjonujących w Europie. W skład dwudziestoosobowego zespołu wchodzi orkiestra i chór. Utworzony został w latach czterdziestych ubiegłego wieku.

Kontynuuje najlepsze tradycje jazzu spod znaku Duke'a Ellingtona, Glenna Millera i innych legend ery swingu. Trasy koncertowe The Soldiers of Swing wiodą po Europie i krajach Bliskiego Wschodu. Rocznie orkiestra daje ponad 200 koncertów. Występowała na najbardziej prestiżowych festiwalach jazzowych, jak Torgan International Jazz Festiwal w Niemczech, North Sea Jazz Festiwal w Holandii, Montreux Jazz Festiwal w Szwajcarii, Umbria Jazz Festiwal we Włoszech.

Wystawa fotografii Leszka Wiśniewskiego, Galeria Pod Arkadami (Stary Rynek, tel. 086 – 216 – 20 – 93), piątek, 23 marca, godz. 18.00.

Autor urodził się i mieszka w Łomży. Fotografuje od kilku lat. Od 2002 r. uprawia tzw. fotografię otworkową (bez obiektywu), wykonując tą metodą portrety i akty. Jest członkiem Klubu Fotografików Łomżyńskich przy Galerii Pod Arkadami. W roku 2003 ukończył Europejską Akademię Fotografii. (MK)



Pytanie intymne

Kiedy zaczynamy się kochać, zawsze jestem podniecona, a jednak nie za każdym razem przeżywam orgazm. Wydaje mi się, że moje zachowania są bardzo do siebie podobne, ale nie za każdym razem jest tak samo. Czy jest ze mną coś nie tak, dla czego tak się dzieje?

Elżbieta

Nie jest to nic wyjątkowego, ani niepokojącego, bo nie za każdym razem kobieta przeżywa orgazm. W badaniach zwykle około 15 proc. kobiet przyznaje, że nigdy nie miała orgazmu. Przyczyn różnego przeżywania może być kilka. Najlepiej z pierwszym pocałunkiem, choć trudno oddzielić seks od reszty spraw, pozostawić za progiem sypialni kłopoty z całego dnia. Dobry seks, o czym często się zapomina, wymaga budowania intymności także poza sypialnią. Jeśli w czasie dnia okazujecie sobie uczucie, przytulacie się do siebie, jesteście sobie bliscy, wieczorny seks jest dopełnieniem dnia i radosną nagrodą. Ma inny smak niż wówczas, kiedy iskrzyło i trudno o złośliwych iskierkach zapomnieć.

Należy też pamiętać o tym, że większą zdolność do osiągania orgazmu mają kobiety dojrzałe i rozbudzone. Znają swoje potrzeby, nauczyły się już całkowitego wyluzowania i oddania erotycznej chwili. W osiągnięciu szczytowania przeszkadza śpięcie i bierne wyczekiwanie. Dojrzała kobieta potrafi nie tylko poddać się grze wstępnej, ale aktywnie w niej uczestniczyć, maksymalnie ją wydłużać, inspirując nowe zachowania i wprost zatracić się w pieśzotach. Nie sprzyja orgazmowi kontrolowanie swoich reakcji, wyczekiwanie i tłumienie spontaniczności.

Lekarz domowy

Chciałabym zamienić okulary na soczewki kontaktowe. Czy każdy może je nosić, czy są zdrowe?

Agata

Nowoczesne soczewki kontaktowe są zdrowe, powikłania zda-

rzają się bardzo rzadko. Jeśli ktoś nie cierpi na zapalenie spojówek, zespół suchego oka lub znieczulenie rogówki, może je nosić. Przy doborze pierwszych soczewek kontaktowych musi pomóc lekarz, który sprawdzi ostrość wzroku i zbada krzywizny rogówki. Gdyby przy noszeniu soczewek oczy zaczęły iza-

wić, piec, kłuć albo swędzić, zacerwieniły się i pogorszyłyby się widzenie, od razu trzeba skontaktować się z okulistą. Prawdopodobnie dobranych i dobrze założonych soczewek wcale się nie czuje. Poza tym, są bezpieczniejsze dla kierowców niż zwykłe lecznicze okulary, bo zapewniają szerokie pole widzenia.

Pod paragrafem

Zawiesiłam działalność gospodarczą w 1998 roku. Czy mogę rozliczyć się wspólnie z mężem?

Irena z Kolna

Małżeństwo, w którym jeden z małżonków prowadzi działalność gospodarczą opodatkowaną

kartą podatkową lub ryczałtem ewidencjonowanym albo w formie jednolitej 19 proc. stawki podatku dochodowego od osób fizycznych, bez względu na to, czy uzyskał dochody z tej działalności, czy nie, nie może rozliczyć się wspólnie. Dotyczy to także sytuacji, kiedy zostało zgłoszone zawieszenie działalności.

Należy pamiętać, że o likwidacji działalności gospodarczej trzeba zawiadomić urząd skarbowy. Jeśli ktoś nie zawiadomił urzędu skarbowego o zaprzestaniu prowadzenia działalności (choć faktycznie tak jest), nadal jest zakwalifikowany do prowadzących działalność gospodarczą.



Poznajmy się

Mam na imię Tomasz (lat 23), jestem szczupłej budowy ciała. Interesuję się muzyką i sportem. W kontaktach z ludźmi najbardziej cenię szczerość i wzajemną tolerancję. Szukam dziewczyny poważnie myślącej o życiu (lat 20-35). Napisz do mnie, czuję się bardzo samotny tej wiosny.

Tomasz

Jestem zaradną, sympatyczną wdową o miłej prezencji. Wzrost i budowa średnia. Mam stały dochód i mieszkanie. Chętnie poznam miłego Pana do lat 66 (także wdowca) z Łomży lub okolic. Napisz proszę, czekam może właśnie na Ciebie...

Sympatyczna

Wysoki (180 cm) kawaler, lat 36, średniej budowy, bez nałogów i zobowiązań. Mieszkam na wsi i prowadzę gospodarstwo rolne. Jestem odpowiedzialnym i spokojnym mężczyzną, pozytywnie nastawionym do życia. Pra-

gnę poznać miłą pannę w odpowiednim wieku, lubiącą wieś, przyrodę i zwierzęta. Pragnę stałego związku na dobre i na złe. Czekam na poważne oferty, najchętniej z okolic Zambrowa, Ostrowii Mazowieckiej i nie tylko. Jeżeli jesteś gotowa na zmianę miejsca zamieszkania i swego samotnego życia, zadzwoń, proszę, tel. 515 237 550.

Wysoki Kawaler

Bardzo dokucza mi samotność. Jestem normalnym człowiekiem (40 lat), spokojnym domatorem, ale życie płata różne kawały. I tak oto znalazłem się w zakładzie karnym. Uważam jednak, że pobyt w więzieniu nie musi od razu przekreślić dorobku całego życia. Mam nadzieję, że za pośrednictwem „Kontaktów” znajdę samotną Panią (do lat 50), która rozumie życie i nie przeszkodzi jej mój czasowy pobyt w tym miejscu. Pani może mieć dziecko. Wygląd nie jest tak ważny, ja patrzę sercem...

Krzysztof

Jestem przystojnym, wysokim, uczuciowym blondynem (37/180). Katolikiem „z odzysku”, bez dzieci (choć bardzo chciałbym je mieć), bez nałogów i zobowiązań. Nie z mojej winy rozpadło się moje małżeństwo. Mieszkam na pięknym ranchu, jest fajnie, ale w tej samotności, bez Ciebie, nic mnie nie cieszy.

Kocham przestrzeń, przyrodę, w bloku nie mógłbym mieszkać, chyba bym się udusił. Szukam konkretnej kobiety do radości i do życia. Mam przeczucie, że czytasz te słowa. Napisz.

Waldek

♥♥♥

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji („Kontakty”, 18 – 400 Łomża, al. Legionów 7 lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl). Ofertę można podpisać pseudonimem, ale należy podać imię, nazwisko, adres do wiadomości redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Zambrów ogłasza

nieograniczone pisemne przetargi ofertowe na sprzedaż nieruchomości

I. Zabudowana nieruchomość przy ul. Łomżyńskiej 67.

1. Przedmiotem sprzedaży jest nieruchomość stanowiąca własność Miasta Zambrów o łącznej powierzchni 0,2055 ha obejmująca działki gruntów nr 156/20 o pow. 1177 m², nr 156/19 o pow. 652 m² i nr 156/21 o pow. 226 m² położona w Zambrowie przy ul. Łomżyńskiej 67 zabudowana murowanym budynkiem usługowo – mieszkalnym oraz murowanym budynkiem gospodarczym. Nieruchomość posiada urzędową księgę wieczystą Kw. nr 12878.
2. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego m. Zambrów nieruchomość przeznaczona jest: przeznaczenie podstawowe pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną z dopuszczeniem usług i drobnej wytwórczości pod warunkiem nie powodowania uciążliwości i dostosowania ich do charakteru i wymagań przeznaczenia podstawowego.
3. Nieruchomość będąca przedmiotem przetargu nie jest obciążona żadnymi prawami rzeczowymi.
4. **Cena wywoławcza przedmiotowej nieruchomości wynosi 75.089,00 zł (słownie: siedemdziesiąt pięć tysięcy osiemdziesiąt dziewięć złotych).**
5. **Część jawna przetargu odbędzie się w obecności oferentów w dniu 30 kwietnia 2007 roku o godz. 9.00 w pokoju nr 225 Urzędu Miasta Zambrów przy ulicy Fabrycznej nr 3.**
6. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w gotówce w wysokości 7.500,00 zł (słownie: siedem tysięcy pięćset złotych 00/100) na konto sum depozytowych Urzędu Miasta Zambrów Nr 86 87750009 00100101 0201 0002 Bank Spółdzielczy w Zambrowie najpóźniej do dnia 25 kwietnia 2007 roku do godz. 14.00.
7. Ustaloną w wyniku przetargu cenę nabycia nieruchomości należy wpłacić przed zawarciem umowy notarialnej.

II. Niezabudowana nieruchomość przy ul. Łomżyńskiej.

1. Przedmiotem sprzedaży jest niezabudowana nieruchomość stanowiąca własność Miasta Zambrów o łącznej powierzchni 0,2588 ha obejmująca działki gruntów nr 156/24 o pow. 961 m² i nr 156/25 o pow. 1627 m² położona w Zambrowie przy ul. Łomżyńskiej. Nieruchomość posiada urzędową księgę wieczystą Kw. nr 12878.
2. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego m. Zambrów nieruchomość przeznaczona jest: przeznaczenie podstawowe pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną z dopuszczeniem usług i drobnej wytwórczości pod warunkiem nie powodowania uciążliwości i dostosowania ich do charakteru i wymagań przeznaczenia podstawowego.
3. Nieruchomość będąca przedmiotem przetargu nie jest obciążona żadnymi prawami rzeczowymi.
4. **Cena wywoławcza przedmiotowej nieruchomości wynosi 95.161,00 zł (słownie: dziewięćdziesiąt pięć tysięcy sto sześćdziesiąt jeden złotych).**
5. **Część jawna przetargu odbędzie się w obecności oferentów w dniu 30 kwietnia 2007 roku o godz. 11.00 w pokoju nr 225 Urzędu Miasta Zambrów przy ulicy Fabrycznej nr 3.**
6. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w gotówce w wysokości 9.500,00 zł (słownie: dziewięć tysięcy pięćset złotych 00/100) na konto sum depozytowych Urzędu Miasta Zambrów Nr 86 87750009 00100101 0201 0002 Bank Spółdzielczy w Zambrowie najpóźniej do dnia 25 kwietnia 2007 roku do godz. 14.00.
7. Do ustalonej w wyniku przetargu ceny nabycia nieruchomości doliczony zostanie podatek od towarów i usług VAT w wysokości 22%, który należy wpłacić przed zawarciem umowy notarialnej.

III. Niezabudowana nieruchomość przy ul. Kościelnej.

1. Przedmiotem sprzedaży jest niezabudowana nieruchomość stanowiąca własność Miasta Zambrów o powierzchni 1094 m² oznaczona działką gruntów nr 2861 położona w Zambrowie przy ul. Kościelnej. Nieruchomość posiada urzędową księgę wieczystą Kw. nr 18098.
2. Nieruchomość nie posiada aktualnego planu zagospodarowania przestrzennego, jednak ustalenia zawarte w kierunkach zagospodarowania przestrzennego oraz charakter zabudowanych nieruchomości pozostających w sąsiedztwie decydują o możliwości realizacji na tej działce budownictwa jednorodzinnego wolnostojącego.
3. Nieruchomość będąca przedmiotem przetargu nie jest obciążona żadnymi prawami rzeczowymi.
4. **Cena wywoławcza przedmiotowej nieruchomości wynosi 31.201,00 zł (słownie: trzydzieści jeden tysięcy dwieście jeden złotych).**
5. **Część jawna przetargu odbędzie się w obecności oferentów w dniu 30 kwietnia 2007 roku o godz. 13.00 w pokoju nr 225 Urzędu Miasta Zambrów przy ulicy Fabrycznej nr 3.**
6. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w gotówce w wysokości 3.000,00 zł (słownie: trzy tysiące złotych 00/100) na konto sum depozytowych Urzędu Miasta Zambrów Nr 86 87750009 00100101 0201 0002 Bank Spółdzielczy w Zambrowie najpóźniej do dnia 25 kwietnia 2007 roku do godz. 14.00.
7. Do ustalonej w wyniku przetargu ceny nabycia nieruchomości doliczony zostanie podatek od towarów i usług VAT w wysokości 22%, który należy wpłacić przed zawarciem umowy notarialnej.

Pisemne oferty zawierające imię, nazwisko lub nazwę firmy i adres oferenta, datę sporządzenia oferty, oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń i oferowaną konkretną cenę bez wskazywania komisji wykonania dodatkowych przeliczeń wraz z dołączonym dowodem wpłaty wadium **należy składać w zamkniętej kopercie z napisem określającym nazwę nieruchomości** w Urzędzie Miasta w Zambrowie pokój nr 225 w terminie do dnia 25 kwietnia 2007 roku do godz. 15.00

Wpłacone wadium podlega:

- zaliczeniu na poczet ceny nabycia nieruchomości w przypadku wygrania przetargu,
- przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy notarialnej,
- zwrotowi uczestnikom którzy przetargu nie wygrają.

Zastrzega się prawo zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert.

Niniejsze przetargi przeprowadzane są w oparciu o rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 roku w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. Nr 207 poz. 2108).

Bliższych informacji można zasięgać w Urzędzie Miasta Zambrów pokój nr 211 lub telefonicznie nr (086) 271-22-10 w. 32.

Uwaga phishing!

Kilkunastu mieszkańców Zambrowa zgłosiło policji, że ktoś chciał wyłudzić od nich w sieci poufne dane o dostępie do kont internetowych. Praktyka taka znana jest pod nazwą „phishing”, czyli „łowienia haseł”. Phisher wysyła e-maile do dużej ilości potencjalnych ofiar, kierując adresatów na stronę www, która udaje bank internetowy, a w rzeczywistości przechwytuje wysyłane tam przez oszukanych informacje. Typowym sposobem oszustów jest rozsyłanie informacji o rzekomym zdezaktywowaniu konta i konieczności ponownego reaktywowania z podaniem wszelkich poufnych informacji. Jeśli ktoś w to uwierzy, wchodzi na fałszywą stronę najczęściej przez link z e-maila. Adres fałszywej strony jest bardzo podobny do prawdziwego adresu banku lub może być to prawdziwy adres, który w rzeczywistości jest linkiem do innej strony. Oszuści uzyskują login i hasło dostępu do konta potencjalnej ofiary. Przy ich pomocy kradną pieniądze z konta.

Mieszkańcy Zambrowa zgłosili policji właśnie próby tego typu oszustw. Policja radzi, by uważnie czytać wszelkie e-maile i nie otwierać tych, które pochodzą od nieznanych nadawców.

Na stronę internetową swojego banku należy wchodzić tylko przez zakładkę „ulubione” lub własnoręcznie wypisując za każdym razem adres. Wszystkich, którzy stwierdzą próby podobnych oszustw, policja prosi o kontakt, telefon w Komendzie Powiatowej w Zambrowie 086 – 33 – 33. (MK)

Trzech na policjanta

Policjant, mieszkający w Osiedlu Centrum w Grajewie, wyszedł wieczorem z psem na spacer. W pobliżu garaży kilku młodzieńców piło alkohol i „rzucało mięsem”. Zwrócił im uwagę na niestosowne

Pięciolatka z Dorożek uratowała życie babci Dzielną wnuczkę

Babcia źle się poczuła. Pięcioletnia wnuczka, najstarsza z trojga rodzeństwa, zadzwoniła do straży pożarnej. Powiedziała: „Babcia upadła i się trzęsie”. Podała adres. Ale za chwilę zadzwoniła ponownie, ponieważ pomyliła numer domu!

Do Dorożek (gm. Zabłudów, pow. białostocki) pojechała ka-

retka pogotowia, strażacy i policjanci. Okazało się, że przed nimi wrócił do domu dziadek dziewczynki, który udzielił żonie pierwszej pomocy.

Rezolutna wnuczka i jej młodsze rodzeństwo otrzymało w nagrodę od strażaków pluszowe zabawki i słodycze.



Tirowe stado

Olbrzymie tiry z przyczepami nie tylko jeżdżą z dużą prędkością, ale jeszcze „stadami”. Odległości między jednym, a drugim i trzecim tirem są tak małe, że kierowcy osobowego samochodu trudno ich wyprzedzić. „Tirowe stado” jest zagrożeniem nie tylko dla innych użytkowników dróg,

ale także dla siebie. Tak było w czwartek (15 marca) na trasie Zambrów – Wysokie Mazowieckie, kiedy najechały na siebie cztery tiry, bo zabrakło „drogi hamowania”. Kabiny kierowców dosłownie wjechały w tyły tirów przed nimi (na zdjęciu). Na szczęście, nikt nie zginął.

Ze stadionu przed sąd

Dwaj kibice drugoligowego klubu Śląsk Wrocław, którzy złamali tzw. zakaz stadionowy, zostali skazani przez Sąd Rejonowy w Łomży w trybie przyspieszonym na kary pozbawienia wolno-

ści w zawieszeniu. Zakaz wstępu na mecze orzekł wobec nich sąd w Lubinie po burdzie na tamtejszym stadionie. Uważali, że na drugim końcu Polski nikt ich nie sprawdzi i przyjechali na sobotni mecz swojej drużyny do Łomży. Tymczasem łomżyńscy policjanci otrzymali od policji z Wrocławia fotografie kibiców Śląska, których na meczu nie powinno być. Sąd w Łomży wymierzył kary w zawieszeniu, jednak zostaną odwołane, jeśli kibice jeszcze raz złamają zakaz chodzenia na mecze. (MK)

■ Radiomagnetofon, wiertarkę i szlifierkę ukradł złodziej z altanki w Ogródku Działkowym „Promyk” przy ul. Wojska Polskiego w Grajewie.

■ Na drzewie zatrzymał się volkswagen golf, jadący drogą Kolno – Zabiele. Obrażen doznały dwie osoby.

■ Na drodze w pobliżu wsi Osipy Zakrzewizna (gm. Wysokie Mazowieckie) tira wyprzedzała honda. Aby uniknąć „czołówki”, kierowca toyoty zaczął gwałtownie hamować, zjeżdżając na prawe pobocze. Jadący za nim opel, uderzył w tył toyoty. Obrażen doznali kierowca opła oraz kierowca i pasażer hondy.

■ Po południu na cmentarzu komunalnym w Zambrowie do dwójga starszych podbiegło dwóch młodych bandytów. Przewrócili mężczyznę, a kobiecie usiłowali wyrwać torebkę. Nie udało się. Uciekli. Napadnięci powiadomili policję. Obaj bandyci (19 i 23 lata), dobrze znani policji, zostali zatrzymani.

■ Na ul. Podedwornego w Zambrowie wyrostek próbował wyrwać torebkę idącej. Upadła, zaczęła wzywać pomocy. Kopnął ją dwukrotnie, ale torebki nie puściła! Bandyta uciekł w kierunku ul. Białostockiej i tu zaatakował inną kobietę. Zareagował przechodzień. Na podstawie rysopisu, podanego przez zaatakowane, policjanci ustalili i zatrzymali dobrze sobie znanego bandytę. Ma 16 lat.

■ Śmierć na miejscu poniosła pasażerka samochodu kia (lat 64) w wypadku w Podkamionce (gm. Sokółka). Do tragedii doprowadził kierowca volkswagena golfa, który nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu mitsubishi. Wskutek zderzenia pojazdów, mitsubishi odrzucony został na lewą stronę drogi, gdzie zderzył się z renault, który wpadł na samochód kia.

■ Dwa volkswageny passaty zginęły tej samej nocy z Osiedla Południe w Grajewie.

■ 4 litry krwi oddało honorowo 10 funkcjonariuszy i pracowników cywilnych z Placówki Straży Granicznej w Białowieży.

Wybierasz się do **NOWEGO JORKU** do pracy?

Będziesz pracować na budowie, przy rozbiórkach albo przy usuwaniu azbestu?

Jeśli ulegniesz WYPADKOWI, możemy w Twoim imieniu wnieść sprawę sądową i będziesz miał szansę dołączyć do doborowego grona naszych klientów:



• KIM JESTEŚMY?

Renomowaną amerykańską kancelarią adwokacką w centrum Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek przy pracy.

• W JAKI SPOSÓB OPLACISZ NASZE HONORARIUM?

Honorarium dostaniemy tylko wtedy, gdy wygramy Twoją sprawę. Wysokość honorarium jest określona przepisami. Wynosi ona 1/3 odszkodowania i z niego jest pobierana.

Nie musisz mieć zielonej karty, by wygrać sprawę

Dzwoń po bezpłatną konsultację:

(00)1-212-685-2023

475 Park Avenue South, 28th Fl., New York, NY 10016, USA



SAMUEL J. LURIE
Amerykańska firma adwokacka

* Wygrane z przeszłości nie gwarantują takich samych wyników w przyszłych sprawach

PEPEES[®] S.A.

**Przedsiębiorstwo Przemysłu Spożywczego
PEPEES S.A. w Łomży**

Notowane na Warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych od 22.05.1997 r.

Lider na polskim rynku w zakresie produkcji skrobi i jej pochodnych

poszukuje osoby na stanowisko

SPECJALISTY DS. ROZWOJU RYNKU

Główne zadania:

- badanie rynku w obszarze zainteresowania Spółki
- analiza SWOT, poszukiwanie nowych obszarów
- przygotowywanie danych o rynku niezbędnych do opracowywania strategicznych i operacyjnych planów działalności Spółki
- współudział we wdrażaniu i koordynacji nowych projektów rozwojowych

Wymagania:

- wykształcenie wyższe – technologia żywności, chemia, biotechnologia
- doświadczenie zawodowe na podobnym stanowisku
- znajomość języka angielskiego w stopniu komunikatywnym (znajomość języka rosyjskiego i/lub niemieckiego mile widziana)
- biegła obsługa komputera (Ms Office, Internet)
- znajomość zasad przygotowywania i przeprowadzania badań rynkowych oraz sporządzania analiz rynku
- samodzielność, kreatywność, komunikatywność, zdolności analityczne
- prawo jazdy kategorii B

Oferujemy:

- atrakcyjne warunki wynagradzania
- możliwość rozwoju zawodowego
- pracę w młodym i dynamicznym zespole

Oferty zawierające list motywacyjny oraz CV prosimy składać osobiście do Działu Personalnego (pokój nr 1) w głównym biurze firmy, przy ul. Poznańskiej 121 w Łomży lub przesać na adres e-mail: asierzputowska@pepees.pl (w treści wiadomości: „specjalista ds. inwestycji”) do dnia 06.04.2007r.

Do przesyłanej oferty prosimy dołączyć oświadczenie: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb rekrutacji, zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 r. o Ochronie Danych Osobowych (Dz. U. nr 133, poz. 883)”.

Uśmiech KONTAKTÓW



Alina Żelazna, nauczycielka Gimnazjum nr 1 w Łomży

Dobre maniery

W restauracji

Zostałeś zaproszony na kolację? Nie wiesz, ile wziąć ze sobą pieniędzy? Nie bierz nic. Płaci zawsze ten, kto zaprasza. Nawet jeśli to kobieta. Jeżeli zapraszasz Ty, przygotuj odpowiednią sumę, by nie drzeć z nerwów, gdy Twój gość będzie składał zamówienie. Niezręcznie byłoby, gdyby zabrakło Ci pieniędzy.

Pamiętaj, że napiwek nie jest Twoim obowiązkiem. Jeśli

kelner spogląda na Ciebie dwuznacznie lub nie odchodząc od stolika daje do zrozumienia, że czegoś oczekuje, zignoruj go. Takie wymuszanie pieniędzy, jest dużym nietaktem. Napiwek (zwykle 2 – 5 zł) jest uprzejmością, podziękowaniem za miłą obsługę, a nie haraczem, który trzeba zapłacić, przy każdej wizycie w restauracji. Powodzenia!

Przysmak podlaski



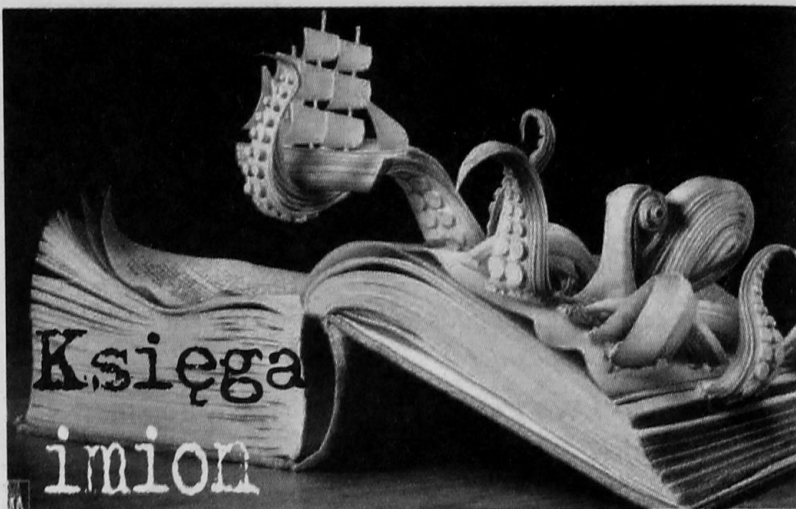
Ziemniaki w śmietanie

Składniki:

- 1 kg młodych ziemniaków
- 25 dag śmietany
- koperek lub natka pietruszki
- sól

Zaczynamy od ziemniaków. Obieramy je, kroimy na ćwiartki i gotujemy w osolonej wodzie. Po

ugotowaniu, odlewamy wodę i podgrzewamy jeszcze chwilę, by odparowały. Następnie oblewamy ziemniaki śmietaną i dodajemy koperek lub pietruszkę. Wszystko jeszcze raz podgrzewamy. Można je podawać z jajkiem sadzonym. Smacznego!



Najpopularniejsze imieniny tygodnia (22 - 28 marca): Bogusław, Marek, Lidia, Aniela

Bogusław – szczery, ambitny i pracowity, o wrażliwej naturze, o bardzo rozwiniętym uczuciu altruizmu. Bogusław jest w całości oddany rodzinie i zawsze jej służy. Chce być dobrym mężem, przykładnym ojcem i wzorowym wychowawcą. Chętnie poświęca się zawodowi nauczycielskiemu. Całe życie pracuje nad sobą, ma uzdolnienia pisarskie. Z odrobiną satyrycznego spojrzenia na świat, czasem próbuje swoich sił na estradzie, ale z miernym skutkiem. Zadowolona się sukcesami wychowawczymi w swoim środowisku. Lubi podróże, przygody, dlatego chętnie odwiedza inne kraje. Jest prawdomówny, ceni towarzystwo, dobiera sobie przyjaciół. Imię słowiańskie, znaczące „sławiący Boga”.

Marek – imię z języka łacińskiego od imienia boga Marsa. Marek posiada dużą indywidualność twórczą, kocha sztuki piękne, potrafi odnieść duże sukcesy literackie. Jeżeli nie poświęci się sztuce, może odnieść sukces w naukach matematycznych. Jest skryty, lojalny, spokojny, pracowity. Potrafi w każdej sytuacji odnaleźć się, wyjść cało z każdej opresji, bowiem jest pewny siebie. Lubi bardzo wolność myśli i swobodę działania, nie znoś, gdyby ktoś narzucał mu swoje rygory. Ceni kontakt z przyrodą, lubi wygodne życie, smaczne potrawy, modne ubiory. Ma skłonności do zagłębiania się w tajemnice życia, śmierci i wiary. Może być dobrym mężem, wzorowym ojcem, szanowanym obywatelem.

Aniela – imię ma swój ród w języku włoskim, oznacza posłannictwo, ale jego źródłosłów wywodzi się od greckiego Angelus – poseł. Aniela ma sporo subtelności i wdzięku. Dbą niezwykle o mi-

łą, ale za to często prostą powierzchowność. Dobra, życzliwa dla innych, ale bywa słabego, niestałego charakteru. Często kieruje się bardziej sercem, niż rozumem.

Lidia – jest bardzo pracowita, ciągle zajęta twórczością, wrażliwa na rytmy i kolory. Bywa uzdolniona artystycznie, z darem komponowania muzyki. Sama nie jest jednak dobrą wykonawczynią swych utworów. Lubi nosić się ekstrawagancko, chce być podziwiana, ceni wygodę, lubi wyszukane towarzystwo. Ma skłonności do filantropii, ale może być też bardzo skąpa. Niezbyt szybko zakłada rodzinę, mężowi jest wierna, dzieci ma niewiele, lecz dba o swój dom.

REKLAMA

SANMET
MULA

SANMET Sp. J. Mula
Al. Legionów 56, 18-400 Łomża
tel. 086 218 45 73, fax 086 212 50 70

SALON ARTYKUŁÓW METALOWYCH,
SANITARNYCH I GRZEWCZYCH

Wiertarka 45 zł
Wiertarka udarowa 500W
Gwarancja 2 lata

Młotowiertarka
HITACHI DH24PB3
+ szlifarka kątowna G13 Sr2 gratis

Salon
wyposażenia łazienek

Al. Legionów 44 (Centrum Handlowe 4+)
tel. (086) 212 52 55 fax. (086) 212 52 56

Wanna ORCHIDEA 140x140
masaż wodno-powietrzny
sterowanie elektroniczne
+panel gratis

5000,00 zł
799,00 zł

Zlewozmywak granitowy
jedna komora
FRANKE MIG 614
Oferta ważna w marcu '07



BANK KAWAŁÓW

Przy ognisku siedzą: Winnetou, Old Shatterhand i Inczuczuna. W pewnej chwili Inczuczuna wstaje i idzie w pobliskie krzaki. Słychać łomot. Inczuczuna wraca z guzem na głowie i jakby nic się nie stało siada przy ognisku. Po chwili wstaje Winnetou i idzie w krzaki. Słychać trzask. Wraca z guzem na głowie. Zaniepokojony, ale i zaciekawiony Old Shatterhand przez chwilę przygląda się kolegom. On również wstaje od ogniska, aby pójść w pobliskie krzaki. Znow trzask. Old Shatterhand wraca z guzem na głowie, a Winnetou mówi:

– Ooo, widzę, że mój biały brat też stanął na te same grable.

*

- Tato, czy kosmici istnieją?
- Nie synu. To tylko fantastyka.
- A yeti istnieje?
- Nie synku, to tylko fantastyka.
- Tato, a niemieckie porno istnieje?
- Ja, ja! Das ist fantastisch!

*

Egzaminator na prawo jazdy zadaje kursantowi pytanie:

- Proszę spojrzeć na planszę. Skrzyżowanie równorzędne. Tu jest pan w samochodzie osobowym, tutaj tramwaj, a tu karetka na sygnale. Kto przejedzie pierwszy?
- Motocyklista.
- Co pan wygaduje? – denerwuje się egzaminator. – Przecież mówię: jest pan, tramwaj i karetka. Skąd wziął się motocyklista?
- A ch... ich wie, skąd oni się biorą!

Dowcipy nadesłali: Iza Wołkońska (nagroda) z Łomży, Andrzej Pawlicki z Zambrowa i Mikołaj Hudyba z Hajnówki. Dziękujemy. I przypominamy, że nasz konkurs na najlepszy kawał tygodnia trwa nieustannie. Nagroda czeka co tydzień!



Śpiewnik rubaszny

Rozbrzmiewają na weselach (po oczepinach), przy grillu (po zmierzchu), na imieninach (po paru głębszych). Piosenki rubaszne. Lubiane, ale najczęściej znane z jednej zwrotki i refrenu. Każdy, kto umie więcej, staje się prawdziwym imprezowym wodzirejem. Gwiazdą wieczoru. Nasz „Śpiewnik rubaszny” daje niepowtarzalną szansę, że i Ty możesz nią być! A muzyczka ino, ino, a muzyczka różnie...

Nad Dunajcem

Ej, posadził bace,
Na brzegu Dunajca,
Ej, za pomocą kosy,
Obcieli mu... włosy!

Ej, posadził bace,
Na kamieni kupę,
Ej, obchodzili wkoło,
Całowali w... czoło!

Ej, leciał pies przez owies,
Suka przez buraki,
Ej, byłabyś panienką,
Gdyby nie chłopaki!

Ej, mówił wuj do wuja,
Ach mój drogi wuju,
Ej, ja wiaderko wody,
Podnoszę na... schody!

Ej, jedzie Arab jedzie,
Wielbłąd pod nim hasa,
Ej, a Arab ogląda,
Swojego... wielbłąda!

Ej, siedziała na dębie,
I dłużyła w zębie,
Ej, a ludziska głupie,
Myśleli, że w... nosie!

REKLAMA

BTM Euro LINX

OKNA • DRZWI

**W BTM kupujesz
tanio budujesz!**



- Ogrody zimowe
- Bramy garażowe
- Zabudowy balkonów
- Fasady aluminiowe
- Przegrody aluminiowe
- Schody • Poręcze • Balustrady
- Parapety • Żaluzje • Rolety • Markizy

18-400 Łomża, ul. Spokojna 1, tel./ fax. 086 216 96 82

Śpieprzaj dziadu!

Nie wiem, gdzie mi bliżej
Do płaczu, czy śmiechu
Gdy wziął się za Polskę
Jarosław i Lechu.

Podobny dylemat
Za sprawą Bliźniaków
Narodził się w głowach
Tysięcy rodaków.

Tym, co choć trochę
Ojczyzna jest bliska
Z pewnością ten Duet
Łzy trwogi wyciska.

A ci, co ocenić
Prawdy nie umieją
Z tej rzeczywistości
Zwyczajnie się śmieją.

I ja ich rozumiem
Że rechocą szczerze
Słyszac o Fotydzę
Gosiewskim, Lepperze.

Albo gdy pan Giertych
Głosi swoje brednie
A premier w dłoń cmoka
Ministra bezwiednie.

To są pewno jaja
I dla wielu heca
Ale mnie akurat
Ten styl nie podnieca.

Dość już nienawiści
Odwetu i jadu
Czas chyba wykrzyknąć
Słynne „Śpieprzaj dziadu!”

Niegali Anonim



Jesteś kibicem? Znasz się na piłce? Śledzisz wyniki swojej drużyny? Weź udział w rozgrywkach Ligi „Mlekovita” i zostań Typerem Podlaskiego. Na najlepszych czekają wspaniałe nagrody! Typuj wyniki meczów, które odbędą się 31.03-1.04.



Kto pierwszy, ten lepszy!

Liga „Mlekovita” rusza za dwa tygodnie, ale już dziś możesz zacząć typować! Jak to zrobić? Pierwsza kolejka Ligi składa się z ośmiu meczów (ponumerowanych od 1 do 8). Swoje typy zaznaczasz na kuponie. Na przykład, jeżeli uważasz, że w pierwszej kolejce naszej Ligi ŁKS Browar Łomża wygra z KSZO Ostrowiec Świętokrzyski 2:1, tak właśnie wpisz na kuponie. Po wytypowaniu wszystkich meczów, wytnij kupon i przyslij go do nas („Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża).

Pierwszy kupon Ligi powtórzymy także za tydzień.

Dlaczego warto zacząć grać już dzisiaj? Przede wszystkim, im więcej przysłesz kuponów z różnymi wariantami, tym większa szansa, że któryś z nich będzie zwycięski. Ponadto, w przypadku równej ilości punktów, ważne jest, kto pierwszy przysłał swoje typy. Nie ma więc na co czekać!

LIGA „Mlekovita”

KUPON
NR 1

Imię i nazwisko: _____

Adres: _____

Telefon: _____ e-mail: _____

Jestem kibicem (nazwa drużyny): _____

I Kolejka Ligi „Mlekovita” (31.03 – 1.04)

1. Podbeskidzie Bielsko Biala – Jagiellonia Białystok (II liga) :
2. ŁKS Browar Łomża – KSZO Ostrowiec Świętokrzyski (II liga) :
3. Pelikan Łowicz – Freskovita Wysokie Mazowieckie (III liga) :
4. Concordia Piotrków Trybunalski – Wigry Suwałki (III liga) :
5. Warmia Grajewo – Nadnarwianka Pułtusk (III liga) :
6. Orzeł Kolno – Sparta Augustów (IV liga) :
7. Pogoń Łapy – Olimpia Zambrów (IV liga) :
8. Jagiellonia II Białystok – Wissa Szczuczyn (IV liga) :

KONTAKTY



Liga Mlekovita

Co tydzień przedstawimy listę meczów z udziałem drużyn z naszego regionu. Zadanie jest proste: wytypujcie wyniki!

Zasady Ligi:

1. Do Ligi może przystąpić każdy i w dowolnym momencie.
2. Typujesz na kuponie zamieszczonym w „Kontaktach” i przesyłasz

cyduje, kto więcej razy poprawnie wytypował wynik meczu z udziałem „swojej” drużyny. Gdy nie przyniesie to rozstrzygnięcia zadecyduje, kto i ile razy pierwszy nadesłał kupon (data stempla pocztowego).

Nagrody:
telewizor, miniwieża,
odtwarzacz mp3, piłki

na adres redakcji do czwartku (włącznie) każdego kolejnego tygodnia (decyduje data stempla pocztowego).

3. Każdy może przysłać dowolną ilość kuponów (w klasyfikacji uwzględnimy ten, który zdobędzie najwięcej punktów).
4. Na kuponie wpisujesz, przy parach drużyn, przewidywany przez Ciebie wynik meczu.
5. Za każdy poprawnie wytypowany wynik meczu, otrzymujesz 10 punktów.
6. Za poprawne wytypowanie meczu „swojej” drużyny, otrzymujesz dodatkowe 5 punktów, czyli w sumie 15 punktów.
7. Liga ma 13 kolejek.
8. Co tydzień wyłoniony zostanie Mistrz Kolejki (w przypadku równej ilości punktów, decyduje data stempla pocztowego, czyli kto pierwszy przysłał swój kupon).
9. Co tydzień zamieścimy aktualny ranking.
10. Po 13 kolejkach wyłoniony zostanie Typer Podlaskiego. W przypadku równej ilości punktów de-

11. Nagrody:

Mistrz kolejki – piłka nożna
Zwycięzcy całej Ligi:
I miejsce – telewizor
II miejsce – mini wieża
III miejsce – odtwarzacz mp3

Sponsorem nagród dla Mistrza Kolejki oraz zwycięzców Ligi „Mlekovita” jest Spółdzielnia Mleczarska „Mlekovita” w Wysokiem Mazowieckiem.

12. Drużyny, których wyniki staną się dla Ciebie ważne:

ŁKS Browar Łomża (II liga)
Jagiellonia Białystok (II liga)
Freskovita Wysokie Mazowieckie (III liga)
Wigry Suwałki (III liga)
Warmia Grajewo (III liga)
Orzeł Kolno (IV liga)
Olimpia Zambrów (IV liga)
Wissa Szczuczyn (IV liga)

13. Czas trwania Ligi – od 31 marca 2007 do 10 czerwca 2007 r.

14. Adres redakcji: Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18-400 Łomża

Ponad 6 000 dzieci i młodzieży w eliminacjach gminnych, powiatowych, strefowych! Wielki Finał w Rajgrodzie zakończył XXIV Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Tygodnika „Kontakty”

W sobotę w szranki stanęli uczniowie szkół podstawowych. Zacięte pojedynki trwały do późnych godzin popołudniowych. Wśród dziewcząt młodszych (kl. I – IV) na podium stanęły Zuzanna Chruska i Aleksandra Dąbrowska (I i II miejsce, SP Czarna Białostocka) oraz Joanna Jackiewicz (III miejsce, SP Czerwonka). Kolejne premiowane miejsca wywalczyły Ewelina Kiszło (SP Chodorówka), Monika Opanowska i Angelika Tomaszewska (SP Stary Folwark), Paulina Olszewska (SP Wiśniewo) i Izabela Darmetko (SP Kisielnica). Wśród chłopców młodszych zwyciężył



Zwycięzcom gratulacje składa burmistrz Rajgrodu Czesław Karpiński



Krzysztof Włóczko (SP nr 2 Grajewo) przed Jakubem Dudzińskim (SP 49 Białystok) i kolegą ze swojej szkoły Rafałem Marczykowskim. Na miejscach 4 – 8 sklasyfikowani zostali: Piotr Świacki (SP Białobrzegi), Marcin Kadłubowski (SP 32 Białystok), Artur Mistarko i Artur Franciszewicz (SP Czerwonka) oraz Paweł Krupiński (SP Żarnowo).

Wśród dziewcząt starszych (kl. V – VI) wygrała Kinga Jabłońska (SP 31 Białystok) przed Renatą Szymczak (SP Czeremcha) i Eweliną Karczewską (SP Stary

Folwark). Miejsca IV – VIII wywalczyły Anna Szubzda (SP Chodorówka), Ewelina Bobrowska (SP Stary Folwark), Magdalena Kaczuk (SP Czeremcha), Kinga Gilewska (SP Dojlidy Górne) i Adrianna Radziszewska (SP Czarna Białostocka).

W kategorii chłopców starszych zwyciężył Mateusz Sznal (SP 3 Augustów) przed szkolnym kolegą Sebastianem Borysem i Krystianem Zawistowskim (SP Białobrzegi). Kolejne miejsca zajęli: Arkadiusz Jarosz (SP Czarna Białostocka), Robert Gwiazdowski (SP Mścichy), Patryk Dorosz-

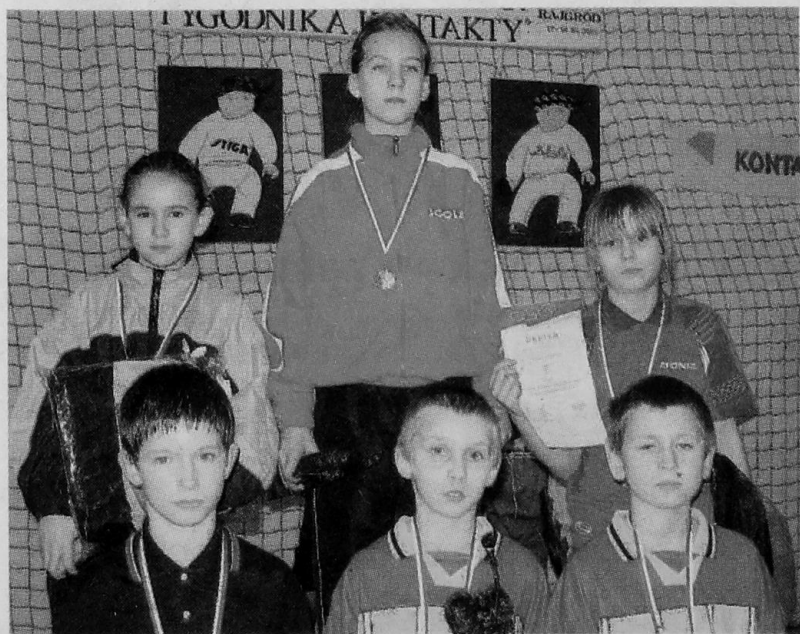
ko (SP 49 Białystok), Robert Fechner (SP 1 Białystok) i Łukasz Dąbrowski (SP Rajgród).

W klasyfikacji drużynowej wśród szkół podstawowych zwyciężyła SP nr 2 w Czarnej Białostockiej przed SP Stary Folwark i SP Czerwonka.

Za wzorową organizację Finału, dzięki której w każdej sekundzie zmaganiom towarzyszył duch fair play, dyrekcja Gimnazjum uhonorowana została specjalnym pucharem Podlaskiego

Kuratora Oświaty.

(Wyniki uczniów gimnazjów oraz szkół ponadgimnazjalnych, za tydzień).



Zwycięzcy w kategorii kl. IV – VI (u góry od lewej): Aleksandra Dąbrowska (II), Zuzanna Chruska (I), Joanna Jackiewicz (III); (u dołu od lewej): Jakub Dudziński (II), Krzysztof Włóczko (I), Rafał Marczykowski (III)



Zwycięzcy z kl. V – VI (u góry od lewej): Renata Szymczak (II), Kinga Jabłońska (I), Ewelina Karczewska (III); (u dołu od lewej): Sebastian Borys (II), Mateusz Sznal (I), Krystian Zawistowski (III)



GALERIA HANDLOWA



Łomża, ul. Wojska Polskiego 161

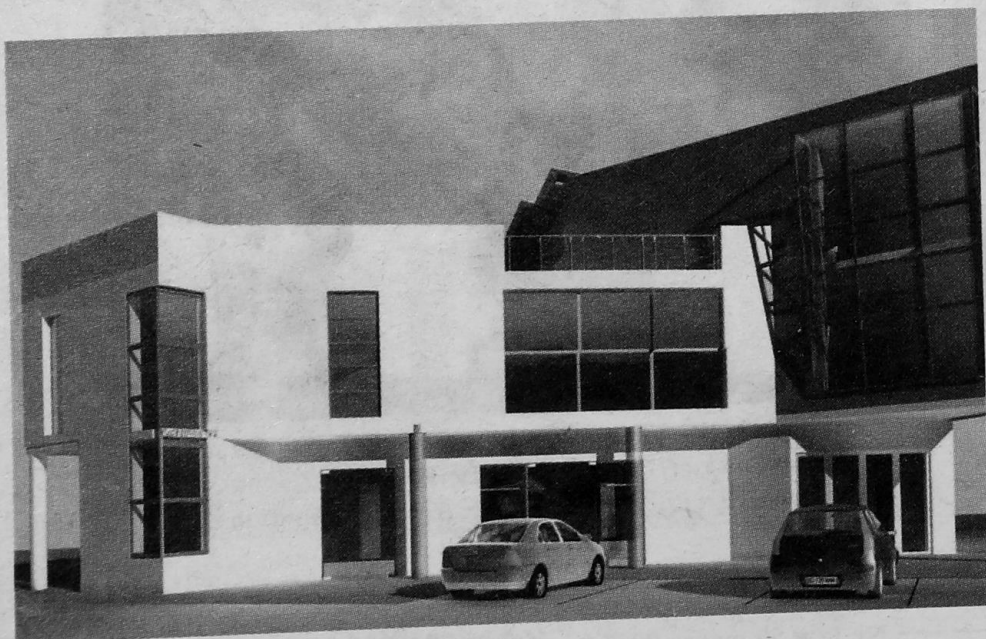
- 36.000 m² powierzchni Galerii Handlowej • 30.000 m² powierzchni parkingowej

W Galerii znajdzie się:

- Hipermarket spożywczy • Market budowlany • Market z art. wyposażenia wnętrz
- Multipleks kinowy (2 sale kinowe) • Galeria Handlowa – 70 sklepów (butików)
- 4 restauracje • Kręgielnia • Pralnia • Salon fryzjersko-kosmetyczny

Osoby i firmy zainteresowane prowadzeniem działalności handlowo-usługowej w powstającej Galerii prosimy o składanie ofert na adres:

Window" sp. z o.o. 18-400 Łomża, ul. Wojska Polskiego 161
lub e-mail: [window161@o2.pl](mailto>window161@o2.pl)



Firma „Window” zatrudni:

- technologów
- handlowców
- spawaczy
- stolarzy stolarki PCV
- tokarzy
- pracownika kadr i administracji ze znajomością jęz. angielskiego
- ślusarzy
- murarzy
- kierownika produkcji mechaniczno-slusarskiej